Cena egz. 20 groszy

16 stron.

DZIENNIK BYDG...KI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedp... 8.85 zł. kwa... Poc... Redakcja... zł. miesięcznie ...nie, 10.00 zł. kwartalnie ...9.25 zł. miesięcznie. ... ulica Poznańska 12/14. ...n nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299. | Założyciel Jan Teska. | Telefony Pr... Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 120 | BYDGOSZCZ, czwartek, dnia 26 maja 1938 r. | Rok XXXII.

26 bm. o godz. 11[45] na STADIONIE MIEJSKIM bieg „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“ i zawody lekkoatlet. Warszawa-Pomorze.

Henlein żąda usunięcia „cienia bagnetów“.

Nie ma odprężenia.

Praga, 25. 5. (PAT) Konferencja Henleina z premierem Hodżą, która odbyła się w poniedziałek wieczór, trwała około trzech godzin. Henlein miał oświadczyć na wstępie rozmowy, że **przybywa na zaproszenie premiera czechosłowackiego** i że kładzie nacisk na to, aby w komunikacie o rozmowie było **wyraźnie podkreślone,** iż z inicjatywą tej rozmowy wystąpił rząd Czechosłowacji, a nie on sam. W dalszym ciągu rozmowy Henlein miał zażądać **odwołania zarządzeń wojskowych,** oświadczając, że gdyby to żądanie nie zostało spełnione, wówczas będzie zmuszony zrzec się odpowiedzialności za żą rezerwą, dowodząc, że w chwili obecnej **brak jeszcze danych do złagodzenia napięcia** w stosunku między ludnością niemiecką a rządem czeskim. Napięcie to trwać będzie tak długo, dopóki rząd czechosłowacki nie przywróci pełnego porządku, spokoju i normalnych warunków życia na swym terytorium. Warunkiem odprężenia sytuacji, zdaniem kół niemieckich, jest

1. **zwolnienie rezerwistów,** 2. **odebranie broni t. zw. gwardii cywilnej,** 3. **zniesienie cenzury i zakazu zgromadzeń.**

Miarodajne czynniki niemieckie z naciskiem podkreślają, że **żądania Niemców sudeckich dotychczas nie zostały jeszcze nie tylko uwzględnione, lecz nawet rozpatrywane.**

komplikacje, które mogą powstać. Sprawa statutu dla mniejszości nie była na tej konferencji omawiana.

„Zeit“ organ partii niemiecko-sudeckiej, podkreślając konieczność odwołania przez rząd zarządzeń wojskowych, zaznacza, że rokowania z mniejszością **nie mogą odbywać się „w cieniu bagnetów“.**

Berlin, 25. 5. (PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi: W niemieckich sudeckich kołach politycznych panuje przekonanie, że **poniedziałkowa rozmowa Henleina z premierem Hodżą nie przyniosła oczekiwanego odprężenia.** Z zamieszkałych przez sudeckich Niemców części kraju, zwłaszcza zaś z pogranicza **donoszą o ponownych zajściach.**

Berlin wysuwa żądania.

Berlin, 25. 5. (PAT) Niemieckie koła polityczne odnoszą się do pierwszej rozmowy między premierem Hodżą i Henleinem z du-

Pogrzeb dwóch zabitych Niemców.

Praga, 25. 5. (PAT) Pogrzeb dwóch Niemców, zabitych w ubiegłą sobotę w Cheb (Eger) na pograniczu czesko-niemieckim, będzie miał manifestacyjny charakter. Przewidywane jest przemówienie Henleina. Na trumnach zabitych **złożono dwa wieńce, jeden od rządu czechosłowackiego, drugi od kanclerza Hitlera. Wieniec od kanclerza ma być niesiony podczas pogrzebu przez attaché wojskowego poselstwa niemieckiego w Pradze, który ma reprezentować rząd Rzeszy.**

Włosi są spokojni.

Rzym, 25. 5. (PAT) Prasa włoska, która w poniedziałkowych i wczorajszych rannych doniesieniach z Londynu **wspomniała o akcji pojednawczej rządu włoskiego** w sprawie sudeckiej, naświetla w wczorajszych wydaniach popołudniowych sytuację odmiennie, kładąc główny nacisk na okoliczność, że Włochy zapatrują się na położenie spokojnie i **nie sądzą, aby musiało ono doprowadzić do konfliktu.**

Uspokojenie — to zasługa wyłączna Anglii.

Budapeszt, 25. 5. (PAT). W artykule wstępnym pt. „Kryzys Czechosłowacji“ „Pesti Hirlap“ omawia sytuację, wytworzoną ostatnimi wydarzeniami w Czechosłowacji, wskazując, że pewne odprężenie, jakie ostatnio nastąpiło, zawdzięczać należy przede wszystkim **akcji dyplomatycznej rządu angielskiego.**

Należy tu dodać, że według twierdzenia „Prager Presse“, **ambasador berliński Wielkiej Brytanii Henderson interweniował aż sześć razy na rzecz uspokojenia.**

Niemcy twierdzą, że to... legenda.

Berlin, 25. 5. (PAT). Szereg dzienników popołudniowych krytykuje ostro stanowisko zajęte przez Londyn w sprawie Czechosłowacji w ostatnich dniach, zarzucając niektórym kołom brytyjskim, iż **„rozmyślnie tworzą legendę o uratowaniu pokoju“ przez Wielką Brytanię.**

Czesi nie żartują.

Praga, 25. 5. (PAA) Mały ruch graniczny na wielu odcinkach granicy niemieckiej uległ zahamowaniu. Pisma niemieckie skarżą się, że wielu robotników Niemców, pracujących w fabrykach położonych na terytorium Trzeciej Rzeszy, w sobotę nie zostało przepuszczonych przez granicę, m. in. nie puszczono robotników pracujących w fabryce porcelany Rosenthala w Selb. Wszystkie auta są zatrzymywane na szosach i kontrolowane. Takiej kontroli uległo również auto sprawozdawcy agencji Reutera. Korespondent ten donosi, że w miejscowościach pogranicznych benzynę można zakupić tylko za zezwoleniem władz wojskowych.

Jakie zamiary miały Niemcy na dzień 25 maja.

Paryż, 25. 5. (PAA) W ubiegłym tygodniu w Paryżu kolportowano wiadomości przed wydarzeniami sobotnimi w Czechosłowacji, że po powrocie kanclerza Hitlera z Rzymu miała się odbyć **tajna rada gabinetowa,** na której powzięto decyzje następującej treści: Do dnia 25 maja należy ukończyć wszystkie przygotowania w tej rozciągłości, aby w dniu 25 bm. można było **zarządzić mobilizację;** wszystkie oddziały wojska stałego należy do tego terminu postawić na stopie pełnego pogotowia oraz ukończyć **przydział oficerów rezerwy;** pokojowy stan liczbowy specjalnych oddziałów dyspozycyjnych S. S., tzw. oddziały „trupiej czaszki“, wynoszący 30.000 ludzi, podnieść na stopę wojenną w ilości **100.000 ludzi;** przewidziane na wypadek wojny zarządzenia w stosunku do więźniów politycznych oraz osób podejrzanych — w określonym terminie wprowadzić w życie.

—::—

Ludowcy wielkopolscy za parcelacją wszystkich majątków niemieckich.

Poznań, 25. 5. (PAA). **Obradujący w niedzielę zjazd wojewódzki delegatów Stronnictwa Ludowego z terenu Wielkopolski uchwalił jednogłośnie rezolucję, domagającą się natychmiastowej parcelacji wszystkich majątków ziemskich niemieckich na pograniczu Ziem Zachodnich ze względu na pełną obronność państwa.**

Na stronie 5-tej rozpoczynamy druk nowej naszej powieści **pióra Z. Różańskiego** *pod tytułem:*



Prosimy pamiętać o odnowieniu abonamentu na miesiąc czerwiec.

Rola robotnika katolickiego w życiu narodu.

W miesiącu maju organizacje robotników katolickich obchodzą swoje święto związkowe. W przeciwieństwie do pierwszomajowego święta robotniczego o charakterze socjalistycznym robotnicy katoliccy podkreślają, że nie mają nic wspólnego z **świętem nienawiści klasowej,** jakim jest obchód pierwszomajowy. Robotnik katolicki nie chce mieć nic wspólnego z organizacjami socjalistycznymi i dlatego urządza osobne obchody, których celem jest zadokumentowanie, że organizacje robotników katolickich pragną zmieścić się w ramach ogólnonarodowych dążeń ku poprawie warunków bytu całego narodu.

Jak te dążenia rozumieć należy, o tym mówi w poniższych uwagach p. Jan Cywiński, członek zarządu głównego Związku Kat. Tow. Robotników i prezes okręgu bydgoskiego:

WSTĘP.

Papież robotników Leon XIII tak mówi między innymi w encyklice „Rerum Novarum“ do robotników: „Łączcie się, robotnicy, w stowarzyszenia i związki, pracujcie przez te stowarzyszenia razem z duchownymi, Waszymi przewodnikami, nad tym, ażeby poprawić dolę swoją, aby powiększyć oświatę, zbogacić umysł, trwać przy tym co dobre i szlachetne, abyście umieli rozróżnić plewy od ziarna — fałsz od prawdy“.

Arcypasterz naszej diecezji śp. ks. arcybiskup Stablewski idąc za wskazaniami Ojca św. Leona XIII, polecił i nakazał podwładnemu duchowieństwu zakładanie oświatowych katolickich Towarzystw Robotników Polskich i stąd powstały nasze Katolickie Towarzystwa Robotników, a później założony został łączący wszystkie Towarzystwa Związek pod nazwą „Katolicki Związek Towarzystw Robotników Polskich“, archidiecezji Gnieźnieńsko-Poznańskiej.

Cel i zadanie tak Związku jak i Towarzystw naszych robotniczych jest ten, aby wychować swych członków na światłych, dobrych i wiernych synów Kościoła i obywateli państwa.

Robotnik w Towarzystwach naszych przez oświatę i solidarność chce współdziałać ku poprawie warunków bytu swego, chce podnieść godność swego stanu i stać się jego uświadomionym członkiem, jak niemniej wiernie oddany Bogu. Chce liczyć się z uwarstwowieniem społecznym i być w zgodzie z innymi stanami społeczeństwa.

Żyjemy w czasach ogólnego zamętu pojęć, tak pod względem państwowym, jak gospodarczym i społecznym, ale bodaj czy nie największy zamęt mamy pod względem moralności i religii. Wobec takiego stanu rzeczy jest zrozumiałym, jak wielką rolę mają nasze Towarzystwa i Związek w dzisiejszych czasach do spełnienia, a z nimi światły robotnik katolicki.

APOSTOLSTWO.

Papież Pius XI w Encyklice „Quadragesimo Anno“ powiada: pierwszymi i **bezpośrednimi apostołami robotników muszą być robotnicy sami.**

Jest wypowiedziana walka przez moce ciemności przeciw Bogu, Kościołowi i Duchowieństwu Katolickiemu. Nam jako robotnikom katolickim nie wolno być tylko biernymi widzami tej walki, ale musimy tę walkę podjąć, musimy się szeregować i jednoczyć, bo jeżeli luzem chodzić będziemy, to przegramy tę walkę. Jeśli pójdziemy ławą zgodnie i wielką gromadą, to tę walkę wygramy, bo z nami będzie Chrystus Król i Odwieczne Prawa Boże.

KOMUNIZM.

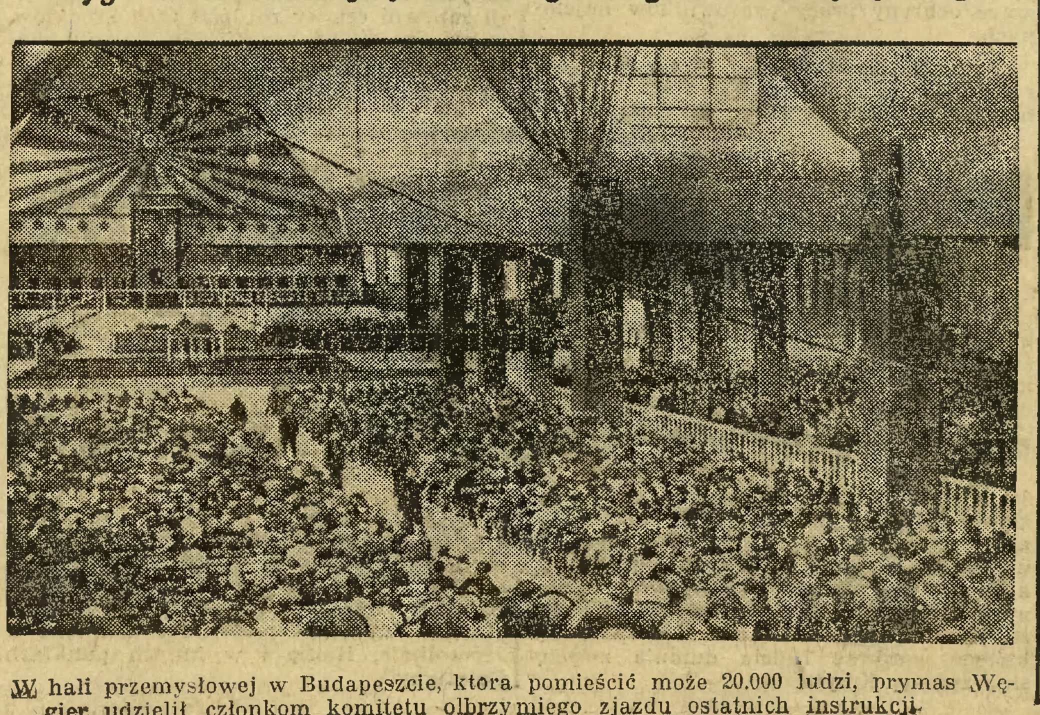
Komunizm bezbożniczy powiada: „Nie ma Boga! — nie istnieje dusza i życie pozagrobowe. My, komuniści stworzymy wam raj bez Boga na ziemi“. A jak ten „raj“ komunistyczny wygląda, tego mamy przykłady w Rosji i Hiszpanii, gdzie drogę do niego znaczą mordy, trupy, kałuże krwi niewinnie przelanej, płonące kościoły i zniszczone cenne zabytki kultury, a robotnik? — Jest tam we większej i sroższej niewoli, niż był przed przyjściem Chrystusa Pana.

My robotnicy katoliccy tego „raju“ komunistycznego znać nie chcemy, a wiary w Boga i Pana naszego wydrzeć sobie nie pozwolimy.

Do walki z żywiołami bezbożniczymi potrzeba, abyśmy mieli odpowiednią oświatę,

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przygotowania do międzynarodowego kongresu eucharystycznego.



W hali przemysłowej w Budapeszcie, która pomieścić może 20.000 ludzi, prymas Węgier udzielił członkom komitetu olbrzymiego zjazdu ostatnich instrukcji.

Rola robotnika katolickiego w życiu narodu.

(Ciąg dalszy)

a tę nam dają nasze **Katolickie Towarzystwa Robotników.**

Światłego robotnika katolickiego szanują i poważają inne stany społeczeństwa, a światły robotnik katolicki będzie dobrym apostołem wśród zabłąkanej braci robotniczej, bo on wie, że pierwszymi apostołami Chrystusa byli robotnicy — zwyczajni rybacy. Ten robotnik katolicki będzie cenił pracę, a wzorem dla niego w pracy będzie Chrystus i jego opiekun św. Józef, bo oni tę pracę życiem swoim uświęcili.

Światły robotnik katolicki będzie się starał być żywym członkiem organizacyj, jakimi są Związki Zawodowe, które go bronią przed wyzyskiem pracodawcy i kapitału. Światły robotnik katolicki nigdy nie pójdzie za głosem ludzi przewrotu, którzy dużo obiecują, a niczego nie dotrzymują. On będzie umiał rozróżnić fałsz od prawdy — plewy od ziarna. On będzie wiernym mężem i dobrym ojcem swych dzieci. Światły robotnik będzie się starał być dobrym i pożytecznym obywatelem swego kraju, — będzie znał te prawa, jakie mu państwo daje, ale również obowiązki, jakie na nim jako obywatelu spoczywają.

Czego nam jako katolickim robotnikom brak? — **Brak nam odwagi katolickiej, brak nam ducha bojowego katolickiego,** gdy chodzi o sprawy katolickie. Pierwszy lepszy mądrala — niedowiarek, rzuca obelgi na Kościół, wiarę i duchowieństwo nasze, a my na to nie reagujemy i zdajemy się milcząco przytakiwać **zniewagom świętości naszej.**

Nasz wielki Kaznodzieja Ksiądz Piotr Skarga tak mówi o takich katolikach: „Najszkodliwsi są katolicy bojaźliwi i małego serca, którzy gniewem się sprawiedliwym i świętym ku obronie czci Boga nie zapalają, a gorliwości nie mają i jako straszydła na wróble stoją“.

Nam robotnikom katolickim nie wolno być w dzisiejszych czasach „straszakami na wróble“. — Musimy się przejąć duchem rybaków Chrystusowych i bronić zawsze i wszędzie tego co nam katolikom jest święte i drogie.

Mamy w Polsce dużo takich współobywateli-Polaków, a są niestety również pomiędzy nimi katolicy i robotnicy, którzy swe radio chętnie nastawiają na Moskwę lub Barcelonę.

RZYM

My, robotnicy katoliccy, nigdy nie nastawiamy naszego radia na Moskwę i Barcelonę, ale nastawimy je na Rzym, skąd do Polski przyszło światło naszej wiary i światło krzyża, a z tym światłem wiary i krzyża przyszła kultura chrześcijańska, skąd szły i dotychczas idą wskazania i głosy o sprawiedliwości społecznej w duchu chrześcijańskim.

WARSZAWA

My nasze radio nastawimy na Warszawę, bo tam mieszka gospodarz i przedstawiciel naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Jedno życzenie mamy do naszego radia, aby zawsze przynosiło wiadomości, że Polską rządzą Polacy, pochodzący z krwi i kości narodu polskiego.

Drugim życzeniem nas, robotników katolickich jest, aby **orędzie papieskie „Rerum Novarum“** jak i „Quadragesimo Anno“ znalazły się **na biurkach i w ręku naszych polskich mężów stanu** i aby to, co te orędzia głoszą, zostało w Polsce w czyn zamienione, aby nastała sprawiedliwość społeczna dla nas robotników, aby w życiu naszym gospodarczym nie było nadmiernie wybujałych wyżyn, a tak wiele dołów i nizin, gdzie tyle biedy i nędzy z powodu braku pracy.

Na zebraniach naszych Katolickich Tow. Rob. Polskich tak często śpiewamy pieśń „My chcemy Boga“. — Chodzi o to, aby to, co śpiewamy, nie pozostało tylko pieśnią, ale aby było dla nas, jako katolickich robotników, nakazem i pobudzeniem do czynu Akcji Katolickiej.

Jeśli śpiewamy „My chcemy **Boga w rodzin kole**“, to powinniśmy się starać o to, aby w rodzinach naszych „Chrystus Król“ panował, aby rodziny nasze naprawdę były katolickie. Jeśli dalej śpiewamy „My chcemy Boga w książce i w szkole“, to obowiązkiem naszym jest, jako mężów i ojców katolickich, baczyć na to, jakie książki i pisma nasze dzieci czytają. Musimy wiedzieć, jakich książek i podręczników używa szkoła do nauczania dzieci naszych.

Stwierdzamy z bólem jako ojcowie katoliccy, że **tak mało jest Boga w obecnych książkach szkolnych,** a za wiele kopcących **„Płomyków“.**

My, jako robotnicy katoliccy, **musimy** pobudzić naszą czujność w sprawach wychowania naszych dzieci i młodzieży, patrzeć i słuchać, co się wokoło nas i w szkole dzieje.

Obowiązkiem naszym jako rodziców jest, aby młodzież nasza, tak żeńska jak męska, należała do Stowarzyszeń Akcji Katolickiej.

Dziś jest moda na różne moralności. Katolik z przekonania ma tylko jedną moralność, to jest tę, którą daje wiara katolicka, będąca jej podstawą.

Oto kilka szczegółów i wskazań, odnoszących się do życia i działalności naszych Kat. Tow. Rob. Polskich. Niech Dzień Robotnika Katolickiego przyczyni się do pobudzenia i ożywienia tej zbożnej działalności. Niech rzucone w tym dniu hojnie ziarna zdrowe plon obfity wydadzą. A plonem tym widocznym będzie zespolenie wszystkich uczciwych, wierzących robotników, — wszystkich pracowników fizycznych, stojących na gruncie prawd Chrystusowych w jeden wielki i zwarty obóz, nad którym górować będzie dumnie zwycięskie znamię **Krzyża.**

Beck przybył do Sztokholmu.

Powitanie prasy szwedzkiej.

Sztokholm, 25. 5. (PAT) Wszystkie dzienniki poświęcają wizycie min. Becka artykuły wstępne.

„Svenska Dagbladet“ pisze m. in., że **fakt, iż wizyta min. Becka następuje w momencie naprężenia w Europie, ma charakter uspokajający.** Nasz dostojny gość reprezentuje kraj, z którym w ciągu wieków łączyły Szwecję bliskie stosunki, a którego jeden z królów, potomek dynastii Wazów, Zygmunt, był jednocześnie królem Szwecji. Mimo wojen w przeszłości, nie pozostały żadne wrogie uczucia pomiędzy obu narodami, zaś Morze Bałtyckie od wieków było terenem wspólnych interesów kulturalnych i gospodarczych Polski i Szwecji. **Dziś Szwedzi żywią te same sympatie, które żywili w r. 1863 dla Polski, walczącej o wolność** i z jakimi witali odrodzenie Polski po wojnie światowej. Bardzo niewiele krajów w Europie potrzebuje wskutek swej sytuacji geograficznej tak wielkiej wewnętrznej zwartości, silnych zbrojeń i zręcznej polityki zagranicznej.

Sztokholm, 25. 5. (PAT) Wczoraj o godz. 15,50 przybył do Sztokholmu minister **Józef Beck z małżonką,** powitany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Szwecji Sandlera z małżonką, sekretarza generalnego szwedzkiego M. S. Z. Bohemanna z małżonką, wyższych urzędników ministerstwa, oraz przez członków poselstwa polskiego z posłem Potworowskim na czele, przedstawicieli towarzystwa polsko-szwedzkiego oraz kolonię polską.

Po powitaniu na dworcu minister Beck z małżonką odjechali do zarezerwowanych dla nich apartamentów.

Czy min. Beck rozmawiał z ambasadorem Moltkem?

Londyn, 25. 5. W „Evening Standard“ pojawił się artykuł Augura pt. „Polska uratowała pokój“, w którym referent dyplomatyczny w sensacyjnej formie przedstawił rolę Polski w konflikcie, utrzymując, jakoby **min. Beck w rozmowie z ambasadorem niemieckim Moltkem miał się wyrazić w sobotę, że Polska nie może pozostać neutralną.** Wedle informacji wspomnianego pisma londyńskiego, niemieckie sfery wojskowe liczyły, iż Polska obsadzi granicę **nie tylko Śląska, lecz i stoków karpackich.**

Wiadomość ta wywołała duże poruszenie tym bardziej, że „Times“ utrzymywał, iż Francja miała zakomunikować Polsce, jakoby w razie zniszczenia Czechosłowacji sojusz francusko-polski tracił dla Francji znaczenie.

* * *

Przeciw tej wiadomości zaprotestowała z miejsca nasza ambasada, twierdząc, że ambasador Moltke w ogóle nie odwiedzał min. Becka, tak, że wszystkie dalsze wnioski uważać należy za wzięte z powietrza.

Nie ulega wątpliwości, że z okazji zatargu sudeckiego zostaliśmy **wzięci w dwa ognie.** Jedni chcą, abyśmy śpieszyli na ratunek Czechosłowacji, drudzy, abyśmy pomogli Niemcom. Tymczasem najlepszym wyjściem jest zachowanie neutralności, tym łatwiejsze, że w obecnej sytuacji decydować się najzupełniej nie trzeba. **Niemcy są zbyt słabe i zbyt izolowane, aby móc zagrozić Czechom naprawdę.**

Natarcie czerwonych załamało się.

Saragossa, 25. 5. (PAT) Korespondent Havasa podaje, że u przyczółku mostowego Balaguer walki trwają w dalszym ciągu. Wojska rządowe, które wciąż podejmują natarcia **pozostawiły na placu boju 3 tys. zabitych.** Oddziały powstańcze wzięły do niewoli 400 jeńców. Operacje wojsk rządowych rozpoczęły się w niedzielę o godz. 5 rano natarciem na Caramasa. Około godz. 9 podjęty został **generalny atak na froncie 30 km.**

Najcięższe walki toczyły się w Lerapita. W niedzielę i w poniedziałek wojska rządowe atakowały wzgórze 36, gdzie **straciły 12 czołgów.** W poniedziałek rano natarcie wznowiono z większą jeszcze gwałtownością. Lotnictwo rządowe dokonało 14 nalotów, zrzucając **przeszło 500 ton bomb na wojska powstańcze w Rasemotte.** Samoloty myśliwskie powstańców podczas wielkiej bitwy powietrznej strąciły nad Balaguer **11 samolotów rządowych.** Operacjami kieruje obecnie gen. Moscardo.

Powstańcze koła wojskowe zadowolone są z przebiegu ofensywy i sądzą, że umożliwi ona zadanie poważnego ciosu armii rządowej, operującej **znacznymi efektywami i materiałem wojennym przeciwko dobrze zorganizowanemu oporowi powstańców.**

Konferencja prasowa

w min. opieki społecznej.

Warszawa, 25. 5. (PAT) W dniu 24 bm. odbyła się w ministerstwie opieki społecznej konferencja prasowa, poświęcona zagadnieniom inspekcji i ochrony pracy. Na konferencji tej dłuższe przemówienie wygłosił główny inspektor pracy dyr. M. Klott, przedstawiając problem ochrony i inspekcji pracy w Polsce. Ponadto udzielono przedstawicielom prasy szeregu informacji i wyjaśnień, dotyczących poszczególnych kwestii z dziedziny zagadnień pracy.

W ustawodawstwie ochronnym pracy wyodrębnić możnaby trzy zasadnicze grupy zagadnień: pierwsza, to przepisy, dotyczące ochrony pracy pracowników najemnych.

Druga grupa zagadnień — sprawa zbiorowych stosunków pracy została ostatnio należycie posunięta **przez wydanie ustawy o układach zbiorowych pracy, która weszła w życie w czerwcu ub. r.**

Zaledwie w pół roku po wejściu w życie tej ustawy **zarejestrowano 1149 układów zbiorowych, obejmujących zarówno pojedyńcze zakłady jak i całe gałęzie przemysłu.**

W toku dyskusji poruszono szereg zagadnień specjalnych, a m. in. sprawę warunków pracy chałupników, ponieważ nie jest ona normowana umową o pracę.

Podkomisja będzie dysponowała **kredytami w wysokości co najmniej 1 miliona złotych.** Udział rzeczoznawców w podkomisji zapewni celowy rozdział tych kredytów, co ma ogromne znaczenie dla rozwoju chałupnictwa, gdyż niecelowe kredytowanie pogarsza tylko i tak już bardzo ciężkie położenie chałupników.

Rozruchy w Jerozolimie.

Londyn, 25. 5. (PAT). Wczorajsze rozruchy w Jerozolimie i okolicach miały przebieg następujący: O godz. 6 rano 6 włościan arabskich, zdążających do Jerozolimy do codziennej pracy, zostało poważnie ranionych. W tym samym czasie powstały również drobne zaburzenia na przedmieściach Jerozolimy oraz na drodze wiodącej od zachodu ku Jerozolimie. Wreszcie dwie bomby rzucone zostały przy bramie damasceńskiej. Ogółem plonem akcji terrorystycznej w dniu wczorajszym był jeden zabity żyd i 18 osób ranionych, w tym **12 arabów, 5 żydów i 1 rosyjska siostra miłosierdzia.**

Szereg wybitnych osobistości arabskich otrzymało listy, w których niewykryci autorzy **grożą śmiercią za sprzedaż ziemi w północnej Palestynie w ręce żydowskie.** W związku z tą akcją terrorystyczną administracja wzmocniła posterunki policyjne w Jerozolimie, Haifie i w innych punktach **Palestyny.**

Zajęcie Lunfang.

Tokio, 25. 5. (PAT). Wojska japońskie wkroczyły wczoraj o godz. 8 rano do m. Lunfang, zajmując je **całkowicie o godz. 15-tej.** Na wszystkich bramach miasta, jak zaznacza Agencja Domei, powiewają flagi japońskie.

Wojska chińskie **wycofują się w kierunku północno-wschodnim i zachodnim.**

Norymberskie ustawy w Austrii.

Berlin, 25. 5. (PAT). Dziennik urzędowy Rzeszy ogłasza dziś zarządzenie, wprowadzające norymberskie ustawy rasowe na terenie b. Austrii. Jednocześnie obowiązywać będą również ustawa o obywatelstwie Rzeszy, **ustawa o ochronie krwi i honoru niemieckiego** z dnia 15 września 1935 r. Paragraf trzeci tej ostatniej ustawy zabrania zatrudniania w gospodarstwach żydowskich, służby kobiecej aryjskiej w **wieku poniżej lat 45.** Ustawy te wchodzą w życie z dniem 1 sierpnia rb.

Spłonęło 27 pasażerów samolotu?

Londyn, 25. 5. (PAT) Z Cleveland donoszą, że w stanie Ohio spadł wczoraj rano **olbrzymi samolot pasażerski i stanął w płomieniach.** Istnieje obawa, że wszyscy pasażerowie, jak również załoga **spłonęli żywcem.** Dotychczas brak bliższych szczegółów o katastrofie. Nie wiadomo ilu samolot miał pasażerów. Miejsc pasażerskich było w nim **21 oraz trzech ludzi załogi.**

1600 nowych „bohaterów“.



Na zjeździe b. obrońców ojczyzny regent Królestwa Węgierskiego admirał Horthy nadał 1600 uczestnikom ruchu niepodległościowego odznakę i tytuł „bohatera“. Odznaczeni złożyli ślubowanie, że będą nadal pielęgnowali cnoty rycerskie.

Na marginesie

We wszystkich napaściach (bo krytyką nazwać tego nie można) na wystąpienia antysemickie młodzieży akademickiej uderza boleśnie jeden fakt. Oto ci wszyscy, którzy stają w obronie „ciemiężonej mniejszości narodowej", pomawiają akademików o zwyrodnienie duchowe, o rozwydrzenie moralne, o zatratę wyższych wzlotów ducha. Występują przeciwko im w słowach pełnych oburzenia tak wielkiego, że doprawdy, żałować należy, że nie jest ono wywołane obroną lepszej sprawy.

Nie będziemy tu przekonywać o potrzebie tej walki. Są to rzeczy już dobrze znane.

Zmierzamy do tego, by poruszyć jedną zbyt mało podkreślaną stronę wystąpień antysemickich młodzieży akademickiej.

Pomawiają ją o barbarzyństwo, zwyrodnienie duchowe, zaślepienie partyjne, interesowność. A tym samym nikt z tych ludzi nie pomyśli, że właściwą pobudką jej postępowania jest miłość Ojczyzny, a nie nienawiść rasowa. Tymczasem obecnie młodzież akademicką odsądza się nawet od miana Polaków dobrej i szlachetnej woli.

Prawda, że nie było danem naszemu młodemu pokoleniu walczyć o wolność Polski z wrogiem jawnym, iść w bój pod biało-czerwonym sztandarem, polec na polu bitwy.

Ale, że teraz ponosi ono krwawe ofiary, to nic — o tym nikt nie pamięta!... Nikt nie pomyśli, że serce polskie, bijące gorąco w piersiach młodzieży, kazało jej wystąpić do walki z nowym wrogiem, mimo warunków najtrudniejszych.

Bowiem żołnierz polski, idący do boju, miał zawsze za sobą miłość i cześć całego narodu i „ginął na polu chwały".

Nasi Wacławscy i Grodkowscy zginęli z rąk „mętów ulicznych", na bruku naszych miast... Niepiękną ginęli śmiercią i tak niewielu uzna ich młode życie za złożone na ołtarzu Ojczyzny...

I dlatego walkę tę należy nazwać tragiczną. Bo prawie nikt nie dostrzega w niej szlachetnego pierwiastka ideału, bo poczynania młodzieży, nieraz bezsilnej w swym osamotnieniu, stające się aktem rozpaczy, nazywa się zwyrodnieniem, interesownością. A przecież cóż ją do tego pcha? Chęc sławy? Zysku? Nagrody? Przecież nic z tego nie ma. Zaangażowanie się w ekscesach antysemickich nie pomaga w otrzymywaniu stypendium.

I to nas właśnie najbardziej boli, że tak mało Polaków rozumie pobudki postępowania naszej młodzieży akademickiej, że tak niewielu widzi tragiczne, do niedawna zupełnie samotne zmaganie się młodych ze złem.

Trzeba, doprawdy, ogromnego uprzedzenia, żeby nie zobaczyć rzeczy wręcz przeciwnych tym, o jakie oskarża się naszą młodzież akademicką; żeby nie dostrzec właśnie u niej bezinteresowności i gorącego patriotyzmu.

—x—

Humor polityczny.

KORZYSTAJCIE Z PIĘKNEJ POGODY

W ostatnim „Zwrocie" ukazał się pod powyższym tytułem następujący wierszyk.

Na drzewach się zieleni liść,
w jabłoniach kwitną wioski. —
Możnaby już z laseczką iść
na spacer po Krakowskim.

Melonik tak „en trois quarts" —
na bakier i — w aleje!
Na każdej ławce tyle par...
aż w sercu coś się śmieje.

Lub pod Komendą Miasta, w lic
ciekawych tłum wejść zwarty,
popatrzeć — szary, zwykły widz —
na nową zmianę warty.

Albo, na patrol sobie raz
pójść na wiślaną plażę
w południe, wolno — nikt na czas
do biura iść nie każe...

Popatrzeć się na Trzeci Most,
pomyśleć chwilę o tem,
że można iść przez niego wprost,
a można też — z powrotem.

— — — — — — — — — — — —

Na drzewach się zieleni liść,
bzy pachną co wieczora...
Można by już na spacer iść
wiosenna wabi pora.

List z Francji.

Próba silnych nerwów.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Paryż, w maju.

W południe podano wiadomość o mającym jakoby nastąpić ultimatum niemieckim pod adresem Pragi. Po południu przyszła depesza via Berlin o rzekomym gromadzeniu wojsk polskich nad granicą czechosłowacką. O godzinie 19 wszystkie stacje radiowe francuskie podały najkategoryczniejsze zaprzeczenie polskiej ambasady Rzeczypospolitej w Londynie. Żadnych wojsk nad granicą czechosłowacką Polska nie gromadzi, marszałek Śmigły-Rydz terenu podkarpackiego wcale nie wizytował, w ogóle cała wiadomość jest fałszywa od „a" do „z". Nie ma również ultimatum Berlina. Natomiast w Czechosłowacji jest mobilizacja ogólna. Godzina 22. Radio nastawione na Londyn. Nie ma mobilizacji w Pradze. Powołano pod broń tylko dwa roczniki.

Jedziemy do Izby. W kuluarach snują się strasznie zmęczeni i zdenerwowani koledzy, którzy kilka razy alarmowali swoje zagraniczne redakcje, podając najsprzeczniejsze informacje. Fala wzajemnych wymówek. Oto „spokojny okres" wakacyj świątecznych!

Bieg wydarzeń pędzi tak szybko, że te wiadomości, jakiebyśmy przesłali pocztą — mogą z chwilą dojścia do rąk czytelników ulec całkowitemu przekształceniu. A szukanie tak zwanych „stałych punktów" jest w dniach szczególnie gorących mocno ryzykowne. Zwróćmy więc uwagę na sprawy, których aktualność nie ulega zmianie. Mianowicie na reakcję opinii francuskiej, śledzącej z ogromnym napięciem rozwój wypadków w Środkowej Europie.

Ścierają się dwie tezy. Jedna, mocno pesymistyczna i nawet defetystyczna. Reprezentują ten pogląd nie tyle organy partyjne, ile wielkie tygodniki, skrajnie prawicowe, lub po prostu mówiąc, faszystowskie. „Gringoire", „Choc" i „Je suis partout" i dwa czy trzy pomniejsze pisemka. Tezy, wysuwane przez nie, można streścić następująco:

— Czechosłowacja zbiera owoce swojej **fatalnej polityki zagranicznej.** Zamiast bezpośrednio po wojnie zbliżyć się do Warszawy i stworzyć wielki blok państw zachodnio-słowiańskich — zrobiono wszystko, aby zniechęcić do siebie społeczeństwo polskie.

Najazd na Cieszyn, wstrzymywanie transportów broni francuskiej w 1920 roku, awantury mniejszościowe na Śląsku — oto błędy, które się dzisiaj mszczą!

A oprócz tego całkowity brak wyczucia rozwoju sytuacji w Europie Środkowej. Nie kto inny, jak prezydent Benesz wypowiedział sześć lat temu słowa: Pod żadnym warunkiem nie pozwolimy na przywrócenie tronu Habsburgów w Wiedniu. Już lepszy „anszluss".

— Maintenant — pisze „Gringoire" — Monsieur President est servi...

Położenie Czechosłowacji przedstawia się, według tych opinii, **katastrofalnie.** Włochy w sprawach środkowo- i wschodnio-europejskich, palcem nie ruszą. Przeciwnie, zachęcają Niemcy do **„Drang nach Osten"**, sądząc, że w ten sposób powstrzymają **„Drang nach Süden".** Rosja nie przyjdzie Pradze z pomocą, gdyż dzieli ją od Czechosłowacji Polska, usposobiona względem Pragi jak najgorzej. Anglia nie ma zamiaru mieszać się w sprawy sudeckie. Francja interweniując zbrojnie, może się narazić na całkowite odosobnienie w wojnie z Trzecią Rzeszą. Nie wolno ryzykować losu całego narodu w obronie sprawy, którą obronić się nie da.

— Tezy — odpowiadają organy większości, tudzież ugrupowań prawicowo-republikańskich — **są nie tylko mylne, ale bardzo szkodliwe.** W tej chwili nie chodzi bynajmniej o takie czy inne błędy polityki czechosłowackiej. Nie chodzi o traktaty. Nie chodzi nawet o samą Czechosłowację. **Chodzi o przyszłość Francji, o bezpieczeństwo nie Pragi, o której wielu Francuzów może nawet nie słyszało — ale o bezpieczeństwo całej Europy.** Byłoby już nie tylko naiwnością, ale wprost nieuczciwością szerzyć pogląd, że Niemcy, pokonawszy Czechosłowację, „wnikną w siebie", „zawrócą z drogi podbojów", będą „współpracowały z Europą". Zawraca się z drogi, która zawodzi, natomiast nie opuszcza się szlaku wielkich sukcesów. Niemcy, pokonawszy Czechosłowację — **opanują w najbliższym czasie doliny Dunaju, Węgry. Niemcy dzisiejsze są groźne, ale nie są jeszcze niebezpieczne.** Brakuje im surowców. Z tą chwilą jednak, kiedy zdobędą olbrzymi przemysł czechosłowacki, dawną kuźnię wojenną całych Austro-Węgier, kiedy zawładną zbożem węgierskim i naftą rumuńską, — wówczas przemówią do pozostałych ludów Europy językiem, wobec którego słowa Bismarka lub Wilhelma będą przypominały uroczy szmer strumyka. A wówczas co? Wojna? Pewnie. Lecz w jakich warunkach, o jakich szansach zwycięstwa?

Położenie bez wyjścia? Wcale nie. Niemcy osiągnęły swoje największe sukcesy, stosując politykę zastraszenia. Mówiąc wprost: **politykę bluffu.** Natomiast Hitler zdaje sobie doskonale sprawę, że sytuacja może się zasadniczo zmienić, jeżeli zainteresowane w utrzymaniu równowagi i bezpieczeństwa rządy, poproszą go o wyłożenie kart. I nie potrzeba na to nawet wojny, nawet mobilizacji. Chodzi tylko o stanowczą wolę oporu, o kategoryczne, europejskie „nie pozwalamy". Przeciwko Francji, Anglii, Czechosłowacji — Niemcy nie wystąpią same. Wojna taka byłaby dzisiaj olbrzymim dla nich niebezpieczeństwem, niemal pewnością katastrofy. Włochy? Włochy pozostaną neutralne i zaczną od pierwszego dnia wybuchu wojny targować się z Anglią i Francją o rekompensaty w koloniach. Nie wolno zaślepiać się **reklamą potęgi, a przede wszystkim nie wolno poddawać się defetyzmowi, ustępować, pertraktować, manewrować, wykręcać i — bać się decyzji.** Obawie i niechęci do wojny na Zachodzie zawdzięcza Hitler swe największe sukcesy. Stosując metodę zastraszenia, wyzyskując wzajemne urazy wspólnie zagrożonych państw — stara się naśladować posunięcia Ludendorfa przed objęciem naczelnego dowództwa przez Focha: Chodzi mu o stopniowe „likwidowanie" pomniejszych frontów. Wczoraj Austria, dzisiaj Czechosłowacja. Jeżeli Europa zda sobie sprawę z celów niemieckich i zdobędzie się na wspólną siłę woli — to pokój świata będzie zapewniony. **Jeżeli nie — to wolność i niezawisłość polityki poszczególnych państw europejskich będzie trzeba zaliczyć do niepowrotnej przeszłości.**

Wielką partię, która toczy się na szachownicy interesów europejskich, wygra ten, kto będzie miał silniejsze nerwy. A siła nerwów — to wola i decyzja. Czy poweźmie ją państwo, którego zdanie ma ciągle jeszcze olbrzymi ciężar gatunkowy, to znaczy Anglia? Oczy świata zwracają się na Londyn. Premier Chamberlain przerwał odpoczynek niedzielny. Wrócił do Londynu. Konferuje z ambasadorem niemieckim. Dziś wieczorem odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów. W Paryżu premier Daladier spędził cały dzień w Ministerstwie Obrony Narodowej... Zmieniono program radiowy i podaje się coraz to nowe informacje polityczne. O godzinie 21 nowe komunikaty. Oby szczęśliwe!

Dr Tadeusz Kiełpiński.

—::—

Proces przeciw komunistom.

Sambor, 25. 5. (PAT). Przed trybunałem karnym sądu okręgowego w Samborze rozpoczął się w dniu wczorajszym proces komunistyczny przeciwko 12 wybitnym komunistycznym działaczom. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym prowadzenie akcji wywrotowej. Akcja ta została zlikwidowana w roku 1936.

Z KRAJU

Żydzi wybijali szyby w czasie zajść przeciwżydowskich. Białostocki sąd okręgowy rozpatrywał sprawę przeciw narodowcom, oskarżonym o udział w zajściach przeciwżydowskich w Brjańsku na Podlasiu, w sierpniu ub. roku. W czasie zajść pobito kilkudziesięciu żydów i wybito szyby w kilkudziesięciu sklepach żydowskich. Świadkowie policjanci zeznali, iż widzieli żydów, wybijających w czasie zajść szyby we własnych oknach, prawdopodobnie w celu uzyskania odszkodowania. Sąd nie dał wiary żydom, którzy podsądnych oskarżyli o wybijanie szyb i wszystkich uniewinnił!

Dla leczenia zaparcia u kobiet specjalnie wskazana jest naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa**, dzięki swemu niezawodnemu i nadzwyczaj delikatnemu działaniu.

Proces o półmilionowe nadużycia we Lwowie. Rozpoczął się rozpisany na 3 tygodnie proces przeciwko 58 osobom oskarżonym o nadużycia w referacie inwalidzkim lwowskiego starostwa powiatowego. Przez udzielanie wzgl. bezprawne pobieranie wyższych rent inwalidzkich narazili one Skarb Państwa na pół miljona zł straty.

Śmierć artystki lwowskiej. Zmarła emerytowana artystka-śpiewaczka, śp. Amalia Kasprowiczowa, jedna z pierwszych odtwórczyń „Halki" Moniuszki. Pogrzeb artystki, która występowała na scenie przez 50 lat, odbył się we Lwowie dnia 24 bm.

Przez nieostrożność, zabił dwóch braci. Edward Szczęśniak, dozorca stawów rybnych w maj. Gułów w pow. łukowskim polecił swojemu synowi, 10-letniemu Władysławowi, przynieść z domu strzelbę. Chłopiec niosąc strzelbę spotkał przed domem dwóch młodszych braci: 7-letniego Jana i 5-letniego Mieczysława, a chcąc się przed nimi popisać, wymierzył do nich i strzelił, raniąc obu ciężko. Przybyły lekarz stwierdził zgon.

Katastrofa samolotu LOPP. W Drohobyczu odbyło się w obecności wojewody Bilyka poświęcenie szybowiska i hangaru klubu LOPP, na tzw. Popielach połączone z pokazami lotniczymi. Samolot lwowski powracając z tych pokazów wskutek mgły zawadził w Borysławiu o zbiornik ropy i uległ katastrofie. Pilot Christman zdołał wyskoczyć, natomiast inż. Julian Rybicki i mechanik Rybiński odnieśli ciężkie obrażenia. Przewieziono ich do szpitala w Drohobyczu, gdzie inż. Rybicki zmarł.

Pielgrzymka akademicka na Jasnej Górze. W niedzielę ubiegłą przybyła na Jasną Górę pielgrzymka akademicka w ogólnej liczbie 4.000 osób, reprezentująca wszystkie wyższe uczelnie w Polsce. Uczestnicy pielgrzymki bezpośrednio z pociągów udawali się na Jasną Górę do cudownej kaplicy Matki Bożej, gdzie przystępowali do Sakramentu Ołtarza. Po przybyciu wszystkich pociągów uformowała się procesja według starszeństwa uniwersytetów, w której uroczyście przeniesiono Votum akademickie z kaplicy Matki Bożej na szczyt.

Stwórzmy front do walki ze złem!

Ze zjazdu delegatów Związku Hallerczyków Dzielnicy Pomorskiej w Toruniu.

Zjazd delegatów zorganizowany w 20 rocznicę bitwy pod Kaniowem i 15-lecie istnienia placówki Związku Hallerczyków w Toruniu rozpoczął swe obrady w sobotę 21 bm. Zebranie zagaił prezes dzielnicy p. Pałaszewski. Marszałkiem obrano prezesa zarządu gł. p. płk. Modelskiego, a ławnikami pp. kpt. Dworzawskiego z Torunia i prof. dr. Biesiekierskiego z Włocławka.

W sprawozdaniach stwierdzono, że pomimo trudności — szeregi związku rosną. Zarząd pracował intensywnie, założono szereg nowych placówek. aZrządowi udzielono absolutorium.

Przemówienie o sprawach organizacyjnych wygłosił p. płk Modelski stwierdzając, że w związku skupiają się obecnie hallerczycy nie tylko na ziemiach zachodnich, ale i na terenie całego kraju.

W wyniku wyborów do zarządu wybrano prezesem chorągwi p. Pałaszewskiego (po raz 16). Wyboru tego dokonano jednogłośnie. I wiceprezesem został p. St. Kowalski z Bydgoszczy, II wicepr. p. Piotrowski z Grudziądza. Poza tym w skład zarządu na r. 1938 weszli hallerczycy, zasiadający w zarządzie w r. ub.

Po krótkim przemówieniu prezesa Pałaszewskiego omówiono sprawy organizacyjne, a w dowód wdzięczności uchwalono nadać dyplom zasługi tym, którzy przez lat 15 nieprzerwanie pracowali dla organizacji. Po przemówieniach licznych mówców uchwalono tekst deklaracji i rezolucji w sprawie zaopatrzenia uczestników bojów o niepodległość. Na tym obrady, w których udział wzięło około 40 delegatów, zakończono. (Tekst deklaracji podaliśmy w numerze wczorajszym).

Nad sobotnimi obradami, jak również nad **niedzielną wspaniałą akademią** w 20-lecie czynu pod Kaniowem wysoki protektorat objął gen. broni Józef Haller, który w niedzielę zaszczycił Toruń i swych żołnierzy osobistą obecnością.

Po nabożeństwie i defiladzie gen. Haller z trudem przeciskwszy się przez zapełnione wiwatującym ku jego czci społeczeństwem ulice przybył samochodem do lokalu „Tivoli". Akademię zagaił p. Pałaszewski, witając błękitnego wodza okrzykiem „niech żyje!". Okrzyk z entuzjazmem podchwycili zgromadzeni. Następnie p. generał wzniósł okrzyk: „Najjaśniejsza Rzeczpospolita niech żyje!", a orkiestra hallerczyków placówki toruńskiej odegrała hymn narodowy. W imieniu miasta powitał błękitnego wodza, honorowego obywatela Torunia — p. wiceprezydent Bała. Przemówił również bardzo serdecznie ks. kan. Kozłowski.

Na program akademii złożył się m. in. występ chóru przy kościele Chrystusa Króla, który wykonał „Gaude Mater Polonia" i „Ziemio pomorska, kraju drogi". Świetnie opracowany referat o znaczeniu bitwy kaniowskiej wygłosił płk Modelski. Referat spotkał się z gorącym uznaniem po brzegi wypełniających salę słuchaczy.

Mocne, miłością ojczyzny i wiarą w wielkie posłannictwo narodu, tchnące słowa padły z ust wysokiego gościa, **generała broni Józefa Hallera.** Wielu już odeszło — powiedział mówca — a myśmy zostali, by dać świadectwo prawdzie i torować jej drogę w Polsce, w której tak bardzo brak tej prawdy. Poprzez dzieje hetmanów: Czarnieckiego, Chodkiewicza, Żółkiewskiego, Sobieskiego i Kościuszkę mówca doszedł do czasów bojów o niepodległość Polski. Dziś — mówił dalej — panoszy się w Polsce zło i kłamstwo. **Przeciwko temu złu muszą stworzyć wspólny front ci Polacy, którym los Polski nie jest obojętny. Ten wielki front stworzyć musi robotnik, chłop i inteligent.**

Długotrwałe oklaski stały się dowodem, że na Pomorzu nie ma takich, którzy byliby przeciwni walce z tym, co nas osłabia, co nam przeszkadza stanąć w rzędzie pierwszych narodów Europy.

Rycerstwo nasze — rycerstwem Polski i Chrystusa! — Tymi słowami zakończył gen. Haller swe piękne przemówienie. Po tym przemówieniu orkiestra odegrała hymn narodowy, po czym sprawozdanie z 15-letniej działalności placówki Toruń odczytał p. Gaca.

Akademię zakończono wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę".

W uroczystym obiedzie wzięło udział kilkudziesięciu uczestników zjazdu. Podczas obiadu przemówienia wygłosili m. in. pp. prof. Biesiekierski, red. Jan Toska, prezes Pałaszewski i płk Modelski, który odczytał wiersz pt. „Żelazna Brygada".

Życzenia pomyślnych obrad dla zjazdu nadesłali m. in. pp. starosta Suski, ks. Mieczysław Skonieczny, radca Więcek, Gajewska (Tuczno), Okr. KPW Toruń, Zw. Hallerczyków Chorągiew Przemyska, Chorągiew Śląska, Zw. Inw. Woj. Bydgoszcz i IV Okręg Sokoła.

Odznaczeni mieczami hallerowskimi zostali z Torunia: Franciszek Wojtkowski, Bronisław Bandurski, Wawrzyniak. Z Chełmży Piłatowski, z Grudziądzu Witkowski, z Włocławka Ruminowicz, Skowroński, Moskaluk, Lendziński, Grzesik, Szachowski i Maroszek.

———x———

Nowe pokłady węgla. We wsi Krynki powiatu Opatowskiego mieszkańcy tej wioski przy kopaniu studni natrafili na pokłady węgla przy głębokości 30 metrów.

Ze Świata

— **Flota litewska** nabyła w Norwegii nowy statek handlowy o pojemności 1266 beczek czyli brutto — ton rejestrowych. Statek nazwano „Sandelis".

— **Najdłuższą autostradę na kuli ziemskiej** budują Amerykanie. Droga poprowadzi z Kanady przez Nowy Jork, Meksyk, przesmyk Panamski, Kolumbię, Ekwador, Peru i Boliwię do Buenos Aires (w Argentynie). Budowa autostrady 20 tysięcy kilometrów długiej potrwa 15 lat.

— **Masło dla armii zagadnieniem przesilenia rządowego.** W norweskim Stortingu (sejmie) rząd podczas dyskusji nad sprawą zaopatrywania armii w masło, czy margarynę, uczynił z tego kwestię zaufania. Jeden z posłów chłopskich żądał, by w interesie producentów rolnych zaopatrywano armię w masło. Sprzeciwił się temu minister uważając, iż wydatek na masło zamiast na margarynę obciąży nadmiernie budżet. W głosowaniu większość posłów wypowiedziała się za margaryną i gabinet został uratowany...

— **Niemieccy instruktorzy wojskowi** opuszczają armię chińską w najbliższych dniach. Równocześnie Niemcy wstrzymują dostawę broni do Chin.

— **Aresztowany za wygadywanie na Niemców generał hiszpański — odebrał sobie życie.** Z Gibraltaru z hiszpańskich kół nacjonalistycznych potwierdzają, że jeden z dowódców armii gen. Franco — gen. Yague popełnił w więzieniu samobójstwo. Gen. Yague pozostawiono w celi rewolwer.

Zły znak.

Z **Opola** (po stronie niemieckiej) donoszą: W ubiegłą niedzielę odbyło się poświęcenie na Górze Św. Anny mauzoleum 50-ciu członków „Freikorps", biorących udział w 1921 roku w akcji przeciwko powstańcom polskim na Śląsku.

Mauzoleum mieści się na wysokiej skale; otaczający plac przeznaczony jest do manifestacji.

W przede dniu poświęcenia wydarzył się fakt, który na Śląsku wywołał swe wrażenie. Otóż nad Górą Św. Anny rozszalała się burza, która w ciągu kilku minut zniszczyła półroczną pracę: zerwała skałę, plac dookoła mauzoleum zalała wodą. Dopiero przy pomocy oddziałów wojskowych zdołano zapewnić przebieg uroczystości przejęcia mauzoleum w opiekę rządu Rzeszy.

Walka w Niemczech z żydowską inteligencją.

Prasa narodowo-socjalistyczna podaje, że z 17.360 żydowskich adwokatów, według stanu z początkiem 1933 r. łącznie z W. M. Gdańskiem, pozostało z końcem 1937 r. tylko 1753. Ponad 3.000 lekarzy zwolniono ze szpitali oraz innych publicznych zakładów zdrowotnych. Ani jedna apteka w całych Niemczech nie znajduje się obecnie w ręku właściciela żyda. Zabroniono publicznych występów 2.700 żydowskim artystom.

Valentine Williams.

Za żółtymi drzwiami

Tłumaczyła z angielskiego Karolina Czetwertyńska.

92) (Dokończenie).

— Postaraj się ją znaleźć, Cox. I powiedz, że przyjechałem.

— Dobrze.

Służąca poszła w dół w stronę jeziora. Sholto spojrzał na brata. Twarz Rodney'a zdradzała wielki niepokój.

— Co się stało, Rod? Chyba nie przypuszczasz...

Z ganku rozległo się wołanie Gerry.

— Rod, chodź tutaj. Potrzebuję cię na chwilę.

Czekała na nich w progu. Miała tajemniczą minę i trzymała list w ręku.

— Rod, znalazłam to na stoliku matki. Zaadresowane do ciebie.

Rodney uspokoił się. Wziął list i złamał pieczęć. W miarę czytania krew zbiegała mu z twarzy. Obrócił się do brata i w milczeniu podał mu herbowy arkusz.

Równocześnie Gerry spytała drżącym głosem:

— Czego Giles od nas chce?

Spojrzała na wielki szmaragdowy trawnik. Wszyscy obejrzeli się za nią. Szofer biegł ku nim zdyszany. Miał na sobie tylko kamizelkę i wymachiwał rękoma krzycząc.

— Panie Rodney! Panie Rodney!

Sholto zdusił w sobie okrzyk, cisnął bratu list i rzucił się pędem w stronę szofera. Za nim pobiegła Gerry, a w końcu Rodney. Jednakże nie śpieszył się. Kroczył jak gdyby we śnie.

Spotkali się na skraju trawnika. Kroplisty pot błyszczał na twarzy przerażonego szofera. Oczy wychodziły mu na wierzch.

— O mój Boże! Nasza lady!

— Co się stało? — zapytał Sholto.

— Wypadek — mówił Giles usiłując nabrać tchu. — Ogrodniczek widział, jak szła do jeziora, kiedy jeszcze ledwie świtało. Pół godziny temu, chcąc sobie złowić rybkę na śniadanie, zauważyłem, że kajak pływa po wodzie do góry dnem.

Zalamał ręce.

— A ja tak ostrzegałem naszą lady, żeby nie puszczała się na kajaku sama. Okropnie wywrotny.

— Matka! Matka! — powtarzał drżącym głosem Sholto.

— Poszedłem po łódkę, żeby przyholować kajak i zobaczyłem w szuwarach na tamtym brzegu lady Julię. Pewno już nie żyje od kilku godzin. Biedna nasza pani!

Sholto nie słuchał dalej, odepchnął szofera i leciał przed siebie, za nim Gerry.

Spomiędzy drzew wyłoniło się dwóch ludzi. Szli ostrożnie pod górę niosąc coś długiego, czarnego na prowizorycznych noszach. Cox towarzyszyła im, trzymając chustkę przy twarzy, jej gwałtowne szlochanie przerywało śmiertelną ciszę.

Rodney został na miejscu jakby skamieniały. Tak go zastała Alina, kiedy w chwilę później wybiegła z domu.

Z okna swojego pokoju, wcześniej niż ci, co byli na dole zobaczyła smutną procesję i zgadła, kto leżał na noszach przykryty kurtką szofera.

Podbiegła natychmiast do Rodney'a. On nie zauważył jej nawet, tak był zapatrzony w nadchodzących. Chciała dopędzić Sholta i Gerry, kiedy zauważyła leżący na trawie list. Podniosła go.

Poznała zdecydowany charakter pisma, tak dobrze jej znany. Kilka słów tylko było nakreślonych:

„Rod, przebacz mi. Nie mogłam tego przeżyć!"

W tym momencie wielki samochód zajechał przed dom. Manderton wyskoczył pośpiesznie. Za nim wyszło dwóch ludzi w melonikach, którzy stanęli obok samochodu w oczekującej pozie.

Inspektor rozejrzał się wkoło. Dostrzegł Rodney'a, który stał tyłem do domu, i ruszył ku niemu.

Na widok inspektora Alina pośpieszyła do Rodney'a. Nie zwracał na nią uwagi, wpatrzony w zbliżających się ludzi z noszami i wsłuchany w ich ciężkie oddechy, skrzypienie butów i w rozpaczliwy szloch służącej.

Alina spojrzała na inspektora, szybkim ruchem zgniotła list i wsunęła go za bluzkę.

Manderton krzyknął ostrym przenikliwym głosem:

— Panie Rossway! Muszę zadać lady Julii kilka pytań. Może pan ją uprzedzi o moim przybyciu...

Nie skończył. Alina pociągnęła go za rękaw i pokazała palcem przed siebie. Spojrzał. O dwadzieścia kroków od nich położono nosze na trawie. Sholto klęczał przy nich, obok stała Gerry kryjąc twarz w dłoniach. Na ten widok wyraz twarzy Mandertona zmienił się momentalnie.

— Czyżby... to była... ona? — spytał.

Alina skinęła głową w milczeniu.

Podszedł żywo do Rodney'a, patrząc na niego podejrzliwie. Ale gdy zauważył na twarzy młodego człowieka wyraz niewypowiedzianego bólu, spojrzenie jego złagodniało, i nic nie mówiąc pośpieszył dalej. Ludzie rozstąpili się przed nim. Spojrzał. Cofnął się i z powagą zdjął kapelusz.

Rodney, oniemiały z żalu i przerażenia, uczuł nieśmiałe dotknięcie ciepłej rączki, wsuwającej się w jego rękę. Ścisnął ją i przytrzymał kurczowo.

A przed nimi sunął ku domowi smutny korowód.

KONIEC.

Listy z podróży.

Szukamy skarbów w Beskidach.

PRZYRODA I WIEDZA W WALCE Z LASECZNIKAMI.

Bystra, w maju.

Natura ciągnie wilka do lasu. Człowiek urodzony w górach czuje się zdala od nich jak ryba bez wody. W Żywcu poznałem pewnego „górala", który niemało w swym życiu przeżył, wojował na różnych frontach, pracował po różnych dyrekcjach kolejowych, m. in. w Bydgoszczy, ale na starość wrócił do gór i w Beskidach wiedzie swój emerytalny żywot. Ani pokost wiedzy, ani hebel doświadczeń nie zmieniły natury górala — do dziś wierzy święcie, że w Beskidach są zakopane wielkie skarby.

Przecież tu właśnie pod Żywcem na górze Grojec mieli swój zamek w 15 wieku rycerze-rabusie Skrzyńscy, którzy niemało skarbów złupili, napadając dążące z Węgier do Krakowa karawany kupieckie.

Pewnikiem skarby swe ukryli gdzieś w górach. Tylko gdzie? I emerytowany góral nie szczędzi mozołów, by skarby „raubritterów" odnaleźć.

Szuka skarbów i nie wie, że dookoła niego skarby największe: piękno przyrody i zdrowia, spływające z powietrza. Tak. Bo właśnie Beskidy odznaczają się najłagodniejszym klimatem w Polsce. W okolicach Bystrej spędzał swój zdrowotny urlop Marszałek Piłsudski, odpoczywając w samotnym dworku. W okolicach Bystrej i Żywca przebywa na wakacjach co roku kilka tysięcy rodzin. W chatach góralskich i eleganckich pensjonatach pełno w sezonie „powietrzników" (tak nazywają górale gości z miasta, którzy tu przyjechali po powietrze). Nie można przebyć kilometra drogi, by nie zobaczyć nowowznoszonych chat i will — dla „powietrzników".

W Bystrej jest taki mostek u stóp wzgórza. Przy tym mostku kończy się bajecznie gładka autostrada a zaczyna się podła szosa. Kończy się Śląsk i owa „Polska na pokaz" (o której na tych łamach pisał w ub. roku nader wnikliwie p. red. Henryk Kuminek), a zaczyna się Małopolska. Na podnóżu góry u granicy województwa śląskiego i krakowskiego wznosi się potężny gmach, a raczej kompleks gmachów.

Z wysokiego zbocza setkami okien patrzy na wspaniałą panoramę Beskidów sanatorium Z. U. S. w Bystrej.

Ze wszystkich stron Polski zebrało się około 300 ludzi, którzy przyjechali szukać w Beskidach największego skarbu — zdrowia. Mężczyźni i kobiety w różnym wieku, różnych zawodów szukają tu w łagodnym powietrzu i pod opiekuńczymi skrzydłami wiedzy lekarskiej przeciwwagi dla gnębiącej ich strasznej choroby — gruźlicy. Ścisłe statystyki tego „Domu Zdrowia" **wykazują przewagę pacjentów ze sfer pracowników fizycznych i znaczną przewagę chorych w wieku od 20 do 30 lat.** W najpiękniejszych latach życia biedni ci ludzie znaleźli się w mocy strasznego wroga — zabójczych lasecznikówi.



Rzut oka na Bystrą.

Wybieramy się do sanatorium w godzinach odwiedzin. Trzeba wybrać taką porę, bowiem kiedy nadejdzie okres werandowania (5 godzin dziennie) energiczny portier u wejścia zagradza drogę.

— Tu w tym miejscu, co pan, stał marszałek sejmu śląskiego. A ja mu mówię — teraz są godziny ciszy. Gdyby pan nawet był ministrem — nie wpuszczę pana.

Skoro marszałek czekał, poczekałem i ja. Było warto. Obejrzałem wzorowy zakład lekarski i dowiedziałem się dużo o leczeniu tak u nas popularnych „suchot".

Dyrektorka sanatorium p. dr. Maria Pruszyńska z wielką uprzejmością udzieliła mi zasadniczych informacyj.

Pierwsze budynki zakładu powstały przed wojną. Był tu dom wypoczynkowy dla górników i ich rodzin. W roku 1924 zakupił obiekt Okr. Zw. Kas Chorych w Krakowie i urządził tu sanatorium. Jeden pawilon zajmowała gruźlica, reszta inne choroby. W 1928 r. zostały wykończone dwa wielkie pawilony górne. Zakład stopniowo się rozbudował, powiększył o szereg budynków administracyjnych itd. Obecnie jest własnością Z. U. S. jako sanatorium przeciwgruźlicze.

Do sanatorium przyjmuje się **wyłącznie** członków Ubezpieczalni Społecznych. Członkowie U. S. mogą się też tu leczyć na własny koszt (skoro na przykład skończy im się urzędowy przydział).

Sanatorium ma 288 łóżek — to w naszych warunkach bardzo mało. Przewiduje się też budowę nowego pawilonu na 200 łóżek. Poza tym staną potrzebne budynki gospodarcze. (Zaznaczyć należy, że wskutek braku sanatoriów o charakterze społecznym, powstają sanatoria prywatne, w których częstokroć stan chorych jeszcze się pogarsza wskutek fatalnych warunków zdrowotnych).

Zanim pomówimy o systemie leczenia, zwiedzimy zakład. Odznacza on się wzorową czystością, porządkiem, nowoczesnością. Przede wszystkim nie ma tu żadnych klas. Wszyscy bez wyjątku traktowani są jednakowo. Opieka bardzo staranna. Sprawuje ją 8 lekarzy, łącznie z dyrektorem, oraz 90 osób personelu. Chorzy prócz opieki lekarskiej otrzymują sute wyżywienie — każdy może wybrać z karty odpowiednie potrawy, na co ma apetyt, to też pacjenci po krótkim już pobycie zyskują na wadze.

W każdym pokoju mieszczą się po dwie osoby. Pojedyncze pokoje są tylko dla ciężko chorych. Każdy chory prócz szeregu wygód posiada przy łóżku słuchawki radiowe. Pacjenci mogą ponadto korzystać z biblioteki i czytelni. Piękne sale jadalne, windy, samochody dla przewożenia chorych i szereg innych tego rodzaju urządzeń sprawiają, że sanatorium może być uważane za zakład o naprawdę europejskim poziomie.

Jesteśmy w godzinach przyjęć i wszędzie spotykamy pacjentów, którzy chodzą sobie swobodnie po pięknym parku i po korytarzach gmachu. Są to lżej chorzy. Gdy się tak na nich patrzy, trudno uwierzyć, że włada nimi okrutna choroba. Wyglądają „na oko" czerstwo i zdrowo. Ale gdy zawiązujemy rozmowy okazuje się, że ten nie może mówić głośno, bo gruźlica „siedzi mu" w krtani, a tamten znów pod wpływem śmiechu zachłystuje się od strasznego kaszlu.

Czy są zadowoleni z pobytu w sanatorium? Na ogół tak. Oczywiście są tacy, którzy mają różne dąsy i zarzuty. Ale gruźlicy to ludzie ogromnie przewrażliwieni i trzeba podziwiać p. dr. Pruszyńską i cały personel „Domu Zdrowia" za cierpliwość i wyrozumienie w traktowaniu chorych.

Wzorowe urządzenia i demokratyczny charakter sanatorium budzić muszą uznanie. Niemniej są i bolączki. Leczenie utrudnione jest tym, że chorzy nieraz po 5 i więcej miesięcy czekać muszą na przydział do sanatorium. Wtedy choroba jest tak rozwinięta, że niejednokrotnie trudno już uratować chorego.

Dla leczenia chorych na gruźlicę płuc i krtani stosuje się w Bystrej metodę klimatyczno-spoczynkową i chirurgiczną. Chorzy po 5 godzin przebywają na pięknych leżalniach, skąd rozciąga się wspaniały widok na Beskidy. Chorzy na gruźlicę krtani korzystają z pomocy stałego konsultanta-laryngologa. Stosuje się też naświetlania lampą kwarcową i promieniami Roentgena. Dla zabiegów chirurgicznych przewozi się chorych autem do Bielska lub Białej.

Jakie są wyniki leczenia? Przedstawia to statystyka z jednego roku. W ciągu roku 1936 leczyło się 1723 chorych. Całkowicie wyleczonych zostało 52, znaczna poprawa — 74, poprawa — 863, stan bez zmiany — 403, pogorszenie — 72, zejścia śmiertelne — 27.

Cyfry te — zdaniem fachowców lekarzy — są zadowalające. Mogłyby być lepsze, gdyby w całym kraju zorganizowano odpowiednią opiekę nad gruźlikami i gdyby chorzy nie potrzebowali tak długo wyczekiwać na swą kolej.

Nawet najbardziej wzorowe sanatorium w Beskidach — to tylko kropla w morzu potrzeb. A potrzebna jest sieć poradni przeciwgruźliczych w całym kraju i rozbudowa sieci sanatoriów.

To jeszcze jedna dziedzina, w której mamy wiele do zrobienia.

Józef Kołodziejczyk.

Tokio zapada się.

Według obliczeń jednego z japońskich uczonych, Tokio po wielkim trzęsieniu ziemi w roku 1923 zapadło się o 97,5 cm. Uczony twierdzi, że grunt, na którym stoi miasto, zapada się jednak nie tylko podczas trzęsień ziemi, ale zapada się stale, a mianowicie 5—6 cm rocznie.

Zenon Różański.



POWIEŚĆ SENSACYJNA.

1)

Rozdział I.

Inspektor Moran, szef Centrali Służby Śledczej zamierzał właśnie opuścić gabinet po pracowitym dniu i udać się na obiad, gdy sekretarka zaanonsowała:

— Pan doktor Boman...

— Prosić.

W następnej chwili wszedł do gabinetu wysoki mężczyzna, o ściągłej twarzy, mocnych szczękach zbiegających się w energiczny podbródek, z którego wyrastała kilkacentymetrowa, ścięta poziomo, czarna bródka. Spod ciemnych brwi patrzyły szare, opanowane oczy.

— Witam pana, doktorze... — inspektor Moran wyciągnął do przybyłego rękę. — Dawno pana nie widziałem...

— Podróżowałem wiele.

— Czytałem w angielskiej prasie — pośpieszył poinformować swego gościa inspektor, chcąc zarazem dać mu do zrozumienia, że docenia ważność jego osoby. Doktor Boman był w chwili obecnej jednym z najbardziej popularnych, uznawany przez wszystkich, detektywów prywatnych. Sława jego obejmowała całą Europę niemal, a w urzędowych kołach kryminologicznych nazwisko to było doskonale znane, jako należące do autora wielu rozpraw i teorii, które w kryminologii wywołały niejeden przewrót.

— Przyszedłem w dziwnej sprawie, — zaczął wyjawiać cel swej wizyty znakomity kryminolog — sprawie, która mnie do pewnego stopnia zaintrygowała swoim niezwykłym początkiem. Rzecz jest taka... — dr Boman sięgnął do portfelu i wydobył zeń złożoną na cztery kartkę papieru, pokrytą pismem maszynowym. — Dziś, przed dwiema niespełna godzinami otrzymałem ten dziwaczny list, a ponieważ uważam całą sprawę za mocno tajemniczą postanowiłem zwrócić się do pana, inspektorze z pewnymi propozycjami... — tu dr Boman umilkł i podał Moranowi list.

Ten jął czytać półgłosem...

Wielce Szanowny Panie Doktorze!

Uprzejmie zawiadamiam Pana, że pociąg pośpieszny, wychodzący z Warszawy do Paryża o godzinie 10 minnt 50 — nie dojedzie w całości do miejsca przeznaczenia. Po drodze wydarzy mu się wypadeczek, którego przyczyny i główne zarysy pozwolę sobie poniżej streścić. Otóż gwoli zadowolenia ucieszmej swojej zachcianki postanowiłem nocy dzisiejszej, mówiąc ściśle punktualnie o północy, czyli o godzinie 24-tej, wysadzić w powietrze jeden z wagonów tego pociągu. Podstawą ustalenia dokładnego czasu będzie dla mnie, a ewentualnie i dla pana zegar kolejowy na dworcu Centralnym. Obiektem mego zainteresowania będzie pierwszy wagon kl. II-ej, licząc od końca pociągu w stronę parowozu. Będę w nim osobiście i o wymienionej godzinie zrealizuję swą ucieszną, przyzna Pan, zachciankę.

Uprzejmie nadmieniam, że wszelkie rewidowania pasażerów, sprawdzanie tożsamości i t. p. — zmuszą mnie do zajęcia miejsca w innym wagonie. A kto raz wsiądzie do tego wagonu musi w nim do końca pozostać. Słyszałem wiele o Panu opinii, głoszących, że jest Pan jednym z najzdolniejszych detektywów doby współczesnej i doznaję pewnej emocji na myśl, że wkrótce się spotkamy.

Do miłego więc zobaczenia

Excentryk.

P. S. Na wszelki wypadek radzę Panu po przyjacielsku spisać ostatnią wolę, aby zacni spadkobiercy nie mieli kłopotu z podziałem majątku.

E.

...Inspektor Moran popatrzył chwilę jeszcze na list, a następnie przeniósł spojrzenie na doktora Bomana.

— Kiedy pan to otrzymał? — spytał, by coś powiedzieć tylko, nie sądził bowiem, by z odpowiedzi doktora mógł wysnuć jakąś rewelację, nie odkrytą dotąd przez samego doktora.

— Dwie godziny temu przez posłańca, zresztą bardzo miłego staruszka...

— Nie dało się z niego nic wyciągnąć?

Dr Boman potrząsnął głową:

— Niestety, nic. Powiedział mi tyle tylko, że wręczono mu to pisemko wczoraj późnym wieczorem, kiedy stał na swym posterunku przy Cafe Clubie. Staruszek był tak zaaferowany faktem, gdy otrzymał aż pięć złotych za usługę, że nie zwrócił nawet uwagi na twarz nadawcy tego listu. Przypomniał sobie to tylko, że był to mężczyzna...

— To niewiele — mruknął insp. Moran. Raz jeszcze wziął do ręki list i począł go szczegółowo oglądać, z nadzieją, że tu choćby natrafi na jakikolwiek punkt zaczepienia.

Dr Boman jakby odgadł jego myśli, bo zaczął wyrzucać z siebie krótkie zdania...

— Pisany jest ten dokumencik na maszynie typu Remington—Portable, z roku 1934-go. Autor niezbyt biegle pisze na maszynie... dowód nieregularne uderzenia. Czcionki są raz silniej odciśnięte, raz znowu słabiej. Sama maszyna utrzymana jest dość niechlujnie, dawno nie była czyszczona. Litery posiadają wklęśnięcia jak „o", „u", „p" i tak dalej, są całkiem zamazane, bo wklęśnięcia zapchane są tuszem z taśmy. Litera „b" jest pęknięta pośrodku. To byłoby mniej więcej wszystko, co można by powiedzieć o liście.

— Dużo i mało jednocześnie, — rzekł Moran, po czym spojrzał ciekawie na znakomitego kryminologa i spytał:

— Ma pan już jakiś plan?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Hipolit Kończak.

Woroszyłow - Budiennyj - Blücher.

Ostatni mohikanie w armii sowieckiej.

Do najpopularniejszych i najznakomitszych wodzów armii czerwonej należeli: Frunze, Woroszyłow, Budiennyj, Blücher i Tuchaczewski. Frunzego wykończyło politbiuro, namawiając go do operacji, przy której zmarł (1925 r.) Jak skwapliwie głosili bolszewicy, chore jego serce nie mogło znieść narkozy; a jak szeptano sobie na ucho, Frunze planował przewrót, musiał więc umrzeć. Żona jego z rozpaczy skończyła samobójstwem.

Marszałka Tuchaczewskiego rozstrzelano w roku zeszłym. Wydali go ponoć Niemcy, którym poczynał być niewygodnym. Przy życiu pozostali jeszcze trzej wyżej wymienieni — ostatni mohikanie w armii sowieckiej.

Po śmierci Frunzego ministrem wojny, narkomwojen, został Klementij, Jefremowicz Woroszyłow. Urodził się w r. 1881 jako syn chłopa — górnika. Mając lat 12 dopiero poczyna chodzić do szkoły, którą po dwóch latach opuszcza. Otrzymuje pracę w zakładach metalurgicznych w Ługańsku, gdzie też zaczyna karierę rewolucyjną. Od najwcześniejszych już lat jest zdeklarowanym leninowcem. Zawzięty i buntowniczy **Włodek,** jak go w świecie podziemnym nazywają, w r. 1905 przemyciwszy w pudełkach od sukien damskich brauningi, mauzery i karabiny, wzywa towarzyszy do walki orężnej. — Do cholery, co my tam będziemy czekali! — wrzeszczy na jednej z masówek Włodek. I na jego rozkaz wyruszają rozagitowani robociarze do szturmu na więzienie ługiańskie i palą je. Uwięziony, jako jeden z prowodyrów, siłą zostaje uwolniony i wysłany do Petersburga, a stąd dalej do Sztokholmu. Będąc świetnym mówcą — agitatorem, jest lubiany przez tłumy i rychło wybija się na czoło partii. W r. 1907 wyjeżdża do Londynu na zjazd rosyjskich rewolucjonistów. Po ostrych i nader burzliwych debatach partia rozpadła się na bolszewików i mieńszewików. Włodek stał się od razu zajadłym bolszewikiem. Wracając z paczką broni do Ługańska, oczekiwała nań już ochrana i aresztowała. Zostaje skazany na 3 lata Sybiru. Eskortowany na kolej woła do odprowadzającej go rzeszy: — Nie gapić się do ciężkiej cholery! nie mazgaić!

Motłoch hula po ulicach.

W pierwszym roku wojny wróciwszy do Petersburga, otrzymuje pracę w fabryce broni i w pocie czoła pracuje, by walczącemu proletariatowi dostarczyć broni na swołocz germańską. A gdy w marcu 1916 ofensywa rosyjska pod Postawami i nad Naroczem się załamuje, prowokatorzy z ochrany — chcąc wrzenie ludu skierować w inną stronę — głoszą hasło: — rżnąć Germańców (Niemców). Dwa dni hula motłoch, przez nikogo nie krępowany, po ulicach stolicy carów, a na czele większej bandy stoi temperamentny, wściekły Włodek. Cudem **wprost uniknął wówczas śmierci jeden ze znanych restauratorów bydgoskich,** będąc wtedy kierownikiem jednego z większych hoteli Petersburga.

I gdy w roku 1917 wybuchła rewolucja, Woroszyłow jako pierwszy rzucił się w wir walki, spychając w przepaść „bogaczy“ i „burżujów“. Partia (Lenin) mianowała go adiutantem szefa osławionej Czerezwyczajki Dzierżyńskiego. Lecz nie była to robota dla krewkiego i rubasznego Włodka, więc posadzono go na stolec prezydialny stolicy. Ale i ta, zbyt subtelna praca nie odpowiadała ciężkim łapom Woroszyłowa. Wojsko było jego żywiołem. Posłano go zatem w strony rodzinne, nad Don, by tam organizował czerwoną armię. Powiodło mu się to znakomicie. Na zebraniu czerwonych dowódców partyzanckich w Rudakowie, pod Ługańskiem, wybrano go jednomyślnie czerwonym generałem i naczelnym wodzem wojsk Doubasu, mimo, że nie był żołnierzem. — Było, nie było! — woła do zgromadzonych dowódców oddziałów — obejmuję nad wami komendę, tylko wiedzcie, że ze mną gadanie krótkie. Nie boisz się umierać — ruszaj! a boisz się — czort z tobą!

Armia jego t. zw. 5-ta sowiecka, wkleszczona między kozaków a Niemców, w ciężkich znalazła się tarapatach. Jednakże udaje mu się przedrzeć i z wielkim trudem dotrzeć do Carycyna. Tu poznaje Woroszyłow najlepszego kawalerzystę Rosji, wasala Budiennego i z miejsca mianuje go dow. pułku, polecając mu zorganizowanie oddziału kawalerii. Dzięki intrygom ministra wojny Trockiego Woroszyłow musi zdać dowództwo w inne ręce i wrócić do Moskwy. I od **tego czasu datuje nienawiść rosyjskiego robociarza a czerwonego generała do żyda Trockiego, którego po dziesięciu dopiero latach udaje mu się odsunąć od władzy i wyrzucić z Rosji.**

Zawodowy wachmistrz generałem.

S. M. Budienny urodził się w 1883 r. Mając lat 20 wstąpił ochotniczo do pułku kawalerii. Brał udział w wojnie japońskiej i odznaczył się w wojnie światowej, bijąc się z Niemcami, Austriakami i Turkami. Odkryty przez Woroszyłowa w Czerwonym Verdun, Carycynie, wkrótce otrzymuje dowództwo dywizji kawalerii. W r. 1919 Woroszyłow oddaje mu dowództwo nad słynną I-szą Armią Konną, która dość dotkliwie dała się i nam we znaki w latach 1919 i 1920. Dziwna to była w I-szej Konnej zbieranina: chłopi-partyzanci, czerwoni Kozacy, Kałmukowie, Czerkiesi. Podówczas narodowo usposobieni budiennowcy wołali: — „Komuniści — ścierwo. Myśmy nie komuniści, my z gruntu bolszewicy“.



Generał Blücher, legendarny głównodowodzący armią Dalekiego Wschodu, na przedstawieniu w Teatrze Wielkim w Moskwie.

I-sza Konna bije pod Kastorną białego generała Mamontowa, za co Budienny otrzymuje oręż honorowy — szablę i order Czerwonego Sztandaru. Spod Kastornej I-sza Konna gna co koń wyskoczy na ostatnie bastiony białych, Rostow i Nowoczerkask, które po zaciętej walce wpadają w ręce czerwonych. Rostow tonie w morzu krwi burżujów i jewrejów (żydów). A gdy Trocki ujął się za pobratymcami i wysłał, celem ratowania żydów, komisarza politycznego korpusu, komunistę Mikeladze, Budienny własnoręcznie go zastrzelił grożąc, że: jeśli rewwojensowiet (Trocki) będzie nadal ujmował się za żydami i komunistami, wpuści na powrót białych generałów.

Wczesną wiosną 1920 I-sza Konna rusza przez Maikop—Jekaterynosław—Humań do Rostowa a stąd dalej na szaniec wschodni Europy kapitalistycznej „na Polskę“.

Po przebyciu blisko 3000 kilometrów konie padały, zdarli się jeźdźcy, przeto zatrzymano się na postój pod Białą Cerkwią. Długo tu jednak nie popasano i już w początkach czerwca rzucają się budienniowcy do walki. Na odcinku Skwira—Samogródek przerywają front polski.

O tym przerwaniu frontu Naczelny Wódz Józef Piłsudski pisał: „Jazda Budiennego stawała się jakąś legendarną, nieprzezwyciężoną siłą... Im dalej od frontu, tym wpływ tej sugestii był silniejszy i bardziej nieodparty... (Rok 1920).

Budiennego wykończą żydzi...

W nocy 4-go lipca zajęto Równe. Rzeki Słucz, Horyń, Ikwa, Bug tylko migają w oczach budienniowców. Jeszcze tylko trzy dni marszu, a są pod Lwowem. Gdy już wydawało się światu, że Polska powalona, genialnie przemyślany plan strategiczny, cudowna opieka Królowej Korony Polskiej **łamie szyki nawały bolszewickiej.** Wpierw załamuje się Tuchaczewski pod Warszawą. Śpieszy mu z pomocą Budienny, pędząc galopem przez Zamość na Lublin. Jest już za późno. Pobita na głowę cofa się I-sza Konna przez Hrubieszów — Łuck — Równe—Nowogród ku Rosji, (w odwrocie mszcząc się na żydach, rozpruwając im brzuchy, rozbijając mieszkania). Budienniowcy urządzili takie pogromy żydów, jakich nie widziano ani za caratu ani pod władzą białych. A że **Budiennemu żydzi tego nie zapomnieli, dowodzi ich żądza zemsty.** Ponieważ oficjalnie uśmiercić go nie mogli, próbowali kilkakrotnie urządzić nań zamachy, jednakże bezskutecznie. Ostatnio w Moskwie szepcą sobie na ucho: Budienny już się skończył. Ponoć umrzeć ma w czerwcu, a urna z jego prochami zostanie z pompą pochowana przez samego Kaganowicza w jednej z nisz murów Kremla.

Romantyczny wódz z bajki?

Wódz z pseudonimem, jak powszechnie nazywają Blüchera, należy do najpopularniejszych marszałków w Sowietach. Postać jego spowita jest w zasłonę z legend i domysłów. Ponoć Blücher ma być potomkiem słynnego wodza wojsk króla pruskiego, Wielkiego Fryca, samego generała „Vorwärts“ Blüchera. Inni znów twierdzą, że Blücher to prawa ręka głośnego szefa niemieckiego wywiadu, pułkownika Bauera. W tajnej misji wysłany na Daleki Wschód, zakochał się nieszczęśliwie i pozostał tam na zawsze, zapominając o dawnej ojczyźnie.

Oficjalna, sowiecka, biografia Blüchera powiada: Wasyl, Konstantynowicz Blücher urodził się 13 lipca 1889 r. w jednej z wiosek(?) gubernii Jarosławskiej. Archiwa niemieckie zaś głoszą, że Blücher to potomek kolonistów niemieckich znad Wołgi, z biegiem lat kompletnie zmoskwiczonych. W szkole ludowej jest najlepszym uczniem. Jako młodzieniec 14-letni otrzymuje pracę w Mytyszczeńskich fabrykach wagonów. Za agitację rewolucyjną zostaje skazany na 2½ roku więzienia. Ciężko ranny na wojnie światowej, pod Smorgoniami, jako rekonwalescent zostaje wysłany na kurację do Samary. Tu w r. 1917 rzuca się w wir walk rewolucyjnych i od razu staje po stronie Lenina przeciw Kiereńskiemu.

Atletycznie zbudowany, o twarzy spokojnej, zimnych, jasnych oczach, ruchach powolnych i rękach boksera, przemawia na mityngach robotników i żołnierzy zwięźle, krótko, stylem telegraficznym. Wybrany komisarzem wojskowym, aresztuje dowódcę 50-tysięcznego garnizonu generała Sawicz-Zabłockiego i sam obejmuje dowództwo. W długotrwałych walkach z gen. Dutowem okrywa się sławą niezwyciężonego wodza. Otoczony pierścieniem wojsk białych, w bitwie pod Iglinem zdołał się przedrzeć na terytorium sowieckie. Za ten czyn otrzymuje, jako pierwszy, order „Czerwonego Sztandaru“. Dalej wsławił się Blücher słynnym przejściem przez wyschnięte koryto rzeki Siwasz, dotarciem na flankę i tyły białych oraz szturmem na Perekop, za co po raz drugi otrzymuje order. Trzecie zwycięstwo odnosi na głośnym bar. Ungern-Sternbergiem i pobiwszy go pod Kiachtą, bierze barona do niewoli. Dokładnie rok później wypiera Japończyków z Władywostoku, po czym otrzymuje dowództwo wszystkich wojsk sowieckich Dalekiego Wschodu. Pod nazwiskiem gen. Ga-Lin organizuje sowieckie Chiny. W Kantonie zakłada wojskowo-rewolucyjną szkołę chińską. Po śmierci Sun-Jat-Sena poczynają się psuć stosunki i w r. 1929 dochodzi do otwartej wojny. Lecz Blücher łamie bunt Chińczyków i czerwona Moskwa znów triumfuje.

I choć Blücher niewygodny jest Stalinowi, to jednak trudno jest wykończyć „pierwszego bohatera Czerwonego Sztandaru.

Oto „wodzowie“, których jutro może już nie być. A jaka jest armia? Pewnym chyba być może, że w takim „układzie“ stosunków, jakie panują w Sowietach, żołnierz nie może stanowić siły bitewnej. Nie zapominajmy też o rezultatach wojny światowej, jakim okazał się tam ten gnębiony mużyk, dziś gnębiony przez czerwonego cara.

Nakładem Tow. Wydawn. „Rój“ wyszło bardzo ciekawe dzieło znanego autora, Romana Gula p. t. „Czerwoni Dowódcy“, z czego częściowo powyższe dane czerpiemy.

Piętnastolecie parafii polskiej we Francji.

Okręg duszpasterski Escarpelle-Asturies obchodził w niedzielę dn. 15-go bm. **piętnastolecie polskiego życia parafialnego.** Pierwszym polskim duszpasterzem w tym okręgu był ks. dr Czesław Kaczmarek, obecny dyrektor Diec. Instytutu A. K. w Płocku, który stałe duszpasterstwo zaczął prowadzić od września 1923 r. Po ks. Kaczmarku pracowali w Escarpelle-Asturies ks. ks. Dąbrowski, Dębicki, Surzyński, ś. p. ks. Knosała, ks. Pękala i ks. Józef Paciorek. Obecnie duszpasterzem w Escarpelle-Asturies jest ks. Ludwik Makulec.

Praca księży polskich na tym odcinku duszpasterskim nie była łatwa, tym bardziej, jeżeli się weźmie pod uwagę zobojętnienie ludności francuskiej wobec religii i bezbożnicze tendencje w szkolnictwie. **Księża nasi musieli także walczyć o prawo nauczania dzieci polskich katechizmu po polsku.** Od czasu powstania parafii polskiej księża polscy przygotowali do r. 1938 1650 dzieci polskich do Komunii św. W tym roku chodzi na katechizm 302 dzieci. W okręgu duszpasterskim znajdują się liczne towarzystwa katolickie i wszystkie kolumny Akcji Katolickiej. **Członków zrzeszonych w towarzystwach katolickich jest 981.** Dusz liczy parafia 5.927. Parafianie ci mieszkają w siedmiu punktach duszpasterskich, do których ksiądz dojeżdża w tygodniu i w niedzielę. W każdą niedzielę mówi ksiądz polski 6—10 kazań i przemówień w kościołach i na salach. Musi przy tym zrobić 70 km drogi. **Wielką pomocą w pracy duszpasterskiej jest tamtejszy nauczyciel p. Łukomski, który trawa na tym posterunku już od lat 15.**

Okręg Escarpelle-Asturies obejmuje także kolonię Leforest, znaną z tragicznych przeżyć w r. 1934, kiedy to po strajku okupacyjnym 110 rodzin i wielu samotnych zostało wydalonych z Francji. Obecny duszpasterz polski, ks. Ludwik Makulec jest równocześnie dyrektorem Związku Stowarzyszeń Dzieci Polskich we Francji i redaktorem miesięcznika „Mały Polak“.

Dobry poranek majowy.

Po długiej słocie, tak pełnej udręki,
Słońce przedarło się przez chmur oponę.
Drzewa są bardziej niż zawsze zielone
I błękitniejszy niźli zwykle błękit.

Nad miastem krąży sznur białych gołębi.
Jest chwila, jaka nie zdarza się co dnia,
A nawet w oczach każdego przechodnia
Czai się dobroć, wydobyta z głębi.

Złociste słońce w oknach domów świeci
I prosto w górę idą wszystkie dymy,
A więc się spełni to, o czym marzymy
I swemu szczęściu trzeba iść naprzeciw.

Czyżby nareszcie Bóg zesłał anioła,
Co zło ze ziemi wygnał potajemnie?
A może szczęście to jest tylko we mnie
I nim obdzielam wszystko dookoła?

Henryk Zbierzchowski.

Wszyscy ludzie domagają się wolności, jako instrumentu, na którym nieudolnie rzępolą, a na którym umieją grać tylko artyści.

Al. Świętochowski.

Co INNI piszą

Czy nastąpi zmiana rządu?

Wbrew twierdzeniu „Gazety Polskiej", że opozycję pognębiają rozliczne błędy polityczne, trzeba stwierdzić, że sprawa trwałości reżimu pomajowego jest jednak kwestią aktualną i dla wewnętrznej sytuacji państwa zasadniczą.

Od kilku dni mówi się w warszawskich kołach politycznych o zmianie rządu. A więc znowu zmiana gabinetu? Tego rodzaju pogłoski nie zawsze się sprawdzają. Wprawdzie obecny rząd nie zdradza szczególniejszych objawów — zmęczenia, ale zawsze, sytuacja wewnętrzna jest i duszna i trochę niespokojna. Mimo wszystko w gabinetach redakcyjnych pism prorządowych panuje — cisza. Nie jest to cisza przed burzą. Cały rząd nie ustąpi.

Tę to ciszę przerywa konserwatywny „Czas". Organ zachowawców stwierdza, że ostatnie wystąpienia wicepremiera Kwiatkowskiego dały powód do przypuszczenia, że następcą obecnego premiera będzie właśnie wicepremier Kwiatkowski. „Czas" dalej stwierdza, że „w ostatnich czasach była to bodaj kandydatura najpoważniej lansowana".

Zapewne, trudno bawić się w proroctwa. To też „Czas" pisze: „Abstrahując więc od czynienia horoskopów na dalszą przyszłość — **dziś już możemy, zdaje się ze 100 proc. pewnością stwierdzić, że w danej przynajmniej chwili nic nie wskazuje na możliwość objęcia rządów przez obecnego wicepremiera,** pochłoniętego całkowicie pracami gospodarczymi, a zwłaszcza realizowaniem wielkich inwestycyj przemysłowych".

A może właśnie wicepremier Kwiatkowski otrzyma wbrew zapewnieniu „Czasu" — misję tworzenia nowego gabinetu, pojętego jako przełęcz do gabinetu p. Bartla. Linia polityczna pozostanie ta sama...

Skradli diamenty wartości półtora miliona.

Paryż, 25. 5. (PAT). Pewnemu belgijskiemu handlarzowi diamentów skradziono wczoraj **diamenty wartości 1½ miliona franków.** Kradzież nastąpiła **podczas wypadku samochodowego,** w którym handlarz ów stracił przytomność.

Autobus wpadł w przepaść.

Stambuł, 25. 5. (PAT). Na szosie Bitlis—Diarbekir (wschodnia Anatolia) spadł skutkiem zepsucia hamulca **w przepaść o głębokości 300 m autobus.** 9 osób zostało zabitych na miejscu, a 6 odniosło śmiertelne obrażenia.

Stromboli działa.

Messyna, 25. 5. (PAT). Wulkan **Stromboli wznowił działanie.** Z głębi góry dochodzą głuche odgłosy. Co pewien czas następują gwałtowne wybuchy, wyrzucające z krateru kłęby dymu i popiołu. Po zboczach góry **spływa lawa.** Dotychczas nie zanotowano jednak żadnych wstrząsów podziemnych. Nie było również ofiar w ludziach, a eksplozje nie wyrządziły **żadnych szkód.**

Cyklon w Brazylii.

Rio de Janeiro, 25. 5. (PAT). Z Południowej Brazylii donoszą o licznych ofiarach w ludziach oraz **o olbrzymich spustoszeniach,** wyrządzonych w niedzielę przez cyklon. Ofiarą żywiołu padł również **samolot „Guaracy"** wraz z załogą. W okolicy Kurytyby zniszczył cyklon wiele domów, przy czym poniosło śmierć **około 30 osób.**

Major Makowski w Buenos Aires.

Warszawa, 25. 5. (PAT). Polskie linie lotnicze „Lot" otrzymały wiadomość telegraficzną od mjr. Makowskiego, iż lądował on w dniu 23 bm. o godz. 14-tej w Buenos Aires. (To znaczy, że szczęśliwie przeleciał nad górami. — Przyp. red.)

Nowy starosta powiatu kościerskiego.

Toruń, 25. 5. (Tel. wł.). Starostą powiatowym kościerskim mianowany został p. **Mateusz Korniak,** starosta powiatowy w Jędrzejowie, który poprzednio przez kilka lat był starostą w Gostyniu w województwie poznańskim. Dotychczasowy starosta kościerski p. **Marian Turowski** mianowany został **radcą wojewódzkim.** Wczoraj pan starosta Korniak rozpoczął przejmowanie od p. starosty Turowskiego agend starostwa powiatowego w Kościerzynie.

Co się dzieje na niemieckim Śląsku?

Wrocław, 25. 5. (P. A. A.) Od kilku tygodni dokonywane są przez „Gestapo" na terenie niemieckiego Śląska **liczne aresztowania wśród górników,** którzy coraz częściej popadają w konflikty z dyrekcjami i zarządami kopalń. Pod Gliwicami odmówili górnicy zjazdu z powodu bardzo małego przydziału tłuszczów i mięsa oraz braku nawet margaryny. **Oddziały „Grenzschutzu",** które w zwartych formacjach pracują na poszczególnych kopalniach, **odmówiły interwencji w stosunku do demonstrujących górników.** Radcom załogowym zagrożono następnie aresztowaniem, na co ci oświadczyli, że „Gestapo" będzie mogło aresztować wszystkich górników razem, gdyż do **pojedyńczych aresztowań górnicy nie dopuszczą.** Zarząd kopalni postarał się o tłuszcze i mięso. Od tej chwili zaopatrzenia w te środki żywności w Gliwicach poprawiły się.

Na kopalni Hohenzollerna **w Bytomiu** w okresie głosowania naklejono ulotki z wezwaniem do przeciwstawienia się narodowym socjalistom. Ponieważ do tej pory mężowie zaufania „Gestapo" nie zdołali ujawnić sprawców rozklejonych odezw, **odkomenderowano z Bytomia oddział S. S. do kopalni.** Szturmowcom oświadczyli górnicy wręcz, że połamią im kości, gdyby odważyli się szpiclować, wobec czego szturmowcy opuścili kopalnię.

W okolicach Zabrza, gdzie zdzierano afisze plebiscytowe i zaklejano „tak" napisami „nie" przeprowadzono rewizje, aresztując kilkunastu górników, zwłaszcza ze składu załogi kopalni „Jadwiga".

Obecnie zjawili się u żon oraz u rodzin aresztowanych funkcjonariusze „Gestapo", oświadczając, że aresztowani zostaną zwolnieni, o ile zapytani podadzą, z kim utrzymywali kontakt w kraju i za granicą, czy otrzymywali nielegalne pisma itp. Na ten sam temat zapytywano nawet dzieci.

Około 20 aresztowanych odstawiono do Opola i Wrocławia, wobec czego należy przypuszczać, że zostaną oni osadzeni w obozie koncentracyjnym. Przedstawiciele górników interweniowali w „Gestapo" w sprawie aresztowanych. Interwencję pozostawiono jednak bez odpowiedzi, oświadczając, że żadnych informacyj w sprawie aresztowanych nie będzie się udzielać.

Serdeczne przyjęcie wycieczki Słowaków w Poznaniu i Warszawie.

Poznań, 25. 5. (PAT) Wczoraj krótko po godzinie 14 przybyła do Poznania wycieczka Słowaków pod przewodnictwem red. Murgasza. Na letnim dworcu poznańskim udekorowanym flagami o barwach narodowych i zielenią zgromadziły się przed przybyciem pociągu liczne delegacje organizacji młodzieży i osób starszych ze sztandarami, celem powitania przybywających. Przybył również pos. Surzyński. Wysiadających z wagonu powitał krótkim przemówieniem mgr. Oleksy, kierownik delegatury poznańskiej Tow. Przyjaciół Słowaków. Orkiestra odegrała hymn narodowy słowacki. Na powitanie to odpowiedział red. Murgasz, po czym orkiestra odegrała hymn narodowy polski.

Wieczorem gości słowackich podejmował kolacją prezydent miasta.

Warszawa, 25. 5. Wycieczka parlamentarzystów słowackich przybyła do Warszawy o godz. 23 min. 33. Na dolnych peronach dworca głównego w oczekiwaniu na gości słowackich zgromadzili się przedstawiciele sejmu i senatu w osobach: senatorów Gwiżdża, Kleszczyńskiego i Róga, posłów Walewskiego, Szczepańskiego, Sobczyka, Hanebacha, członkowie zarządu głównego Akad. Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga", przedstawiciele organizacji młodzieży, Związku Rezerwistów i Towarzystwa Przyjaciół Słowaków.

Wysiadającym z wagonów parlamentarzystom słowackim wręczono kwiaty o barwach biało-czerwonych, po czym gości powitał prezes Towarzystwa Przyjaciół Słowaków im. Ludewita Sztura, sen. Fel. Gwiżdż.

„Witam was serdecznie bracia Słowacy — powiedział senator Gwiżdż — na ziemi polskiej i wołam: **Niech żyją bracia Słowacy i niech żyje Słowacja!"**

W odpowiedzi wicemarszałek senatu praskiego, ks. Buday podziękował za serdeczne powitanie na ziemi polskiej. Ks. Buday wzniósł okrzyk na cześć Polski.

Po wizycie na Ratuszu goście słowaccy podejmowani byli obiadem przez Tow. Przyjaciół Słowaków i grupę parlamentarzystów polskich.

Dzisiaj wycieczka parlamentarzystów słowackich podejmowana będzie w gmachu sejmu śniadaniem przez prezydium obu Izb. O godz. 15 min. 48 goście słowaccy wyjadą z Warszawy do Gdyni, gdzie oczekiwać będą na przyjazd m. s. „Batory", który przybędzie w dniu 26 bm., przywożąc wycieczkę Słowaków z Ameryki.

Przygotowania do lotu stratosferycznego

Warszawa, 25. 5. (PAT). Na ostatnim posiedzeniu komisji wyposażenia przyrządów gondoli stratostatu rozpatrywano zagadnienia wyposażenia przyrządów gondoli, ciężar tych przyrządów i całkowitego zapotrzebowania energii elektrycznej podczas lotu. Została też ostatecznie ustalona sprawa przyrządów nawigacyjnych gondoli. **Będą to — termobarografy do mierzenia temperatury i ciśnienia na zewnątrz gondoli, aneroid do pomiarów wysokości, wariometr mierzący szybkość wznoszenia się i opadania, termometry do mierzenia temperatury powietrza i gazu w balonie.** Prócz tego w gondoli: termometry do mierzenia temperatury wewnątrz, aneroid do ciśnienia wewnątrz, stratoskop do prób szczelności gondoli, busola pokładowa i chronometry. Niektóre z tych przyrządów, trudne bardzo do uzyskania w handlu i nigdzie nie wyrabiane seryjnie, **zostaną wykonane na specjalne zamówienie w Ameryce i przywiezione przez kpt. Burzyńskiego, który, jak wiadomo, w dniach najbliższych wyjeżdża do Ameryki.**

Prymas Hlond w Budapeszcie.
14 biskupów i 1000 polskich pielgrzymów.

Budapeszt (PAT). Wczoraj w godzinach wieczornych przybyła tu dwoma pociągami specjalnymi pielgrzymka polska, złożona z **około tysiąca osób** na rozpoczynający się dziś **światowy kongres eucharystyczny.** Pierwszym pociągiem o godz. 20 min. 10 przybył **Prymas Polski Hlond w towarzystwie 14 biskupów polskich.** Na peronie powitali Prymasa Hlonda prymas Węgier Seredy wraz z licznymi dostojnikami kościelnymi, poseł R. P. Orłowski i konsul Namysłowski z personelem poselstwa i konsulatu.

W czwartek, 26 bm. ks. Prymas Hlond odprawi w kościele polskim w Kobanya uroczyste nabożeństwo, po czym odbędzie się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych legionistów polskich, ufundowanej przez Związek Polaków na Węgrzech.

telegramy

Warszawa, 25. 5. (PAT) W przyszłym tygodniu przybywa do Polski z oficjalną wizytą **szef rumuńskiego sztabu generalnego gen. Stefan Jonescu.** Będzie on gościem szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza. Gen. Jonescu towarzyszyć będzie jego zastępca gen. Sanatescu oraz kilku wyższych oficerów. Pobyt w Polsce potrwa około tygodnia.

Bukareszt, 25. 5. (PAT) Premier Rumunii patriarcha Miron powrócił do kraju z oficjalnej wizyty w Polsce i zatrzymał się przez cały dzień w Czerniowcach. Dziś wraca do Bukaresztu.

P. Studnicki wniesie skargę kasacyjną.

Warszawa, 25. 5. W głośnym procesie politycznym, publicysty Władysława Studnickiego o zniesławienie w broszurze prezydenta Starzyńskiego, wniesienie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego zapowiedziała tylko obrona oskarżonego. Prokurator nie zgłosi środka odwoławczego przeciwko wyrokowi skazującemu Studnickiego na 3 miesiące aresztu i 500 zł grzywny. (r.)

Co ten tu chce?

Jak się dowiadujemy, wicemarszałek Sejmu p. Bogusław Miedziński **przybędzie do Poznania** w sobotę 28 bm. na pobyt dwudniowy. W Pałacu Działyńskich wygłosi p. Miedziński referat o aktualnych zagadnieniach międzynarodowych, poza tym naczelny redaktor „Gazety Polskiej" przemawiać będzie w niedzielę na inauguracji prac Ozonu. Część tego przemówienia nadana będzie na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Czy przyjazd p. Miedzińskiego na ziemie zachodnie jest potrzebny? Laurowo i ciemno na konsolidacyjnym froncie Ozonu.

Co uczyni płk Koc?

Warszawa, 25. 5. „Czas" donosi: „W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, **o mającym rzekomo nastąpić powołaniu płk. Koca do rady naczelnej Ozonu.** Podobno intencją kierownictwa O. Z. N. jest nadanie temu posunięciu charakteru dowodu, że linia polityczna Ozonu nie uległa żadnej zmianie. **Tak więc chodzi tu przede wszystkim o względy taktyczne.**

Nie wiadomo co uczyni — w wypadku sprawdzenia się powyższej pogłoski — płk Koc. O ile wiadomo, powrót do życia politycznego na razie nie jest w jego zamiarach".

Dochodzenia przeciw gen. Roji.

Warszawa, 25. 5. (PAA). Przeciwko gen. Roji prowadzone są dochodzenia za tekst przemówienia, wygłoszonego na zjeździe Stron. Ludowego w r. b. w Łowiczu. Zostało już przesłuchanych kilku uczestników tego zebrania.

1200 Polaków pojechało na kongres eucharystyczny do Budapesztu.

Katowice, 25. 5. (PAT) Wczoraj dwoma specjalnymi pociągami wyjechała z Katowic do Budapesztu pielgrzymka polska na kongres eucharystyczny. Na czele pielgrzymki, liczącej około 1200 osób, udał się do Budapesztu **prymas Polski ks. kardynał Hlond.** Poza tym z dostojników kościelnych wyjechali do Budapesztu: **ks. kardynał Kakowski,** metropolita krakowski **ks. arcybiskup Sapieha, arcybiskup Twardowski, biskupi Jałbrzykowski, Okoniewski, Adamski, Łukomski, Radoński, Kubicki, Niemira, Sonik i Tomal.** Pielgrzymka powraca do kraju 29 bm.

Francuskie Krzyże walecznych dla inowrocławskiego pułku artylerii.

Inowrocław (ab). Odbyło się tutaj uroczyste wręczenie sznurów Krzyża Walecznych 4 pułku artylerii francuskiej miejscowemu pułkowi artylerii lekkiej. Na uroczystość przybył do Inowrocławia zastępca attaché wojskowego przy ambasadzie francuskiej w Warszawie kpt. Peyssier. Orkiestra zagrała „Marsyliankę". Nasz pułk nadał swoją oznakę bratniemu pułkowi francuskiemu.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 25 maja 1938 roku.

Dyżur w nocy mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, telefon 51 29.
Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.
Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.
Apteka Nadmorska w Orłowie Morskim, ul. Orłowska.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata), tel. 14 60.

Telefony: Straż pożarna 17-08, pogotowie ratunkowe 12-40, kom. policji 16-11.

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Pat i Patachon" i „Czarny Hrabia".
Morskie Oko: „Księżniczka Cygańska".
Miraż Orłowo: „Mały Czarodziej".
Lido: „Niewidzialne małżeństwo".
Lily: „Miasto Anatol".
Polonia: „Przy drzwiach zamkniętych".
Zorza: „Bohaterowie Sybiru".

— **Roczne Kursy Handlowe,** w Gdyni, ul. Starowiejska 17 m. 5 przyjmują zapisy na nowy rok szkolny 1938-39 w godz. 10—11 i 16—18. Kursy mają na celu przygotowanie młodzieży do pracy biurowej w handlu i przemyśle. Nauka trwa rok i odbywa się w godzinach przedpołudniowych. Kursy są uprawnione przez Kuratorium Szkolne. Warunki przyjęcia ukończonych 14 lat i szkoła powszechna. (8947

— **Podniesienie bandery w Klubie Żeglarskim „Gryf".** W niedzielę po południu odbyło się podniesienie bandery w nowej siedzibie Klubu Żeglarskiego „Gryf" LMK przy basenie im. ministra Becka. Uroczystość ta była połączona zarazem z 10-leciem istnienia klubu, który jest najstarszym klubem sportowym w Gdyni. Na uroczystość powyższą przybyli przedstawiciele władz z dyrektorem Urzędu Morskiego p. inż. Łęgowskim na czele oraz zaproszeni goście. Po powitaniu przez prezesa klubu p. inż. A. Garnuszewskiego, który również w krótkich słowach scharakteryzował historię powstania i rozwoju klubu, następnie przemawiali prezes obwodu LMK p. inż. Gierdziejewski oraz wiceprezes p. dyr. A. Wachowiak, po czym przy dźwiękach orkiestry Warszt. Mar. Woj. nastąpiło podniesienie bandery. Na zakończenie tej uroczystości zaproszeni goście podejmowani byli herbatką w nowym lokalu klubu.

— **Dlaczego Nowaczyński odesłał order czeski.** W czwartek, 26 bm. w kawiarni „Bałtyk" o godz. 8 wieczorem odbędzie się odczyt świetnego publicysty Adolfa Nowaczyńskiego na niezmiernie aktualny temat pt. „Dlaczego odesłałem order Pradze?" Jak wiadomo, Nowaczyński przed rokiem odesłał rządowi czeskiemu order Białego Lwa, który mu nadano za działalność na polu zbliżenia polsko-czeskiego. W odczycie swoim prelegent omówi aktualne i palące problemy współżycia Czechów z Polakami.

— **Zebranie Rady Portowej.** 24 bm. odbyło się w Urzędzie Morskim zebranie Rady Portowej przy udziale dyrektora Departamentu Morskiego p. L. Możdżeńskiego oraz naczelnika Wydziału Portowego p. inż. Bomasa i pod przewodnictwem dyrektora Urzędu Morskiego p. inż. St. Łęgowskiego. Na zebraniu tym wygłoszony został referat o elektryfikacji portu oraz taryfach na prąd elektryczny w porcie.

— **Wyjazd s. s. „Kościuszko".** We wtorek o godz. 15 wyszedł z Gdyni do Ameryki Płd. polski transatlantycki statek „Kościuszko", zabierając na swym pokładzie przeszło 800 pasażerów oraz ładunek 1136 t. drobnicy i pocztę. Między pasażerami znajduje się b. wiceminister przemysłu i handlu p. Fr. Doleżal oraz radca M-stwa Przemysłu i Handlu p. dr. Wiktor Rosiński, którzy udają się do niektórych krajów Ameryki Płd.

„Bóg sam wybrał czas".

We wtorek przeszła przez Gdynię wzruszająca **pielgrzymka gdańszczan,** udających się na doroczny odpust Wniebowstąpienia na Kalwarię Wejherowską.

Drodzy bracia nasi z Gdańska przy biciu dzwonów, w szumie chorągwi kościelnych w starodawnych, purpurowych ubiorach z charakterystycznymi wysokimi czapkami ze złotym krzyżem, przeszli długą ulicę Świętojańską, kierując się w stronę Wejherowa, śpiewając piękną, tak znaną w całej Polsce pieśń „Po górach, dolinach...".

Najdziksza i najzłośliwsza małpa nie jest nigdy tak dzika i złośliwa, jak jej potomek — człowiek.

Al. Świętochowski.

Pomyślnych wiatrów...

Jacht „Junak" wyruszył do 3 krajów bałtyckich.

We wtorek, 23 maja odpłynął w pierwszą podróż tegoroczną **jacht „Junak",** na którym znajdują się oficerowie przechodzący kurs żeglarski.

Wojskowy Ośrodek Szkolny Jachtingu Morskiego, podlegający Państw. Urzędowi Wych. Fiz., kierowany jest w Gdyni przez **władze Marynarki Wojennej,** przywiązujące wielką wagę do wyrobienia w uczestnikach organizowanych przez siebie kursów, tężyzny i zdrowia, które daje morze. W roku bieżącym odbędzie się 5 turnusów wyszkoleniowych, każdy dla 40 uczestników (oficerów i podoficerów). Równolegle do tych turnusów odbędą się **trzy podróże zagraniczne.** Od 16 maja trwa kurs pierwszy dla podoficerów, a dziś rozpoczęła się pierwsza podróż. „Junak" odpłynął pod komendą kapitana Wyrostka, por. mar. handl., do **Helsinek, Libawy** i — jeśli czas pozwoli — do **Tallina.**

Na pokładzie „Junaka" znajdują się również **dwaj bracia Rupińscy** ze znanego już dobrze na Pomorzu jachtu „Polonia", który, jak wiadomo, wybiera się do Tokio.

Pat „spatałaszył" (nomen omen) wiadomość którą za nim powtórzył szereg pism, a więc i „Dziennik Bydgoski", jakoby bracia Rupińscy już wyjechali do Japonii i nawet minęli już aż... Władysławowo. „Polonia" ich bowiem stoi dalej w Gdyni i jak to już w swoim czasie donosiliśmy, Urząd Morski **nie skwalifikował** tego jachtu jako dalekomorskiego i zażądał poczynienia w nim szeregu zmian, jak **masztów i olinowania, oraz wzmocnień.** Sympatyczni lecz niepraktyczni żeglarze nie umieją się obchodzić z instrumentami nawigacyjnymi, **nie mają żadnego pojęcia i znajomości przedmiotów nautycznych,** muszą się najpierw uczyć, a dopiero potem myśleć o wyprawie do Japonii. Władze **nie zezwolą** im na wyjazd, dopóki nie uzyskają **dyplomów sterników jachtowych,** dlatego też Ośrodek Morski, który roztoczył nad nimi opiekę, wysyła ich w dwie podróże, po których będzie można dopiero mówić o ekspedycji japońskiej.

„Wielką krzywdę im wyrządzono — słyszymy z kół fachowych morskich — **reklamując tak podróż do jakiej nie są przygotowani".**

I **Pat** roztrąbił już na całą Polskę i **radio** rozkrzyczało przed kilku dniami a to młodzieży często w głowie przewraca i do naśladowania nieprzemyślanego przedsięwzięcia zachęca. Już nawet **nasze placówki dyplomatyczne** za granicą zaniepokoiły się i przez MSZ **interweniowały, aby trzech miłych toruńczyków zatrzymać** i nie narażać naszych konsulatów na kłopoty z repatriacją niefachowych „adealistów morskich".

Nie wątpimy, że studia rozpoczęte na „Junaku" dadzą upragnione rezultaty i za parę miesięcy „Polonia" popłynie do Tokio.

Proces Rotblita.

Od dwóch dni toczy się w Gdyni proces żyda Rotblita, w którym szereg świadków składa zeznania w niezwykle pogmatwanych, zawikłanych, skomplikowanych kombinatorskich sprawach.

Jakub Rotblit, syn Arkadiusza i Racheli z Prowizorów, kupiec, aresztowany 19. 5. 37 roku, a następnie wypuszczony na wolność za kaucją 5000 zł, oskarżony o to, że w czasie od października 1936 r. do połowy maja 1937 roku w Gdyni, jako kierownik firmy **„Stałe Targi Samochodowe"** prowadził wadliwie księgowość i w sposób niezgodny z prawdą.

M. in. R. oskarżony jest o to, że niezapisywał do ksiąg numerów silników samochodowych, nie księgował do przychodów szeregu pozycyj (na 10.800 zł), **zapitał natomiast szereg wypłat bez udokumentowania** na przeszło 29.000 zł, nie wykazał zadłużenia firmy w Domu Bankowym dr. Kugla i nie księgował kwot podjętych w tym banku na przeszło 33 tysiące złotych, oraz wpłacanych do banku na blisko 22 tysiące zł, całkowicie pominięto obroty z bankiem Jewish Public Bank A. G. w Gdańsku i wyłudził 2 weksle na 7500 zł od adwokata Mariana Zawodnego, zdeponowane przez T. Sielużyckiego. Dalej p. Rotblit oskarżony jest o to, że w październiku 1936 r. w Gdańsku w celu uzyskania pozwolenia na zakup i wywóz za granicę dewiz w równowartości 16.902 zł **umyślnie złożył w Izbie Handlu Zagranicznego nieprawdziwe zaświadczenie** swej firmy „Stałe Targi Sam." z datą Gdynia 24. 7. 36 r., stwierdzającą rzekome otrzymanie przez tę firmę od firmy Danziger Ständige Automobilmesse w Gdańsku 6 samochodów marki Ford Junior de Luxa.

Rozprawa została przerwana we wtorek, do 27 bm. w celu przesłuchania jeszcze dwóch świadków.

Bezgraniczna bezczelność żydowska została ukarana.

Toruń, 25. 5. Polski Zw. Zach. przeprowadza na tut. terenie akcję bojkotu sklepów żydowskich.

W okresie przedświątecznych zakupów, akcja była przeprowadzana gorliwie tak ze strony P. Z. Z. jak i pikietującej młodzieży, ku ogólnemu zdenerwowaniu kupców żydowskich. Szczególne zdenerwowanie okazała Fela Lesmanowa, która przy Nowomiejskim Rynku posiada sklep z bławatami. Żydówka 13. IV. rb. obrzuciła stekiem obelżywych słów na piekietującego obok sklepu p. A. Mireckiego. Zaczepiony nie zwracał uwagi na żydówę, a tylko udał się po policję, która spisała protokół. Na skutek tego Lesmanowa skazana została przez sąd starościński na 20 zł grzywny. Od tego wyroku zapowiedziała apelację i sprawa znalazła się przed sądem okręgowym. Lesmanowa nie przyznała się do winy i twierdziła, że winę całego zajścia ponosi kolporter, który siłą nie wpuszczał do jej sklepu klientów, rekrutujących się przeważnie z ludności wiejskiej. Zdaniem oskarżonej, kolporter nawet groził wieśniakom.

Wezwany na rozprawę w charakterze świadka p. Alfons Mirecki zeznał pod przysięgą, że Lesmanowa bez najmniejszego powodu zwymyślała go publicznie i przed nim splunęła. Jeżeli chodzi o pikietowanie sklepu, to czynił to spokojnie i legalnie. W drzwiach sklepu nigdy nie stawał i nikomu nie zabraniał wchodzić. Jedynie wręczał osobom zatrzymującym się przed sklepem ulotki propagandowe P. Z. Z. ze słowami: „Firma niechrześcijańska — firma żydowska".

Drugi świadek, p. Lipertowicz, który kontroluje pikietujących stwierdził, że krytycznego dnia Lesmanowa bez powodu znieważyła p. Mireckiego. Dalej p. Lipertowicz zeznał, że Lesmanowie znani są z tego, że odnoszą się wrogo do Polaków i stale są karani przez sąd starościński.

Po naradzie sąd skazał Felę Lesmanową na 50 zł kary z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu.

Mały nożownik.

Dwaj małoletni chłopcy z Rubinkowa, pow. toruńskiego, K. Chmielewski lat 14 i J. Sójka, lat 14, pokłócili się na placu przy ul. Lubickiej w Toruniu, wszczynając bójkę. W pewnej chwili Chmielewski wyciągnął nóż, którym zadał koledze cios w rękę, przecinając mu wszystkie żyły.

Sójkę przewieziono do Szpitala Miejskiego, gdzie lekarz dyżurny opatrzył ranę, po czym zwolnił go do domu. Lekarz zakwalifikował ranę jako ciężki uraz cielesny. Chmielewskiego przytrzymano do dyspozycji władz sądowych.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 25 maja 1938 roku.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Lwem — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście.

Pogotowie straży pożarnej tel 12-44.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie".
As: — „Ostrożnie z miłością".
Mars: „Koniec pani Chaney".
Świt: „Warszawska cytadela".

— **Popis chórów wojskowych garnizonu toruńskiego w kinie „Mars".** 26 bm. o godzinie 11 w sali kina „Mars" odbędzie się drugi z kolei doroczny konkurs śpiewaczy chórów żołnierskich formacyj garnizonu toruńskiego o nagrodę przechodnią komendanta garnizonu. Do konkursu zgłoszono 9 zespołów śpiewaczych żołnierskich. Poza konkursem wystąpi chór im. św. Katarzyny przy parafii wojskowej w Toruniu pod dyrekcją p. Garyantesa.

— **Operetka bydgoska w Toruniu.** Zespół operetki bydgoskiej wystąpi 26 bm. o godz. 20-ej w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

— **Z zabawy szkolnej.** Staraniem Opieki Rodzicielskiej i grona nauczycielskiego szkoły powszechnej nr 9 odbyła się 15 bm. zabawa szkolna, z której dochód przeznaczony został na dożywianie biednej dziatwy szkolnej i zakup pomocy naukowych oraz kolonie letnie. Młodzież miała cały szereg miłych rozrywek. Bardzo efektownie wypadły popisy taneczne dziewczynek pod kierownictwem p. Zaczkówny oraz występ chóru szkolnego pod batutą p. Jurkowskiego. Dzięki udanej zabawie, do kasy Opieki Rodzicielskiej wpłynęło kilkaset złotych. Komitet wykonawczy zabawy szkolnej składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do zdobycia potrzebnych funduszów.

Gmach Sądu Apelacyjnego w Toruniu

Toruń, 25. 5. Jak krążą pogłoski, gmach Sądu Apelacyjnego zostanie pobudowany przy ul. Grudziądzkiej, narożnik ul. Legionów. Znajdujące się na tym terenie budowle zostaną rozebrane.

Na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej, to jest 27 bm. decyzja wyboru miejsca pod gmach Sądu Apelacyjnego zostanie rozpatrzona i niewątpliwie załatwiona.

Zarząd miejski m. Torunia zatrudni większą ilość bezrobotnych.

Toruń, 25. 5. Zarząd miejski chcąc przyjść z pomocą bezrobotnym, postanowił zaciągnąć w Funduszu Pracy dwie pożyczki. Pierwsza w wysokości 63.820 zł przeznaczona zostanie na roboty uliczne, druga w wysokości ok. 150.000 zł na roboty wodociągowe.

Sprawa zaciągnięcia tych pożyczek będzie rozpatrywana na piątkowym posiedzeniu rady miejskiej i zostanie niewątpliwie uchwalona.

Po zaakceptowaniu sprawy pożyczki, zarząd miejski już w czerwcu br. przystąpi do wyżej wspomnianych robót. Roboty pozwolą na zatrudnienie większej ilości bezrobotnych i to głównie bezrobotnych miasta Torunia, którzy już od dłuższego czasu pozbawieni byli pracy a tym samym i zarobku.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Karetka sanitarna, tel. 276 czynna w dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Lwem".

Repertuar kin:

As: „Przygoda pod Paryżem".
Słońce: „Książę i żebrak".
Stylowy: „Cień Szanghaju".
Świt: „Miasto w płomieniach".
Mątwy nieczynne.

— **Trzydniowy kurs zawodowy** zorganizował zarząd gł. ZZP Zw. Rob. Rolnych i Leśnych. W kursie bierze udział około 20 osób.

— **Pięciolecie drużyn harcerskich i gromad zuchowych przy Rodzinie Wojskowej** uczczono uroczyście. Rano odbyło się nabożeństwo w kościele garnizonowym. Cała brać harcerska ze swym opiekunem chor. Gałczewskim przystąpiła do komunii św. Piękne okolicznościowe kazanie wygłosił ks. kap. Żmikowski. W czasie mszy św. śpiewał również chór harcerski. Obfity program popołudniowy, przygotowany na dzień pięciolecia z powodu niesprzyjającej pogody odłożono na czwartek 26 bm., tj. dzień Wniebowstąpienia Pańskiego.

— **Zebranie Stronnictwa Pracy** odbyło się w „Gospodzie Kujawskiej" przy ul. św. Ducha przy licznym udziale członków. Kol. St. Ziarnicki zdał obszerne sprawozdanie ze zjazdu wojewódzkiego wielkiego Pomorza. Ogólną sytuację polityczną omówił prezes Wł. Konieczny. W wolnych głosach w wyniku dyskusji, w której wzięli udział pp. Pasiński, Tomaszewski, Jóźwiak, Ziarniecki i Kostusiak postanowiono m. in. powiększyć dochody koła przez utworzenie kasy lokalnej.

KWIECISZEWO. (mk) Mieszkanka Goryszewa (pow. Mogilno) M. Kwiatkowska, żona robotnika po powrocie z Francji poczęła wśród znajomych swoich wyrażać się ujemnie o wierze katolickiej, szerząc niedowiarstwo i bluźnierstwo. Doszło to do wiedzy władz tak, że Kwiatkowska stanęła przed s. o. w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie i skazana została na karę 7 miesięcy więzienia z zaw. na 5 lat.

TRZEMESZNO. Par. A. K. urządziła akademię ku czci św. Andrzeja Boboli. Zagaił ją prof. Weiss, a referat wygłosił prof. Jackowski. Po akademii zbierano dobrowolne datki, które zapoczątkowały fundusz na budowę Domu Katolickiego im. św. Andrzeja Boboli.

KRUSZWICA. Zw. Powst. Wlkp. w Kruszwicy złożył do rąk ks. prałata Schoenborna kwotę 20,20 zł na odnowienie kolegiaty kruszwickiej.

MOGILNO. (mk) Kino Bałtyk: „Kto ostatni całuje".

— Porażenia słonecznego twarzy podczas opalania się doznała Ł. Klembalska z Mogilna.

— Powiatowy dzień PW i WF odbędzie się w niedzielę 29 bm.

— W Wielowsi (pow. Mogilno) pomiędzy Nowakową a Furmańską doszło do sprzeczki, którą zakończyli mężowie. W trakcie bójni Nowak chwycił część szczapy i począł Furmańskiego okładać do tego stopnia, że złamał mu lewe przedramię i spowodował ciężkie rany na twarzy i głowie, wskutek czego F. przez 7 tygodni leżał poważnie chory. Sąd okr. w Gnieźnie na sesji w Mogilnie skazał Nowaka na 7 miesięcy więzienia.

GĘBICE. (mk) W nocy na 23 bm. powstał groźny pożar w zabudowaniach probostwa. Pastwą płomieni padła stodoła, maszyny i narzędzia rolnicze.

GNIEZNO. (fb) 22 bm. obchodziło Gniezno uroczystość jubileuszu I druż. harcerskiej im. „Lech" oraz było świadkiem nadania miastu odznaki pułkowej „b. czwartaków". Już w sobotę rozpoczęły się uroczystości mszą św. w kościele św. Jerzego, odprawioną przez kap. ks. prof. Gałęzewskiego. Wieczorem odbył się capstrzyk, apel poległych i złożenie wieńca oraz ognisko na hippodromie. W niedzielę powitano „czwartaków" na dworcu gnieźnieńskim, po czym wyruszono do bazyliki na mszę św., w czasie której ks. inf. Krzeszkiewicz poświęcił nową chorągiew I druż. harc. im. „Lech". Na Rynku stanęły już w międzyczasie kompania honorowa tut. pułku piechoty i bateria artylerii. Przemówienie wygłosił dca b. pułku czwartaków płk Pecka z Poznania, wręczając p. prezydentowi Maćkowiakowi odznakę pułkową, po czym udekorował odznaką pułkową chorągiew drużyny harc. Uroczystości na Rynku zakończyły się defiladą. W południe odbyło się w sali Prymasowskiej zebranie, które zagaił ph. Kaczmarek. Po powitaniu gości poproszono na przewodniczącego dyr. Sebela, założyciela drużyny harcerskiej. Sprawozdanie z 25-letniej działalności drużyny wygłosił p. Kaczmarek. Serię życzeń zainaugurował p. starosta pow. Kasprzak. Telegramy gratulacyjne nadesłali m. in. prezes Zw. H. P. woj. Grażyński, gen. Malinowski i szamb. Grabski. Spośród 152 odznaczonych dyplomami zasługi znaleźli się pp. prezydent Kasprowicz, szambelan Grabski, dyr Sebel, dyr Skupin, hm. Krysiński i inni. Po wspólnym obiedzie odbył się na zakończenie w hotelu Europejskim wieczorek towarzyski.

CHODZIEŻ. (bf) Za usiłowane przekroczenie granicy w okolicach Śmiłowa skazani zostali 2-tygodniowym aresztem: Stefan Izdebski, Józef Jaskulski i Stanisław Czarnecki — wszyscy z Poznania.

— Na miejsce nacz. Urzędu Skarbowego p. mgr. Bocha, który został przydzielony do Izby Skarbowej w Poznaniu, został delegowany p. Tymoczko.

ROGOŹNO. (a) G. Lewkowicz, handlarz z Rogoźna, wracając z targu do domu padł na ulicy przed swoim mieszkaniem i zmarł. Śmier nastąpiła na skutek udaru serca. Rolnik Otto, który jadąc rowerem do Chojnic, także zmarł w drodze na udar serca.

CZERSK. (ał) W niedzielę 22 bm. odbył się tu „dzień PW i WF" O godz. 8,30 odbyła się na rynku zbiórka towarzystw sportowych i innych. Po przeglądzie udano się do kościoła na nabożeństwo. W biegu na przełaj na 3000 m o puchar miasta Czerska pierwszy przybył do mety J. Reszczyński.

GOŁAŃCZ. (a) Walne zebranie Banku Ludowego w Gołańczy odbyło się przy udziale rady nadzorczej, członków i gości. Po zagajeniu i sprawozdaniach zarządu oraz różnych dyskusjach udzielono pokwitowania. W miejsce ustępujących członków rady nadzorczej wybrano pp. Czajkowskiego J., Kosickiego A., Tezlafa S. i Jabłońskiego L.

BRODNICA. (jl) 22 bm. rano niej. Pocztańska Józefa z Iłowa, zabiła w lasku miejskim w Brodnicy kilku uderzeniami twardym narzędziem w głowę swego 5-letniego syna. Na miejscu zbrodni zjawił się prokurator i polecił zwłoki dziecka odstawić do kostnicy szpitalnej. Za zwyrodniałą matką wszczęto poszukiwania i zdołano ją przychwycić. P. jest niezamężną, liczącą lat 24, bez zajęcia od kilku dni wałęsała się w okolicy Brodnicy rzekomo w poszukiwaniu pracy i nosiła się z zamiarem dokonania dzieciobójstwa z braku środków do utrzymania.

TCZEW. (as) Kino Gryf: „Bez świadków".

— Sąd grodzki rozpatrywał sprawę braci J., A. i Fr. Hirschów, synów rolnika z Czatkowa (pow. Tczew), którzy dzwonkiem i kamieniami pobili mleczarza A. Koseckiego z Tczewa. Sąd skazał każdego z braci po 6 mies. więzienia z zaw. na 3 lata.

— Nieznany sprawca włamał się do mieszkania zduna Hillara przy ul. Sobieskiego 29, skąd skradł bieliznę, pierścionki i inne rzeczy wartości 220 zł.

SĘPÓLNO KR. (pk) Sąd wymierzył Fr. Woźniakowi z Sępólna karę miesiąca aresztu za to, że swemu koledze Jóźwiakowi skradł ze szafy 35 zł. Erwin Rosenbaum otrzymał trzy tygodnie aresztu za pożyczenie od J. Netkowskiego skrzypiec, które nie zwrócił, ale zastawił za kwotę 4 zł.

— Za kradzież drzewa budulcowego z lasu państwowego otrzymał miesiąc aresztu G. Westfal z Lutowa mimo, że oskarżony drzewo skradzione do lasu odwiózł.

— 9 miesięcy więzienia za włamanie i kradzież 30 zł i 20 papierosów ze składu p. Kiedrowskiej we Włościborzu otrzymał Zygmunt Wyrwas.

WEJHEROWO. (ap) Do składu p. Wawrzyniakowej przybył J. Klepacki z Juraty w stanie nietrzeźwym i zażądał wódki. Właścicielka odmówiła, gdyż wódki nie sprzedaje. Wówczas Klepacki począł lżyć Wawrzyniakową i jej siostrę, po czym wyjął sztylet grożąc im zamordowaniem. Klienta rozbrojono i przytrzymano.

— Do składu jubilerskiego Runerta przy Placu Wejhera przyszło dwóch panów, prosząc o ślubne obrączki. W momencie kiedy ekspedientka udała się do warsztatu, by dowiedzieć się o cenę, jeden z nich skradł 3 pary obrączek ślubnych. Zauważyła to ekspedientka i podniosła alarm, wybiegając za złodziejami. Spomiędzy przechodniów jeden z kolejarzy doskoczył do uciekających i ujął tego, który obrączki skradł, drugi zaś zdołał w zamieszaniu ulicznym zbiec. Przytrzymanego niej. Niedźwieckiego Kazimierza z Bydgoszczy osadzono w areszcie.

— Kino Casino: „90 minut postoju". — Apollo: „Za klauzurą" (Tajemnica klasztoru).

WEJHEROWO

Wyciąć i zachować!

Odjazd pociągów z Wejherowa w kierunku
do Gdyni: 2,15, 5,12, 5,58, 6,37, 7,05, 7,51, 8,42* mt.,
do Gdańska: 9,15, 9,51, 10,27, 10,55, 11,53, 12,30, 12,55* mt, 13,32, 14,15* mt, 15,10, 15,46 mt, 16,50, 17,41, 18,33, 19,28, 20,37⊘, 21,39, 22,47*.
do Strzebielina: 0,18, 7,06, 7,43⊘, 8,35, 11,27, 14,47, 15,54✱, 16,33, 18,59, 21,38.
Puck—Hel: (odj. z Redy) 6,50, 8,05, 11,10.
Gdynia—Bydgoszcz—Katowice: 21,39.
* pociąg z przesiadką w Redzie.
✱ tylko do Gościcina.
⊘ pociąg tranzytowy do i z Lauenburga.

CHOJNICE. Okręg II Zw. Chórów Kościelnych diecezji chełmińskiej urządza pierwszy zjazd okręgowy 26 czerwca br. w Chojnicach. Zjazd będzie nie tylko pokazem technicznego poziomu poszczególnych chórów, ale również doniosłą manifestacją na rzecz śpiewactwa kościelnego. Okręg obejmuje dekanaty: Chojnice, Kamień, Tuchola, Świecie, Czersk, Starogard i Osiek z licznymi chórami, których znaczna część zgłosiła już swój udział w zjeździe. Całość zapowiada się na szeroką skalę, a bliższe szczegóły podamy w swoim czasie.

WŁOCŁAWEK. (h) Zjazd historyczny b. członków Polskiej Organizacji Wojskowej pow. włocławskiego, kutnowskiego, nieszawskiego i gostynińskiego witał Włocławek 21 bm. Otwarcie zjazdu odbyło się w sali Tow. Krajoznawczego pod przewodnictwem p. Wiprzyckiego i wicewoj. Szczepańskiego. W zjeździe wzięli udział płk Herfurt, przedstawicieli zarządu gł. Zw. POW, p. Bartkowski przedstawiciel biura historycznego, poseł Dublasiewicz i inni. Chwilą ciszy zebrani oddali cześć komendantowi Piłsudskiemu i zmarłym peowiakom, a następnie przew. Wiprzycki wygłosił przemówienie, omawiając w zarysie działalność POW i jego rolę historyczną. Po południu w obecności woj. warsz. Paciorkowskiego w salonach Tow. Wioślarskiego odbyło się oficjalne powitanie zjazdu przez przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych. O godz. 19,30 urządzono capstrzyk przy pomniku marsz. Piłsudskiego, a następnie na Starym Rynku apel poległych i zmarłych peowiaków. W dniu 22 bm. zostało odprawione uroczyste nabożeństwo w katedrze. Obecni byli wojewoda pom. Raczkiewicz i wicewoj. Szczepański, przedstawiciele władz państw., wojsk. i samorząd. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie sztandaru. Dalsza uroczystość odbywała się na Placu Wolności, gdzie przekazano sztandar kołu powiatowemu Związku Peowiaków we Włocławku, a następnie zostało dokonane odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej na domu przy ul. Kościuszki, w którym w latach 1916—1918 mieściła się komenda. Po obiedzie żołnierskim uczestnicy zjazdu w dalszym ciągu obradowali, nakreślając program swej działalności.

Odjazd pociągów z Włocławka do:

Warszawy, Łodzi i Skierniewic: 2,06, 4,42, 7,45, 8,17, 12,25, **13,53**, 16,48, 17,57, **19,51**, 20,25, 21,56
Ciechocinka, Torunia i Grudziądza: 1,40, 4,23, 7,30, 10,25, **11,11**, 13,07, 14,53, 17,42, **18,01**, 19,29
Poznania, Bydgoszczy i Gdyni: 1,40, 4,23, 7,30, 10,25, **11,11**, 13,07, 14,53, **18,01**, 19,29.

Objaśnienie: Pociągi pospieszne oznaczone tłustym drukiem.

SEROCK. (t) Złoty jubileusz kapłaństwa obchodzi 26 bm. długoletni proboszcz ks. Józef Sarnowski, a z nim obchodzi cała parafia rzadką uroczystość. Spośród parafian wyłonił się komitet z ziemianinem p. Montowskim z Kręgla na czele, przygotowujący tę uroczystość. Proboszcz serocki ks. Sarnowski urodził się w Niem. Brzoziu pow. brodnickiego 3 III 1862 r., uczęszczał do gimn. chełmińskiego, tu należał do koła filomatów pomorskich. Następnie kształcił się w Würzburgu, Monachium i Pelplinie, święcenia kapłańskie otrzymał 27 maja 1888 r. Następnie pracował jako wikariusz w Grucznie, Gniewie, Grudziądzu, Lidzbarku i Kiełbasinie i wreszcie jako administrator w Serocku, gdzie został instytuowany na proboszcza 11. 10. 1893 r. Parafianie przez te dziesiątki lat pracy wśród nich pokochali swego proboszcza. Lud polski naszej parafii, mając dzielnego przewodnika, nie upadał na duchu i wreszcie zajaśniała i tu na skraju borów tucholskich jutrzenka wolności. Ks. proboszcz brał żywy udział w pracy odrodzeniowej i tu dobrze zasłużył się sprawie narodowej. Czcigodnemu duszpasterzowi w dniu jego jubileuszu „Szczęść Boże!". !

GRUDZIĄDZ

— **Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.**

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem", Rynek, tel. 1242.

— **TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Daj mi twe serce" i „Kłopoty małej pani".
Gryf: „Sherlock Holmes i dr Watson".
Orzeł: „W pułapce" i „Samochód 99".

— **Święto robotników katolickich.** W czwartek 26 bm. (Wniebowstąpienie Pańskie) obchodzi katolicki świat pracy pamiętną rocznicę wydania encykliki Rerum Novarum przez Ojca św. Leona XIII, zwanego chlubnie papieżem robotników. Program uroczystości w Grudziądzu jest następujący: Godz. 10,30 nabożeństwo w kościele farnym, godz. 14: nieszpory w tymże kościele, godz. 14,30: pochód ulicami miasta do teatru miejskiego, gdzie o godz. 15,30 odbędzie się uroczysta akademia.

— **Po raz wtóry rozplakatowano w mieście** odezwę p. woj. pomorskiego, wzywającą mieszkańców miasta do uporządkowania domów i podwórzy.

Specjalne komisje sanitarno-estetyczne oraz urzędnicy badają postęp prac

Leży w interesie mieszkańców miasta, by jak najściślej i jak najszybciej zastosowali się do wydanych zarządzeń w celu uniknięcia stosowania sankcyj administracyjno-karnych.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Rob. B. Norkowska (Narutowicza 21), idąc do pracy zasłabła na ul. Narutowicza. Kobietę, która odniosła poważne obrażenia twarzy, przewiozło pogotowie do szpitala miejskiego.

— **„Tydzień morza".** W sali Banku Polskiego odbyło się zebranie sekcji organizacyjno — propagandowej obwodu L. M. K., celem omówienia uroczystości związanych z „Tygodniem morza" który odbędzie się od 18—26 czerwca.

— **W sprawie odnowienia Fary.** Mury naszej Fary przetrwały wieki, lecz wnętrze kościoła prosi o odnowienie. Wiele trzeba poczynić zmian, aby dostosować Farę do współczesnych potrzeb duszpasterstwa i wymogów sztuki kościelnej. Zawiązał się już komitet, który podejmuje się przy pomocy wszystkich parafian współpracować nad odrestaurowaniem kościoła. Komitet organizuje 12 czerwca na boisku miejskim wielką imprezę, aby zebrać fundusze na rozpoczęcie prac.

Tabela loterii

15 dzień ciągnienia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 33585

50.000 zł.: 111004 6834

25.000 zł.: 122321

15.000 zł.: 126221

10.000 zł.: 17604 132567 23926 38349 66848 149612 121342

5.000 zł.: 13233 37913 30202 53259 97062 108343

2.000 zł. 58779 71308 73105 73253 76104 77987 86604 93150 94342 138332 140951 144172 148309 150517 151762 159656

1.000 zł.: 4147 7849 8734 10953 19667 19920 23016 22783 25758 28607 29931 31770 32499 37045 35844 38152 58323 58458 64771 68846 70800 75741 80559 101006 104851 104896 129028 137973 142774 141035 149634 152541 153418 155986

Wygrane po 250 zł.

125 87 268 98 499 657 74 793 1044 1013 79 394 509 27 53 55 700 16 37 856 2180 224 46 96 418 99 80 565 764 885 915 32 3080 519 94 731 60 805 38 70 954 93 3020 294 355 76 91 532 600 98 721 856 65 5077 114 233 323 54 570 76 771 998 7052 70 256 71 475 90 939 8011 179 312 68 534 762 9119 48 33 263 307 543 714 63 963 10041 124 84 223 470 554 72 54 758 872 93 703 37 65 11061 151 615 28 738 46 93 521 12115 66 293 336 633 705 834 907 16 13097 144 357 59 444 573 64 776 51 891 920 14061 225 411 223 57 682 700 69 951 57 15047 565 92 612 712 72 16023 36 96 193 505 922 76 17016 251 614 701 931 59 18089 146 216 498 596 99 782 843 920 19157 65 441 511 56 61 74 846 55 790.

20069 204 28 443 566 69 701 92 858 66 969 21074 166 219 363 503 850 94 22004 38 56 92 225 344 90 450 17 517 45 608 989 23075 257 302 27 453 84 504 98 672 779 920 70 24148 79 89 344 77 441 79 828 56 993 25010 266 354 97 470 91 330 906 54 26091 103 93 202 77 381 441 65 701 24 93 881 27024 127 64 262 370 87 98 482 542 46 57 685 705 863 70 28008 57 199 21 53 329 39 97 582 664 57 772 849 84 922 84 29166 76 68 260 69 435 687 709 17 29 52 92 838 919 26 86 30609 713 31180 363 382 672 852 70 32180 423 43 723 42 33005 10 48 149 339 55 437 45 667 817 29 34011 15 175 97 278 312 434 55 527 90 730 806 995 35129 375 521 706 816 45 36056 92 117 29 41 73 367 482 83 539 664 707 808 911 37211 301 20 54 424 517 20 47.

38136 98 211 28 56 456 96 566 826 39241 486 94 7 610 708 40 804 5 71 913 59 82 40040 66 141 276 90 351 417 37 600 84 998 89 41021 35 83 123 41 238 9 358 513 688 861 990 42197 272 323 87 549 837 4302 539 84 207 455 78 579 629 67 895 917 67

44111 70 6 219 401 18 572 618 796 933 7 45032 200 352 690 5 749 839 78 929 44051 8 227 59 326 81 422 664 734 903 53 69 85 47009 21 37 109 91 360 455 83 604 723 843 52 941 48072 83 5 328 652 5 712 800 36 49016 141 64 352 478 500 35 722 851 72 952 3 86 92

50073 149 200 27 351 78 504 619 733 835 88 917 51210 68 609 914 50 52096 168 225 96 355 6 593 716 803 25 48 946 45 53083 407 883 900 53 54023 7 193 268 384 444 68 552 798 827 38 9 999 55040 105 19 56 296 313 458 632 750 68 807 46 929 56081 231 45 307567 687 708 35 87 829 931 90 57013 225 325 94 87 434 63 720 803 58 72 58027 140 289 96 639 47 869 74 985 59087 156 96 341 406 51 545 751

60039 389 445 83 516 71 712 57 60 91 812 985 61098 101 263 596 620 62015 101 31 91 247 471 570 98 846 914 84 97 63060 79 716 92 64010 229 391 689 703 983 65473 585 950 66186 9 364 9 80 525 50 79 90 666 763 73 915 67195 276 308 50 529 787 976 68014 25 75 94 216 63 75 502 33 25 61 603 91 834 73 948 75 69275 373 693 918 70017 27 52 285 389 96 438 68 542 85 781 825 53 71117 30 48 50 289 320 41 555 719 60 817 24 982 72031 247 343 79 425 518 611 787 887 984

73009 53 74 113 294 358 95 432 95 518 39 51 622 74019 27 39 186 339 62 503 645 759 81 840 976 75006 29 61 283 476 527 37 659 67 710 812 24 92 965 76088 224 37 95 98 353 447 793 97 801 968 77086 102 309 21 561 83 600 21 44 73 708 928 52 95 78047 66 67 198 271 548 53 99 619 737 70 98 877 88 914 94 79111 217 38 50 594 626 893 95 908 80158 441 508 638 709 19 845 77 911 84 86 81054 70 174 319 52 400 542 688 710 41 818 908 34 99 82032 126 51 306 28 50 64 75 578 683 782 817 907 10 83156 87 270 411 27 79 517 29 88 775 888 940 84095 135 228 398 613 852 85 938 53 85116 42 264 764 65 86001 76 88 138 277 455 509 605 780 804 67 75 950 58 87241 97 313 584 681 770 73 885 88089 112 219 33 83 132 409 31 36 550 672 792 860 928 89250 361 407 75 565 640 733 88 845 90083 137 69 97 260 67 314 37 816 57 91002 188 278 331 42 99 576 688 798 92049 155 66 454 577 608 65 98 757 802 93074 77 162 99 242 81 312 53 510 23 31 32 663 777 85 867 77 94017 71 183 252 403 30 31 50 99 572 692 868 95104 230 73 79 444 744 861 66 977 96155 92 228 301 480 570 818 63 937 75 78 97074 82 201 36 72 77 352 419 84 95 698 771 851 98014 43 124 382 449 60 68 519 609 840 91 63 914 60 99185 203 427 65 523 605 30 715 808 11 45 923 100424 647 59 730 829 37 101130 89 283 475 570 699 876 922 102153 489 511 634 865 924 103115 43 227 58 360 406 8 553 9 89 643 852 60 104045 129 414 583 630 853

105159 87 245 375 503 43 641 64 96 816 33 919 106055 67 110 39 313 39 521 916 52 107405 85 92 658 837 909 108315 425 90 610 904 109200 350 499 710 19 814 59 110121 249 410 608 795 832 111013 92 201 339 518 20 627 72 777 842 112071 133 229 327 44 72 534 624 749 820 62 70 95 902 3 113068 192 434 502 9 16 75 78 774 805 947 65 114075 151 209 88 483 653 59 96 735 37 93 904 58 115163 88 400 81 782 859 944 73 116034 183 207 470 589 99 638 90 767 71 833 57 81 903 43 46 117090 191 383 98 491 606 54 118136

202 22 61 344 88 90 523 89 753 832 922 119040 107 560 768 828 943 57 120216 317 21 44 75 672 99 754 79 942 121014 30 131 278 92 326 480 563 679 785 898 963 122016 32 302 25 435 43 79 662 727 831 951 123024 73 156 72 203 4 45 393 400 610 66 93 876 124031 202 80 327 49 542 660 795 125142 481 88 97 516 57 809 23 930 49 126076 217 391 478 84 587 607 834 74 998 127014 81 127 38 97 209 37 542 635 870 94 913 91 96 128462 691 814 51 129027 67 140 78 221 355 922 99 130183 87 220 96 347 71 97 409 610 948 131059 89 98 224 498 565 74 821 923 99 132039 230 380 133101 25 380 91 417 78 826 901 83 134127 70 389 476 579 646 93

135055 93 239 48 318 26 49 443 517 45 83 611 734 872 5 136005 82 119 71 81 4 211 550 623 96 841 137011 157 69 85 251 570 648 703 76 87 930 7 89 94 138297 306 420 69 513 628 726 40 989 139000 32 42 98 97 147 70 5 287 500 11 652 4 85 976 140053 144 213 5 38 308 20 443 573 665 719 28 62 991 141413 35 48 626 7 0734 43 828 930 142002 20 99 280 393 473 525 65 602 777 890 947 88 143063 152 85 90 330 80 528 612 3 21 144239 52 82 370 482 597 718 27 922 145033 178 91 288 349 402 527 30 611 29 715 854 146212 31 308 453 601 20 99 701 44 55 98 860 80 913 23 147231 55 303 450 88 651 722 63 843 148022 98 107 302 728 149278 82 393 481 508 43 671 722 63 827 979 150089 208 88 439 523 648 807 41 58 972 82 151031 177 307 828

152056 107 47 362 468 72 877 931 153026 392 402 26 66 562 691 731 867 914 154064 124 281434 541 93 649 99 155199 226 33 79 348 81 759 863 904 156051 70 133 354 506 84 619 845 8 935 157031 151 325 89 496 9 653 5 819 73 928 158044 130 47 317 404 75 514 67 159076 194 264 519 26 73 613 792 815 27 972 79

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tys. zł. padła na nr.: 95763;

25 tys. na nr.: 26189; 140479;

10 tys. na nr.: 20336 82374;

5 tysięcy — 15035 22358 66601 128459;

2 tys. zł. — 2880 5526 8578 11653 39041 51644 61866 73165 81453 107948 111640 124576 136464 136661 137316 146388 147350 157043;

1 tysiąc zł. 3947 14968 15866 18324 19397 23922 24705 24717 26593 32976 33248 33719 42989 43189 55470 67964 81021 91131 93927 95343 95571 97727 99382 100003 105994 106337 107407 143891 153852 154613 156170

Wygrane po 250 zł.

58 72 351 62 424 558 678 799 890 959 1301 2556 70 609 3124 327 472 718 27 37 63 966 4017 139 257 456 673 752 5127 766 806 51 6103 22 848 7019 39 66 148 227 571 8000 229 88 402 625 962 9053 143 842 10437 598 806 923 11050 221 815 62 908 68 12015 177 85 257 687 802 13283 342 428 516 656 706 958 14610 784 912 15481 717 815 16246 76 17089 273 318 503 605 915 74 18130 452 631 19112 508 20121 562 794 927 21357 426 32 574 79 671 767 898 22127 374 503 80 23107 68 686 827 24213 889 25057 353 56 755 26064 418 27059 163 92 308 414 658 782 28441 520 733 39

29476 81 85 764 989 30173 721 45 810 31276 436 58 962 32348 607 809 967 97 33036 40 491 799 34030 384 426 758 90 872 92 956 35193 334 524 812 36104 459 794 932 37141 223 326 600 722 851 38034 129 310 92 828 77 39109 45 74 311 499 788 894 40071 75 631 833 43 49 41161 91 449 636 947 42215 55 614 34 74 780 909 22 43108 80 87 44564 715 45904 46154 281 93 357 82 972 47077 395 48215 629 796 897 49123 57 236 99 496 50211 51050 173 345 447 628 831 993 52787 968 53145 96 275 421 54009 35 455 792 889 920 55060 328 633 82 56063 268 329 570 621 67 733 86 811 911 44 57097 235 613 983 58085 146 285 59265 69 995 6008 8186 88 250 372 602 720 859 968 61208 57 603 62150 265 631 63193 217 352 519 711 833 79 919 33 64108 390 422 55 722 837 987 65907 66722 67303 509 673 942 68029 66 243 340 436 896 98 69045 262 403 590 629 70224 575 71393 526 752 821 41 72464 867 73047 112 250 310 479 505 761 68 74033 68 274 530 710 56 803 75081 99 320 75 569 655 857 77 975 76527 77 90 735 7035 314 405 11 78006 147 494 532 79102 207 89 453 657 939 80071 169 304 650 904 47 81487 796 82322 517 28 999 83082 415 56 97 860 76 959 75 84296 645 83 750 916 42 68 85269 71 500 86047 329 498 545 963 87013 251 68 513 37 900 88085 111 208 337 570 87 801 990 89164 76 263 79 436 507 8 752 90074 240 70 686 759 91157 256 92198 333 450 718 28 969 93119 288 414 733 79 82 868 925 94174 85 95 434 61 513 92 978 95013 122 502 756 96184 454 584 635 97 792 93 926 97157 229 305 30 658 63 839 98256 99061 68 298 367 787 100080 127 249 323 612 37 101286 707 868 102239 90 320 426 559 698 103050 91 172 363 470 501 865 76 958 71 14011 665 732 105358 411 75 603 106024 167 249 566 814 917 08144 353 502 992 109011 201 70 676 110186 518 111245 522 894 997 112014 131 885 113191 528 711 980

114063 98 146 497 672 924 9 115073 213 337 473 636 783 885 116038 89 394 514 727 117333 52 3 89 118087 487 567 70 664 916 119036 260 551 839 916

120183 585 978 121166 486 706 74 829 122095 281 431 123040 446 50 124174 545 712 917 38 125493 736 8 126268 486 544 127634 895 128086 330 597 973 129477 97 502 644 70 749 895 920 36 130089 554 70 131653 729 862 132059 225 45 607 49 821 133109 49 389 750 890 903 88 134121 311 24 5 405 13 42 74 64 135940 136002 139 299 549 695 739 870 949 137008 179 88 296 9 547 760 138084 385 573 13064 746

140029 89 197 239 301 491 2 536 981 141428 793 910 31 142169 495 822 143 386 580 7 144027 373 496 145059 198 324 7 98 883 146022 262 346 799 147133 506 49 762 931 62 148133 272 380 488 547 748 924 149 149384 114 543 50 150003 108 44 450 551 733 9 818 929 151047 175 286 380 516 859 986 152154 61 369 515 921 153080 366 589 859 154626 83 857 937 54 155540 156086 135 157123 366 707 80 1 158025 283 396 613 159366 52

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

2 155 9 75 574 5 652 798 835 1407 1648 1654 1881 2024 2174 2912 3213 3296 3734 3823 4431 2 4495 4932 4979 5045 5073 5199 5250 5714 5825 5914 5961 6196 5775 6812 7719 7908 8443 8591 8769 9011 9536 10113 54 300 511 689 862 961 11313 97 443 777 992 12027 276 476 543 882 13549 732

87 14312 452 63 622 99 15159 623 770 90 817 38 54 16185 375 585 791 857 17686 18020 577 512 19353 682 721 971

20596 851 21233 415 533 23011 64 289 532 24098 205 415 537 801 991 25002 39 192 584 25280 463 722 51 979 27053 269 338 983 28035 558 619 39 957 29013 701 30039 191 250 485 522 816 978 89 31097 176 478 799 32018 49 112 446 525 544 766 848 951 87 33003 330 448 811 95 980 34193 212 649 785 803 990 35002 125 74 534 6 549 753 35250 8 472 939 37099 295 580 931 38446 53 920 39119 531 92 802 15 952

40050 619 38 774 891 41025 50 700 49 902 42172 386 733 913 43391 672 841 44041 527 37 41 779 45048 46033 55 141 244 316 19 537 53 621 831 97 47053 688 718 827 89 956 48124 503 10 60 798 851 49940 50478 933 51650 818 52120 53884 903 54110 40 585 678 809 55027 56 184 614 56488 812 54 57011 50 571 696 928 60 58158 61 9 572 656 59058 318 555 85 697

60230 379 96 626 920 61180 254 94 230 467 551 93 821 80 62306 508 14 629 53028 189 361 518 719 818 64124 82 327 400 94 607 55189 210 52 456 556 803 21 55049 143 295 481 595 623 731 811 67006 411 570 85 808 68007 305 594 700 844 962 69321

70358 503 703 18 98 911 3 6 71052 451 78 725 920 72037 212 394 576 73775 863 968 74140 229 836 83 959 75073 138 96 285 342 86 407 56 534 664 770 976 76048 175 324 449 70 664 823 77109 58 366 464 88 502 638 78419 26 867 940 79334 67 79 84 945

80151 334 704 46 805 41 81060 114 48 301 16 414 757 960 82312 725 54 810 83087 84110 416 518 85126 320 403 24 57 74 730 953 84099 367 556 87202 813 910 21 88417 89080 84 481 890 90076 234 400 814 91208 306 325 953 4 74 92520 604 762 72 93183 260 432 790 875 94845 95336 80 402 503 831 96038 183 94 279 85 395 448 758 97031 5 129 30 783 843 98211 27 303 746 68 99216 62 661

100224 546 874 81 969 101071 252 382 641 756 824 943 53 102148 389 422 974 103109 281 481 794 104016 267 602 723 885 105140 70 279 348 54 409 106096 209 391 507 755 63 980 107190 590 683 108035 183 307 453 558 89 891 109388 522 68 84 110052 369 911 3 6 111811 30 58 920 112021 548 79 614 936 113114 614 767 931 81 114173 266 408 23 115339 565 679 717 116033 58 86 20 563 684 95 117609 701 67 118077 263 508 961 119179 765 99 944 89

120180 9 286 578 757 830 929 121179 84 649 95 914 122153 74 5 548 65 756 823 950 123170 234 356 124077 295 30 551 866 909 63 125183 525 784 845 980 126044 694 127206 360 407 60 945 95 128373 497 628 730 46 129387 634 89 934 130033 53 337 52 761 816 959 131119 788 132068 228 454 517 697 748 62 931 133546 737 44 134010 306 456 537 804 6 135042 219 520 601 778 816 69 900 25 136230 310 402 768 866 137029 70 227 888 926 138050 343 424 926 75 139363 752

140275 843 54 141213 20 341 54 628 860 142017 137 316 514 83 623 729 842 143090 390 859 935 71 144005 297 536 145027 408 39 607 13 5 850 70 966 145110 471 558 73 147129 346 754 148089 196 468 513 69 86 600 828 98 149076 120 57 207 422 978 150409 501 151225 492 795 862 995 152039 194 397 406 510 70 29 45 869 951 153654 733 900 154015 118 435 82 580 886 960 155148 459 156219 777 157345 709 159228 374 86 95 570 815 21 948 159024 106 560 694 837

Wojna wybuchnie dopiero w 1940 roku.

Londyn, 25. 5. W przemówieniu w Izbie lordów zajmował się Winston Churchill szczegółowo kwestią czeską i oświadczył m. in., że ma nadzieję, iż problem ten będzie pokojowo załatwiony.

Mówca przypomniał, że według oświadczenia najwyższych czynników niemieckich, Rzesza z powodu braków żywnościowych i surowcowych „jeszcze“ nie jest w stanie prowadzić wojny lądowej w większym stylu. Również ilość wyszkolonych oficerów nie jest dostateczna, co jednak w najbliższym czasie „zostanie naprawione“.

W r. 1940, według oświadczenia tychże czynników, niemiecka armia będzie o wiele silniejsza, niż obecnie, a siły wojenne Anglii i Francji nie będą mogły w tym samym stosunku dotrzymać kroku... Jeżeli inne mocarstwa — mówił Churchill — nie zostaną pozyskane do współpracy dla pokoju, **katastrofa może wybuchnąć.**

Ludowcy pójdą jednak na Zamek.

Rzeszów, 25. 5. (PAA) Jak informują Polską Agencję Agrarną, wyznaczona delegacja z Małopolski, celem przedstawienia prośby Panu Prezydentowi R. P. o darowanie kary skazanym za zajścia w Krzeczowicach, uda się na Zamek, **ponieważ ogłoszone darowanie kary objęło tylko część skazanych, a nie dotyczyło jeszcze 18 skazanych na kary wyższe od sześciu miesięcy więzienia**. Delegacja przedstawić ma prośbę, dotyczącą ułaskawienia tych skazanych.

Warszawa, 25. 5. (Tel. wł.). Jak donoszą agencji PID, w ostatnich dniach uprawomocniły się wyroki w stosunku do szeregu działaczów Stronnictwa Ludowego, jak i oskarżonych o udział w głośnych zajściach w czasie obchodów sierpniowych w Małopolsce Wschodniej w r. ub. Ogółem uprawomocniły się wyroki wobec 40 ludowców z różnych dzielnic kraju, skazanych na kary pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 2 lat. Obrońcy skazanych zgłoszą prośbę do Głowy Państwa o ułaskawienie. (r)

Aresztowanie „redaktora“ Kuriera Filatelistycznego.

Na wniosek prokuratora został zaaresztowany, podający się za redaktora Kuriera Filatelistycznego niej. Robert Mielewczyk z Bydgoszczy, ul. Pomorska 21. Zaaresztowany stoi pod zarzutem oszustwa ze szkodą kupców filatelistycznych zagranicznych. Oszustwo polegało na tym, że oferował sprzedaż polskich bloczków, żądając zapłaty należności z góry, nie wysyłając w zamian ani bloczków, ani nie zwracając pieniędzy.

Milion złotych padł na nr 128.215.

Dziś rano odbyło się ciągnienie wielkiego losu loterii państwowej. Szczęśliwym numerem okazał się nr **128.215** zakupiony w **jednej z kolektur w Wilnie,** na który padła wygrana jednego miliona złotych.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 25 maja 1938 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Grzegorza VII, Zofii.
Jutro: Wniebowstąpienie Pańskie.
Wschód słońca o godzinie 3.51.
Zachód słońca o godzinie 20.03.

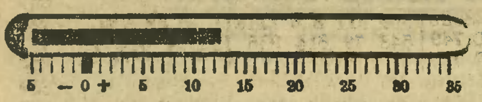
Stan pogody.

Przelotne deszcze i lekkie ochłodzenie.

Pogoda w Polsce kształtuje się jeszcze pod wpływem dość ciepłego powietrza kontynentalnego, które napływa ze wschodu i południowego wschodu. To też w dniu wczorajszym dzielnice północno-wschodnie, północne i częściowo środkowe miały pogodę słoneczną, a pozostałe przeważnie pochmurną. Drobny deszcz padał gdzieniegdzie w Małopolsce. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 12 do 19 stopni. Na Kasprowym Wierchu zanotowano 5 stopni. W ciągu nocy napłynęło do Polski zachodniej wilgotne powietrze oceaniczne, które ogarnęło już całe niemal Niemcy. Dziś rano w Bydgoszczy deszcz, lecz ciepło. Przewidywany przebieg pogody: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym przeważnie dużym, miejscami przelotne deszcze i skłonność do burz. Lekkie ochłodzenie. postępujące od zachodu kraju. Umiarkowane i porywiste wiatry.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK od 23—26 maja 1938 r.:

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska, telefon 3385.
2) Apteka przy Placu Teatralnym, Marszałka Focha, tel. 1962.
3) Apteka Tarasiewicza, ul. Orla, telefon 3146.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

— **MUZEUM MIEJSKIE przy Rynku im. Marsz. Piłsudskiego** — otwarte codziennie od godz. 9—16, w niedziele i święta od godziny 11—14. Obecnie w Muzeum **wystawa prac artystów bydgoskich** ze zbiorów Muzeum Miejskiego.

— **MUZEUM MIEJSKIE — Bielawki,** ul. Br. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11—18. Obecnie wystawy: **dzieł Artura Grottgera** oraz **„Wystawa Darów"**: obrazy L. Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

— **BIBLIOTEKA NOWOŚCI T. C. L.** ul. Gdańska 30 I p. wypożycza książki codziennie od godz. 11—13,30 i od 16—19.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w środę **„W PERFUMERII"** świetna sztuka Laszlo.

W czwartek jako w dzień świąteczny dane będą dwa przedstawienia: o godz. 16 po południu **po cenach zniżonych** ukaże się arcywesoła komedia muzyczna P. Weissa **„PST... JANIE!"** z udziałem pp.: Arczyńskiej, Brochockiej, Butryma, Dytrycha, Kierczyńskiego, Rewkowskiego, Tatrzańskiego i Winczewskiego, wieczorem zaś owiana czarem sentymentu, a zarazem wesoła sztuka Laszlo **„W PERFUMERII"** koncertowo grana przez nasz zespół. Obydwa utwory grane będą nieodwołalnie ostatni raz w sezonie.

W piątek **„TRZECIA MŁODOŚĆ"** komedia M. Fijałkowskiego.

W sobotę, dnia 28 bm. odbędzie się zapowiedziana od dłuższego czasu premiera tryskającej humorem komedii Berstla **„WESOŁY MEZALIANS"** w opracowaniu reżyserskim K. Koreckiego. Szereg zabawnych konfliktów, splot komicznych sytuacji, dowcip słowny i zawrotne tempo, oto walory nowej naszej premiery, w której znajdą szerokie pole do popisu pp.: Arczyńska, Brochocka, Czechowska, Jabłonowska, Morozowiczowa, Podgórska, Butrym, Dytrych, Korecki, Leśniowski, Lochman, Rewkowski, Serwiński, Tatrzański i Winczewski.

W niedzielę wieczorem po raz drugi **„WESOŁY MEZALIANS"** Berstla.

Jutro: W Siernieczku

Dzień Robotnika Katolickiego wszystkich parafij bydgoskich

Powtarzamy porządek uroczystości:

Rano o godz. 9 min. 30 zbiórka koło stoczni Lloydu Bydgoskiego w Kapuścisku Małym.

O godz. 10 wymarsz do kościoła w Siernieczku na uroczyste nabożeństwo, które odprawi **ksiądz kanonik Schulz,** kazanie okolicznościowe wygłosi **ks. administrator Świadek.**

Po nabożeństwie pochód do szkoły w Siernieczku na uroczystą **akademię,** której program jest następujący:

1. śpiew chóru „Halka" z Bydgoszczy,
2. słowo wstępne: prezesa Katolickich Tow. Robotników Polskich okręgu bydgoskiego p. **Jana Cywińskiego,**
3. wybór prezydium,
4. deklamacja,
5. referat p. **Pietrowicza** z Bydgoszczy,
6. przemówienie patrona okręgu **ks. kanonika Schulza,**
7. złożenie hołdu Ojcu św. i Prezydentowi Rzeczypospolitej,
8. wspólne odśpiewanie hymnu „My chcemy Boga".

Dojazd miejskimi autobusami z placu Kościeleckich za 20 groszy, lub autobusami linii fordońskiej.

O darze nad dary!

Nieraz sens taki przeżywam roztropnie —
Nieraz mi serce z trwogi bić przestaje
I sama myśl się torturą wydaje:
Jak na tym świecie byłoby okropnie
Gdyby nas Chrystus — przez wniebowstą-[pienie
Odchodząc z ziemi do Ojca w niebiesiech —
Zostawił samych, w błędów naszych lesie,
Z okrutnym wrogiem, jakim jest zwątpienie!

Chryste! Gdy człowiek myśl taką rozważa,
To nie wie za co serdeczniej dziękować —
Za co Cię więcej, goręcej miłować —
Bo ten najświętszy Sakrament Ołtarza
Przez który z nami zostałeś biednymi
To Twej dobroci Boskiej dar nad dary —
To pełnia łaski, to pełnia ofiary —
To cały życia sens, największy z skarbów [ziemi!

O pochwalone bądź Boskie przymierze
Z duszą ludzkości smutną i znękaną
Za łaskę która została nam daną
W wielkoczwartkową ostatnią wieczerzę...
Wdzięczność zjednoczy w dzień Bożego [Ciała
Wojsko tych ludzi wiernych Ci do grobu —
Armię, co stojąc przy Tobie i z Tobą
Chrystusa Króla w Hostii ukochała!

A. Prus-Krzemińska.

Jubileusz budowniczego K. Gehrmanna



Pan Konrad Gehrmann, mistrz murarski, zam. w Bydgoszczy przy ulicy Uroczej 1, obchodzi dnia 26 bm. razem z swoją towarzyszką życia, panią Władysławą z Zasadzkich, srebrne gody małżeńskie. Jednocześnie obchodzi p. Gehrmann 25-lecie samodzielnej pracy w zawodzie budowlanym.

Jubilat pochodzi z ziemi Sztumskiej, jego małżonka zaś z Trzeciewca pow. bydgoskiego, ślubowali 26. 5. 1913 r. w kościele parafialnym w Dóbrczu. Jubilaci wychowali przykładnie sześcioro dzieci, jedna z córek (zamężna p. Edwinowa Lewandowska) jest kierowniczką jednego ze składów „Lukullusa", druga pracuje w składzie firmy „Bata", jeden z synów obrał zawód ojca i odbywa studia w szkole budownictwa w Poznaniu.

Pan Konrad Gehrmann założył pierwsze polskie przedsiębiorstwo budowlane w Prabutach 1913 r. i wykonał wiele prac przy odbudowie zniszczonych przez Moskali Prus Wschodnich. W okresie plebiscytu oddał się do dyspozycji Polskiego Komitetu. Do Bydgoszczy sprowadził się jesienią 1920 r., zdobywając sobie jako działacz warmiński powszechny szacunek i nowe pożyteczne pole pracy.

Ad multos annos!



Nauka chodzenia.

Święto Wniebowstąpienia Pańskiego.

Na dzień 26 maja przypada w tym roku święto Wniebowstąpienia Pańskiego.

Święto to obchodzi Kościół katolicki na pamiątkę wstąpienia Jezusa Chrystusa do nieba w 40 dni po Zmartwychwstaniu — na górze Oliwnej, w obecności 11 apostołów.

Pierwsze wzmianki historyczne o obchodzeniu tego święta pochodzą z połowy IV wieku, a sposób mówienia o nim przez ojców i doktorów Kościoła, jak św. Grzegorza i św. Augustyna, wskazuje, że istniało od dawna.

Informacje Orbisu.

Wycieczka do Berlina na Zielone Świątki w czasie od 4. 6. do 7. 6. Koszt udziału 145 zł. Termin zapisów do 30 bm.

Wycieczka do Czerniowiec w czasie od 3. 6. do 8. 6. br. Koszt udziału 25 zł. Termin zapisów do 30 bm.

Wycieczka do Pragi w czasie od 23. 6. do 29. 6. oraz od 23. 6. do 6. 7. br. Koszt udziału od 107 zł. Termin zapisów do 10. 6. br.

Wycieczki piętnastodniowe i trzydziestodniowe do Warny od 1. 6. do 1. 7. br. Koszt udziału od 250 zł.

Wycieczki morskie do Szwecji w czerwcu i lipcu br. Ceny przystępne.

Piętnastodniowa wycieczka do Palestyny w czasie od 21. 6. do 19. 7. Koszt udziału od 345 zł.

66% zniżki kolejowej do Sianek i Sławska.

Tanie pobyty ryczałtowe w miejscowościach górskich i klimatycznych.

Informacje i zapisy: Orbis, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 36-67.

Ostatnia droga śp. Antoniego Pilińskiego.

Ogromny udział osób w pogrzebie **śp. Antoniego Pilińskiego,** który odbył się w ub. wtorek z domu żałoby przy Nowym Rynku, był najlepszym dowodem popularności i szacunku, jakim się cieszył zmarły przemysłowiec. Bardzo liczny był także udział przedstawicieli władz i różnych delegacyj. I tak zauważyliśmy p. prezydenta miasta Barciszewskiego, prezesa Sądu Okręgowego p. Plejewskiego, p. prokuratora Łukawskiego, delegację bydg. pułku ułanów w osobach pp. rotm. Dmochowskiego, Centnerowskiego i por. Pigłowskiego, dalej delegację Związku Fabrykantów z prezesem p. Tołłoczko na czele, Tow. Kupców z p. wiceprezesem Pilaczyńskim, Tow. Łowieckie z p. prezesem Szymańskim na czele, zarząd Klubu Polskiego z p. dr. Wieckim, Radę Parafialną par. farnej, Katolickie Tow. Robotników, stow. kościelne św. Mikołaja i św. Marcina par. farnej, Kat. Niemieckie Stow. Młodzieży, Kat. Stow. Czeladzi z kościoła Pojezuickiego — wszyscy ze sztandarami, personel z inż. Pullwittem i pracownicy fabryczni, niosąc 5 wspaniałych wieńców, i dużo innych reprezentantów przemysłu i handlu oraz tłum obywatelstwa.

O godz. 10 wyniesiono trumnę cynkową z drogimi szczątkami, za którą postępowała wdowa po zmarłym i rodzina. Długi orszak, który prowadził ks. kanonik Schulz w asyście 9 księży ruszył do kościoła farnego. Tam w asyście księży Wierzchowieckiego i Jakubowskiego odprawił ks. kanonik Schulz wigilie i uroczystą mszę św. żałobną, podczas której śpiewał chór farny pod dyrekcją p. Mulorza. Po ukończeniu ceremonii, wyruszył przez miasto kondukt na cmentarz nowo-farny. Tu po odśpiewaniu egzekwii i pożegnalnej pieśni „Witaj Królowo", przemówił nad otwartą mogiłą ks. kanonik Schulz, podnosząc zalety śp. Pilińskiego, który był wzorem pracowitego i uczciwego kupca i przemysłowca, jak również wzorowym katolikiem i Polakiem.

Modlitwą za spokój duszy Zmarłego zakończyła się uroczystość żałobna. I znowu pożegnaliśmy na zawsze jednego z poważnych obywateli naszego miasta, którego Bóg odwołał przedwcześnie przed Swój tron. Niech ta ziemia polska, na której śp. Antoni Piliński niestrudzenie pracował, lekką mu będzie. Niech odpoczywa w pokoju!

— **Gimnazjum Krawieckie Żeńskie** w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 5, tel. 15-90 przyjmuje zapisy uczennic do kl. I codziennie od godz. 10—12 oraz w środy i piątki od godz. 17—18 tylko do 15 czerwca br. (9456

— **Szkoła przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym** w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 5, tel. 15-90. przyjmuje zapisy na 1-roczny kurs gospodarstwa domowego codziennie w godz. od 10—12 oraz w środy i piątki w godz. od 17—18 tylko do 20 czerwca br. (9453

— **Rewię dziecięcą,** połączoną z wystawą prac uczennic i pokazem racjonalnego odżywiania niemowląt, urządza Średnia Szkoła Zawodowa Żeńska przy ul. Konarskiego 5, dnia 29 maja br. o godz. 16. Projekty modeli artystki-malarki p. W. Radziewicz-Winnickiej. Kiermasz, bufet. (9619

Stan wody w Wiśle, z dnia 24 maja 1938 r. Kraków — 2.71, (2.69), Zawichost + 1.72, (1.70), Warszawa + 1.40, (1.40), Płock + 0.98, (1.03), Toruń + 1.08, (1.17), Fordon + 1.19, (1.24), Chełmno + 1.09, (1.18), Grudziądz + 1.30, (1.40), Korzeniewo + 1.47, (1.58), Piekło + 0.72, (0.87), Tczew + 0.77, (0.94), Einlage + 2.26, (2.34), Schievenhorst + 2.46, (2.54). Temperatura wody + 12.5. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 24. V. 1938 r.

Zboża

Pszenica I 748 g/l 24,75—25.25. II 726 g/l 23,75—24,25. Żyto 20,50—20,75. 00 ton 00,00. Jęcz. brow. 00,00—00,00. Jęcz. 673—678 g/l 17,75—18,00. Jęcz. 644—650 g/l 17,50—17,75. Owies zadeszczony 18,25—18,75.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—30% wł. w. 45,00—46,00. mąka pszenna gat. 0—50% wł. w. 40,50—41,50. mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 38,50—39,50. mąka pszenna gatunek II 30—65% wł. w. 00,00—00,00. mąka pszenna gat. II A 50—65% wł. w. 00,00—00,00. mąka pszenna gat. III 65—70% wł. w. 00,00—00,00. mąka pszen. razowa 0—95% wł. w. 32,50—33,00. Mąka żytnia gat. I 0—65% wł. w. 30,50—31,00; mąka żytnia razowa 0—95% wł. w. 26,00—27,00. Mąka żytnia 70% eksport (fco W. M. Gdańsk) 30,00—30,50. Otręby pszenne miałkie stand. 13,50—14,00. Otręby pszen. średnie 14,00—14,50; Otręby pszenne grube 15,25—16,00; Otręby żytnie z przemiału stand. 13,75—14,50. Otręby jęcz. 13,00—13,75; Kasza jęczm. krai. wł. w. 25,50—26,00, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 25,50—26,00. kasza jęczmienna perłowa wł. w. 36,00—37,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i in.

Groch polny 23,00—25,00; Groch Wiktoria 23,50—25,50. Groch zielony (Folger) 24,00—26,00. Wyka jara 20,50—21,50, Peluszka 22,50—23,50; Łubin żółty 13,50—14,00, Łubin niebieski 12,75—13,25, Seradela 32,00—35,00, Rzepak jary b. w. 00,00—00,00. Rzepik ozimy bez worka 00,00—00,00; rzepik ozimy bez worka 00,00—00,00; Siemie lniane 49,00—52,00; Mak niebieski 000,00—000,00, Gorczyca 34,50—37,50, Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97%, 130,00—140,00 Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97%, 210,00—230,00; Koniczyna szwedzka 230,00—245,00. Koniczyna żółta odłuszczona 85,00—95,00, Przelot 95,00—105,00; Rajgras 85,00—90,00; Tymotka czyszczona 35,00—40,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 23,00—23,50; makuch rzepakowy 16,75—17,50; makuch słonecznikowy 40/42%, 18,75—19,75; śrut soja 23,25—23,50; ziemniaki pom. 3,00—3,50; ziemniaki nadnoteckie 0,00—0,00; ziemniaki fabryczne kg. %, 00,00,0—00,00,0; ziemniaki sadzeniaki 0,00—0,00; płatki ziemniaczane 00,00—00,00, wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00; słoma żytnia luzem 0,00—0,00; słoma żytnia prasowana 6,75—7,00, siano nadnoteckie luzem 8,50—9,25; siano nadnoteckie prasowane 9,50—10,25.

Ceny porównawcze zbóż.

Dnia 21 maja płacono na rynkach krajowych za 100 kg zbóż przeciętnie w złotych:

	żyto	pszenica	jęczmień	owies
Bydgoszcz	20,75	24,75	18,00	18,25
Katowice	21,50	27,25	18,25	21,75
Kraków	21,75	26,75	17,50	21,25
Lublin	19,75	26,75	17,50	20,25
Lwów	19,75	25,75	16,75	20,75
Poznań	20,00	25,25	17,75	19,25
Warszawa	21,75	28,50	18,75	21,75

———o———

Sprawy sokole

SOKÓŁ ŻEŃSKI. Zbiórka informacyjna w przyszły piątek, dnia 27. V. o godz. 8 w sekretariacie. Do omówienia ważne sprawy, między innymi zlot we Lwowie itd. Przybycie wszystkich druhen konieczne.

Kto jedzie do Lwowa na zlot, musi do środy, dnia 25 bm. włącznie w godz. 19—20 uiścić w sekretariacie (Dworcowa 5) należytość za bilet.

SOKÓŁ III. Zgłoszenia na wyjazd do Lwowa przyjmujemy do 24 bm. godz. 20 z wpłatą za przejazd 17,30 zł u druha Woźniaka, ul. Gdańska 1.

SOKÓŁ V. We wtorki i piątki od godz. 17 odbywają się treningi lekkoatletyczne i piłkarskie na boisku im. Świtały. Także przyjmuje się nowych członków.

Stronnictwo Pracy

Do wszystkich kół STRONNICTWA PRACY POWIATU BYDGOSKIEGO.

Dnia 26 maja rb., to jest w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego obchodzi katolicki Świat Pracy **Dzień Robotnika Katolickiego w Siernieczku.**

Wszystkie nasze ośrodki, zarządy i koła wzywamy do bezwzględnego i jak najliczniejszego udziału w tej manifestacji pomni, że zasady głoszone w encyklikach „Rerum Novarum" „Quadragesimo Anno", „Divini Redemptoris" to nasze hasła, zawarte w naszym programie, i to cel naszych dążeń.

Za Bydgoski Zarząd Powiatowy Stronnictwa Pracy
K. Beyer, prezes. **H. Trzebiński**, sekretarz.

KOŁO SZWEDEROWO. W sobotę, dnia 28 maja br. o godz. 19-ej odbędzie się w lokalu p. Kołodzieja, ul. Ugory róg Konopnej, programowe zebranie plenarne, na którym prelekcję wygłosi p. płk. Niedzielski. Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich członków i sympatyków ruchu Str. Pracy. Uprasza się o punktualność. — Koło bierze gremialny udział w święcie Robotnika Katolickiego w Siernieczku. Zbiórka na miejscu zbiórki ogólnej, tj. przy dworcu Bydgoszcz-Wschód.

KOŁO BYDGOSZCZ-CZYŻKÓWKO. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 12,30 w lokalu p. Glapy przy ul. Grunwaldzkiej 159. Ze względu na bardzo aktualny referat p. red. Nowakowskiego, uprasza się o przybycie wszystkich członków jak również i sympatyków.

SPORT

Dziś początek zawodów Warszawa - Pomorze.

Zawodnicy do biegu „Dziennika Bydgoskiego" stawią się na stadionie jutro, o godzinie 10.

Dziś, w pierwszym dniu meczu lekkoatletycznego pań i panów Warszawa — Pomorze, zawody rozpoczną się o godz. 17.45. Panie rozegrają w tym dniu biegi na 100 i 800 m, skok w dal, pchnięcie kulą i rzut oszczepem. Panowie zaś: biegi na 100 i 800 m, bieg sztafetowy 4×100 m, bieg 110 m przez płotki, skok wzwyż oraz rzuty dyskiem i młotem.

Uczestnicy obu biegów „Dziennika Bydgoskiego" (3000 m na przełaj oraz 1500 m dla juniorów) stawią się na stadionie jutro, w czwartek, 26 bm., o godz. 10 celem poddania się badaniu lekarskiemu.

WŁOCHY — POLSKA 3:2.

Mediolan. W meczu tenisowym o puchar Davisa Włochy pokonały Polskę w stosunku 3:2. Hebda pokonał we wtorek zastępującego Stefaniego Taroniego 6:3, 3:6, 6:1, 6:4, zdobywając drugi punkt dla Polski. W ostatnim spotkaniu decydującym o wyniku całego meczu. Tłoczyński przegrał z Canepele 2:6, 1:6, 6:2, 2:6.

CHOMA MA TRUDNOŚCI Z WYJAZDEM DO AMERYKI.

Gdynia. Znany bokser zawodowy Choma, który ostatnio podpisał umowę z Cyganiewiczem i miał wyjechać do Ameryki dnia 28 bm., nie otrzymał dotychczas wizy i napotkał na pewne trudności w załatwianiu formalności w konsulacie amerykańskim. W tych warunkach Choma w maju najprawdopodobniej nie będzie mógł wyjechać.

ZAWODY W SIATKÓWKĘ I KOSZYKÓWKĘ O MISTRZOSTWO DZIELNICY POMORSKIEJ „SOKOŁA".

W święto Wniebowstąpienia w ogródkach jordanowskich w Toruniu odbędą się zawody w siatkówkę i koszykówkę męską o mistrzostwo dzielnicy pomorskiej „Sokoła". Udział w zawodach wezmą zespoły trzech najsilniejszych ośrodków Pomorza: Grudziądza, Bydgoszczy i Torunia.

JUTRO MECZ TENISOWY O MISTRZOSTWO OKRĘGU POMORSKIEGO BKS — BKT.

Rozgrywki tenisowe o mistrzostwo Okr. Pomorskiego pomiędzy BKS a BKT rozpoczną się jutro, o godz. 9 rano na kortach BKS'u. Z uwagi na wyrównane drużyny — zawody zapowiadają się niezwykle ciekawie.

TENISIŚCI, UWAGA!

Z dniem 25 maja już można korzystać z doskonałych obecnie kortów tenisowych na Stadionie im. Marsz. Piłsudskiego.

Opłaty za korzystanie z kortów są minimalne.

Również można na miejscu wypożyczać rakiety i piłki.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W GRUDZIĄDZU.

W związku ze świętem WF. i PW., które odbędzie się dnia 29 maja br. na boisku miejskim w Grudziądzu odbędą się zawody lekkoatletyczne, których program obejmuje:

Panie: 1. bieg 60 m, 2. skok w dal, 3. pchnięcie kulą 4 kg.

Panowie: 1. bieg 100 m, 800 m, 4×100 m, 2 skok w dal i wzwyż, 3. rzut granatem 500 gr i kulą 7,25 kg.

Zgłoszenia przyjmuje do środy 25 b. m. Miejski Ośrodek WF., Ratusz, Kościelna 15 parter lewo.

KRONIKA TOWARZYSTW

ŚRODA 25 MAJA.

Godz. 20,00: **Związek Chórów Kościelnych.** Zebranie zarządu w Domu Katolickim przy Farze.

— **Tow. śpiewu „Halka".** Lekcja śpiewu. Komplet konieczny. Jutro (święto Wniebowstąpienia) chór śpiewa o godz. 10 w kościele parafialnym w Sierwieczku. Obecność wszystkich konieczna.

Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej. Zebranie z wykładem w Domu Czeladzi, ul. Zygmunta Augusta 18 W niedzielę 29 bm. wycieczka do Opławca. O godz. 7 w kościele na Czyżkówku wspólne wysłuchanie mszy św., po czym wymarsz. Uprasza się o liczny udział członków wraz z rodzinami.

CZWARTEK 26 MAJA.

Godz. 7,00: **K. S. M. M. „Gwiazda".** Wymarsz do Siernieczka. Zbiórka przed ogniskiem. Stawienie konieczne.

Godz. 7,15' **Tow. Robotników Kat. przy parafii św. Trójcy wraz z sekcją młodych.** Zbiórka na dziedzińcu parafi. przy ognisku celem wzięcia udziału w uroczystościach w Siernieczku.

Godz. 10,00: **Tow. sport. „Gwiazda".** Wyjazd na zawody do Szubina z przed lokalu klubowego. W niedzielę ogólna wycieczka do Opławca, połączona z zabawą.

Godz. 16,00: **Publ. Szkoła Dokszt. żeńska nr 2.** Zebranie Koła Rodzicielskiego przy ul. Konarskiego 5.

PIĄTEK 27 MAJA.

Godz. 20,00: **B. K. S. „Polonia".** Zebranie plenarne wszystkich członków czynnych, wspierających i juniorów w lokalu klubowym, ul. Jagiellońska 10 I p. Ważne sprawy. Komplet konieczny.

* * *

Zw. Powst. Wlkp., koło III dyw. Sekretariat urzęduje w piątki od godz. 18 do 20 w lokalu Rodziny Powst. Wlkp. przy ul. Marsz. Focha. Wzywa się wszystkich członków do wypełnienia deklaracyj.

———::———

Z ruchu Ch. Z. Z.

Chrz. Związek Pracowników Miejskich. Zebranie odbędzie się w środę 25 bm. o godzinie 18,30 w hotelu „Lengning". Obecność wszystkich członków konieczna.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie.

Plenarne zebranie odbędzie się w piątek 27 bm. o godz. 20,15 na przystani B.T.W. Ważne sprawy (regaty, otwarcia). Liczne przybycie konieczne.

na fali RADIOWEJ

Czwartek, 26 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

8,00: Sygnał czasu i pieśń „Najświętsza Panno". **8,05:** Dziennik poranny. **8,15:** Koncert w wyk. małej orkiestry P. R. **9,00:** Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. **11,30:** „Radiofonizujemy województwo warszawskie". Transm. z Gostynina. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Poranek symfoniczny (z Katowic). **13,00:** „Maskaradowa historia" — recytacja prozy (z Wilna). **13,20:** Muzyka obiadowa (z Wilna). **14,45:** Audycja dla wsi. **15,45:** Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. Przyśpiewki: Jerzy Klimaszewski. **16,25:** Dzieci dzieciom — pieśni i piosenki w wykonaniu chóru uczniów gimnazjum im. św. Marii Magdaleny pod dyr. 16-letniego Tadeusza Kulczyńskiego (z Poznania). **16,45:** „Opieka nad sztuką ludową" — odczyt. **17,00:** Koncert muzyki operowej w wyk. orkiestry P. R. z udziałem Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego (śpiew). **17,55:** Robert Volkmann: Trio b-moll op. 5. **18,30:** Koncert rozrywkowy w wyk. „The Leslie Bridgewater Quintet". Transmisja z Londynu. **19,00:** Klasyczny teatr wyobraźni: „Burza" Szekspira. **19,50:** Program na jutro. **20,00:** Transmisja z uroczystości międzynarodowego kongresu eucharystycznego w Budapeszcie. Wielka procesja na Dunaju. **21,00:** Dziennik wieczorny. **21,10:** Zbiorowe wiadomości sportowe z rozgłośni P. R. **21,25:** „W maju" — koncert rozrywkowy. **22,55:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. **23,00:** „Polskie tereny łowieckie" — odczyt w języku niemieckim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Po nabożeństwie ok. godz. **10,30** muzyka z płyt. **13,00: Transmisja z biegu na przełaj „Dzienika Bydgoskiego".** Sprawozdawca St. Zakrzewski. **19,00:** Program na jutro. **19,05:** Nad brzegami mórz — orkiestra salonowa pod dyr. Tadeusza Stena i piosenki marynarskie z płyt. **20,40:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **20,55:** Zbiorowe wiadomości sportowe z rozgłośni P. R. **23,00:** Tańce i piosenki (płyty).

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

10,30: Program na jutro. **10,35:** Koncert dawnej muzyki (płyty). **19,00:** „Co widziałem w gnieździe bociana" — pogadanka przyrodnicza. **19,10:** Inauguracja prac Zrzeszenia Radiosłuchaczów Katolików. **19,35:** Muzyka z płyt. **19,45:** „Budowa chłodni w Poznaniu" — pogadanka rolnicza. **23,00:** Nowości z naszej płytoteki.

ZAGRANICA.

Berlin. 20,00: Wesoły wieczór muzyczny. **Lipsk. 20,00:** Wielki wieczór dla panów. **Praga. 20,00:** Koncert orkiestry „Fok". **Saarbruecken. 20,00:** Barwna wiązanka melodii. **Luksemburg. 21,30:** Koncert symf. **Frankfurt. 22,30:** Muzyka lekka i taneczna. **Hamburg. 22,30:** Koncert nocny. **Sztutgart. 22,30:** Muzyka lekka i ludowa. **Wiedeń. 22,30:** Koncert nocny. **Budapeszt. 23,10:** Muzyka cygańska. **Frankfurt. 24,00:** Koncert nocny.

Piątek, 27 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,20:** Gimnastyka. **6,40:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla poborowych. **11,15:** Audycja dla szkół. **11,40:** Pieśni Mozarta i Beethovena (płyty). **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **15,30:** Wiadomości gospodarcze. **15,45:** „Moja wiewiórka" — opowiadanie dla dzieci. **16,00:** Rozmowa z chorymi (ze Lwowa). **16,15:** Orkiestra rozrywkowa pod dyr. Bronisława Nagujewskiego (z Łodzi). **16,45:** Pogadanka aktualna (ze Lwowa). **17,00:** „Dziecko wśród dorosłych". **17,15:** Muzyka dwufortepianowa w wyk. Zofii Kerntopf-Romaszkowej i Ireny Niemczewskiej (z Wilna). **17,50:** Przegląd wydawnictw. **18,00:** Wiadomości sportowe. **18,10:** Zespół revellersów „The Merrymakers" (płyty). **18,30:** Program na jutro. **18,35:** Audycja dla wsi. **19,00:** „Sensacja amerykańska" — wesoła audycja (wznowienie). **19,42:** Pieśni i tańce Mazowsza — audycja w wyk. chóru międzyszkolnego. **20,02:** Pogadanka aktualna. **20,12:** Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. G. Fitelberga oraz Janiny Wysockiej-Ochlewskiej (fortepian) i Jadwigi Zwidrynówny (śpiew). W przerwie ok. godz. **21,00** dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. **22,06:** Muzyka taneczna w wyk. orkiestry rozgłośni lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego. **22,50:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasowy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

11,40: Igor Strawiński: Fragmenty z „Święta wiosny" (płyty). **13,00:** Dla każdego coś ładnego (płyty). W przerwie o godz. **14,00** wiadomości z Pomorza i parę informacyj. **18,10:** Program na jutro. **18,15:** Chór dzieci szkoły powszechnej nr 2 w Inowrocławiu. **18,35:** Stanisław Moniuszko: Mazur z opery „Jawnuta" (płyta). **18,40:** „Władysławowo w dawnej Polsce" — odczyt. **18,55:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **23,00:** „Fala od Bałtyku" — audycja literacko-muzyczna.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

11,40: Na polską nutę ludową (płyty). **13,00:** Życie kulturalne i społeczne Poznania. **13,05:** II audycja z cyklu „Słynni śpiewacy 19-go i 20-go wieku" (płyty). **14,05:** Przegląd giełdowy. **14,15:** Rozmaitości (płyty). **18,20:** Z przeszłości Wielkopolski: „Pięciodniowa Rzeczypospolita Poznańska" w 90 rocznicę. **18,30:** Koncert solistów. **23,00:** Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA.

Belgrad. 20,00: Koncert wieczorny. **Droitwich. 20,15::** Londyński festival muzyczny. **Florencja. 20,30:** Koncert symfoniczny. **Oslo. 20,10:** „Te Deum" Verdiego. **Radio-Romania. 20,20:** „Carmen" opera Bizeta. **Lipsk. 20,00:** Muzyka z Drezna. **Sztutgart. 21,00:** Koncert wieczorny. **Droitwich. 22,20:** Yvette Guilbert przed mikrofonem. **Lipsk 22,30:** Muzyka lekka i taneczna. **Droitwich. 23,15:** Muzyka taneczna zespołu Lossa. **Radio-Paris. 23,00:** Koncert nocny. **Królewiec, 24,00:** Koncert nocny.

Be-De-Te, a sezon kąpielowy.

Wobec bliskiego już sezonu kąpielowego Bydgoski Dom Towarowy przygotował się należycie, ażeby sprostać życzeniom kąpielowiczów. Szczególnie panie znajdą w Be-De-Te najmodniejsze wełniane kostiumy kąpielowe, buciki i płaszcze kąpielowe. Ceny są bardzo niskie, o czym przekonać się można w dzisiejszym ogłoszeniu. Radzimy zresztą przekonać się osobiście.

Nowe moratorium hipoteczne.

Spłata kapitału wierzytelności hipotecznych odroczona ustawą z dnia 29. 3. 1933 r. stała się wymagalna z dniem 1. 1. 1938 r. i wierzyciele mogą już od 1. 6. 1938 r. przystępować do egzekucji, a Sądy stosują ulgi tylko na specjalne wnioski dłużników (właścicieli nieruchomości) zgodnie z ustawą z dnia 15. 2. 1938 r. przez odroczenie spłaty lub rozłożenie na raty do 31. 12. 1943 r. Każdy dłużnik więc, który nie jest w stanie długu spłacić winien stawić jak najrychlej do Sądu wniosek o uzyskanie tych ulg. Ulgi te dotyczą nie tylko właścicieli nieruchomości miejskich, lecz wszystkich innych nie korzystających z ulg rolniczych.

Na rynku ukazała się książka pod powyższym tytułem, zawierająca zbiór wymienionych ustaw, 48 orzeczeń Sądu Najwyższego i wzory wniosków o ulgi wraz z szczegółowymi objaśnieniami, w opracowaniu J. Miętkowskiego, sekretarza sądowego oddziału hipotecznego i P. Kadzińskiego. Książka ta odda właścicielom obciążonych nieruchomości jak i wierzycielom hipotecznym nieocenione usługi, każdy może sobie bowiem wnioski sam napisać.

Książka w cenie 1.— zł (wraz z przesyłką) do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost u wydawcy P. Kadziński, Wronki, Pozn. po przesłaniu gotówki lub znaczków pocztowych.

— **Fragmenty oper Verdi'ego Rigoletto i Bal maskowy** oraz Bizet'a **Carmen** wystawia Miejskie Konserwatorium Muzyczne w Teatrze Miejskim w czwartek, dnia 2 czerwca br. o godz. 20. Wykonawcy: Klasa operowa oraz orkiestra Miejskiego Konserwatorium Muzycznego. Reżyseria sceniczna — Hugo Zathey — artysta opery poznańskiej. Przygotowanie wokalne — Felicja Krysiewiczowa. Dyrygent — Alfons Rösler. Zniżki teatralne ważne. (9715

— **Impreza dla dzieci.** W sali i ogrodzie Resursy Kupieckiej odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 16 z okazji „Święta matki" interesująca impreza dla dzieci, urozmaicona popisem dzieci z 4 przedszkoli Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niespodzianki. Wędka szczęścia, loteria, słodki bufet, korowody, zabawy. Przygrywa orkiestra Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

— **Zabawę leśną** urządzają w dniu 26 bm. po południu w lesie Jachcice obok strzelnicy, żołnierze jednego z oddziałów pułku piechoty „Dzieci Bydgoskich". Początek zabawy o godz. 15. Przygrywać będzie orkiestra pułkowa. Tani i obfity bufet na miejscu. Przewiduje się różne niespodzianki dla gości. Wstęp 10 groszy, dzieci mają wstęp bezpłatny. Na zabawę strzelcy „Dzieci Bydgoskich" serdecznie zapraszają bydgoszczanki, bydgoszczan i rodziny, jednym słowem — wszystkich. W wypadku niepogody, zabawa odbędzie się w wielkiej sali gimnastycznej przy ulicy Sowińskiego. (9694

— **Coroczny poranek taneczny** szkoły rytmiki **Haliny Lewandowskiej** odbędzie się dnia 29 maja o godz. 12 w poł. w Teatrze Miejskim. W drugiej części poranku najmłodsze uczennice odegrają bajkę w 5 aktach p. t. **„Ogródek Hani"**, pióra znanej pisarki **Haliny Zbierzchowskiej-Gadomskiej,** ze śpiewami i tańcami. Czysty dochód na kolonie dla niezamożnych dziewcząt. Bilety do nabycia codziennie przy ul. 3 Maja 8 m. 3 od godziny 10—12 i od 4—6 po poł. Od piątku przy kasie teatru.

Ostatni dzień kongresu pocztowców w Bydgoszczy.

Czego domagają się urzędnicy pocztowi dla poprawy swego bytu?

(ak) Przez pełne trzy dni od rana do późnych godzin nocnych ciągnęły się obrady zjazdu delegatów Zw. Pracowników Poczt i Telegrafów w sali Resursy Kupieckiej i zakończyły się dzisiejszej nocy. Kongres był starannie przygotowany przez specjalny komitet, złożony z prezesa zarządu okręgowego w Bydgoszczy p. Kłodę, sekretarza p. Ronowicza i p. naczelnika Burdę, co niejednokrotnie podkreślano. Tak samo dzielny gospodarz Resursy Kupieckiej p. Jan Sentkowski dowiódł znowu, że potrafi sprostać wszelkim życzeniom.

Po dokonaniu wyboru zarządu głównego ukonstytuował się wczoraj zarząd główny w składzie następującym: Tykwiński Czesław z Warszawy — prezes zarządu głównego, wiceprezesi: Ludwik Matuszewski z Warszawy, Aleksander Makutynowicz z Wilna i Piasecka Janina z Warszawy, sekretarzami: Rajmund Geske z Warszawy i Kazimierz Ślizowski z Krakowa, skarbnikiem został p. Władysław Kostro z Warszawy.

Przewodniczący poszczególnych komisyj samopomocy, budżetowej, organizacyjnej, ustawodawstwa prcowniczego oraz poprawy bytu i warunków pracy przedstawili wczoraj wyniki pracy w komisjach, po czym nad przedstawionymi wnioskami wywiązała się obszerna dyskusja. Z najciekawszych uchwał, dotyczących poprawy bytu pracowników pocztowych, wymienić należy następujące:

Domagania się natychmiastowego i całkowitego **zniesienia podatku specjalnego, wydania nowej ustawy uposażeniowej,** która obejmowałaby wszystkich pracowników, pobierających uposażenie z funduszów publicznych, dalej zrównania przed wejściem nowej ustawy uposażeniowej pracowników pocztowo-telekom. z innymi dykasteriami urzędników w służbie publicznej, wprowadzenie automatycznych awansów i szczeblowania na zasadach uchylonej ustawy uposażeniowej z 1923 roku, wprowadzenia dodatków rodzinnych w wysokości minimum 25 złotych na każdego członka rodziny, przywrócenia dodatku mieszkaniowego, pobieranego przez nauczycielstwo, zwolnienia dzieci pracowników pocztowych i emerytów od opłat szkolnych w szkołach państwowych średnich i wyższych oraz zwrotu opłat za naukę w szkołach prywatnych.

Z dalszych żądań wysunięto i domagano się: przesunięcia do wyższej grupy uposażenia tych wszystkich pracowników, którzy bez własnej winy nie awansowali w ciągu ostatnich 8 lat, **równego traktowania przy awansach pracowników kobiet na równi z mężczyznami,** zapewnienia wszystkim pracownikom umysłowym osiągnięcia minimum 4 grupy uposażenia, **dodatków za godziny nadliczbowe** oraz pracę w niedziele i święta oraz umożliwienia pracownikom **przynajmniej co drugą niedzielę wykonywania praktyk religijnych,** wprowadzenia awansów dwa razy do roku — w styczniu i w lipcu, przyznania praw emerytalnych po 10 latach służby, udzielenia zaliczek na uposażenie bez przedstawiania zaświadczeń lekarskich i innych dowodów, przyznania swobodnego wyboru lekarza i niekrępowania względami oszczędnościowymi przypisywania lekarstw, przy czym koszta przejazdu lekarza do chorego winny być pokrywane przez państwo, przyznania pracownikom pomocy dentystycznej na tych samych zasadach co i pomocy lekarskiej.

Złoty jubileusz kapłaństwa

ks. kanonika Fr. Jaruszewskiego w Dobrczu.



KS. KAN. FR. JARUSZEWSKI

Spośród pierwszych siedmiu kapłanów wyświęconych po „Kulturkampfie" w na nowo otwartym seminarium duchownym w Pelplinie — pozostało przy życiu tylko czterech.

Dnia 27 maja br. obchodzą złoty jubileusz kapłaństwa: **ks. infułat-protonotariusz apostolski Juliusz Bartkowski w Pelplinie, ks. radca Józef Sarnowski w Serocku, ks. proboszcz Jan Olszewski w Szczodrowie i ksiądz kanonik Franciszek Jaruszewski w Dobrczu.**

Składając najprzewielebniejszym Jubilatom życzenia dalszej owocnej pracy w Winnicy Pańskiej, szczególnie uwypuklić pragniemy błogosławioną działalność księdza-jubilata Jaruszewskiego, którego od samego początku istnienia „Dziennika Bydgoskiego" po dzień dzisiejszy mamy zaszczyt zaliczać do grona zawsze życzliwych protektorów i wyznawców naszego społecznego programu.

Czcigodny kapłan-jubilat urodził się 1859 r. w Papowie Biskupim pod Chełmżą, gimnazjum ukończył w Chełmnie, gdzie należał do kółka **filomatów pomorskich,** następnie studiował medycynę na uniwersytetach w Lipsku i Berlinie; **w okresie prześladowania Kościoła katolickiego w Prusach** postanowił powięcić się służbie Bożej, a nie mogąc kształcić się w seminariach krajowych, które Bismarck zamknął, słuchał wykładów św. teologii i filozofii w Würzburgu i Monachium. Natychmiast po otwarciu seminarium duchownego w Pelplinie powrócił do stron ojczystych i tutaj dnia 27 maja 1888 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską rozpoczął w Zblewie, po tym pracował w parafiach: w Człuchowie, Żukowie, Chojnicach i **Gdańsku — przy kościele św. Mikołaja, gdzie szczerze zaopiekował się polskimi stowarzyszeniami, zwłaszcza Tow. „Jedność".** Z Gdańska udał się jako administrator do Sulęcina, następnie do Niewieścina. W roku 1901 władza duchowna powierzyła ks. Jaruszewskiemu probostwo **w Osielsku pod Bydgoszczą,** gdzie wytrwał na odpowiedzialnym posterunku, mimo szykan pruskich w czasie **polskiego strajku szkolnego,** przez lat 26. W tym czasie piastował też urząd dziekana dekanatu fordońskiego i prezesa Rady Szkolnej; **w roku 1920 przy otwarciu pierwszego polskiego bydgoskiego sejmiku powiatowego** wygłosił ks. dziekan Jaruszewski inauguracyjną mowę, która przejdzie do historii, tak samo jak kazania okolicznościowe, za czasów zaborczych głoszone we Farze bydgoskiej. W roku 1927 objął ks. dziekan Jaruszewski probostwo w niedalekim Dobrczu, w 1932 r. otrzymał zaszczytną nominację na **kanonika honorowego kapituły katedralnej w Pelplinie** i synodalnego konsultatora.

Zarówno w Osielsku, jak w Dobrczu tysiące wiernych wspominać będą w swoich modlitwach księdza-jubilata, przygotowując dla niego z okazji 50-lecia kapłaństwa różne niespodzianki. Komitet jubileuszowy i rada parafialna przesunęła termin tych uroczystości na najbliższą niedzielę, 29 maja — godzinę 10 rano.

Do gratulantów się przyłączamy ochoczo, bośmy pracę obywatelską księdza-patrioty obserwowali z bliska przez przeszło 30 lat, nie mając dość słów uznania.

Ecce sacerdos... Takich kapłanów potrzeba Polsce jak najwięcej, a moce piekielne rozprysną się „w proch i pył".

Wyjątkowo szczęśliwy dzień u Kaftala.

Wtorkowe przedostatnie ciągnienie klasy IV było naprawdę wielkim sukcesem Kaftala. Na cztery numery zakupione w tej szczęśliwej kolekturze padło razem ponad 50.000,— zł. Podajemy kolejno wyniki tego wyjątkowo szczęśliwego dnia dla kolektury Kaftala. A więc na nr 122321 padła duża wygrana zł 25.000,—. Wygrała szczęśliwa piątka posiadaczy wspomnianego numeru. Poza tym na numery 20336, 38349 i 121342 padły wygrane po zł 10.000,— każda i zł 5.000.— na nr 97062, oraz wiele wygranych po zł 2.000,— i 1.000,—. Łącznie padło u Kaftala w tym dniu, nie licząc mniejszych wygranych, ponad 70.000,— zł. Można sobie łatwo wyobrazić radość szczęśliwców. Warto zaznaczyć, że wygrane te przypadają szczęśliwym graczom Kaftala wzamian wpłaconych kilkudziesięciu zaledwie złotych. Jakże minimalne ryzyko w porównaniu z olbrzymią szansą wygrania. Jeszcze tylko jeden dzień ciągnienia i wchodzimy w nowy okres 42 Loterii. Plan gry niezmieniony. Wprowadzona inowacja „piątek" pozostaje. Losy klasy I nowej Loterii ze względu na wyjazdy wakacyjne cieszą się już wielkim popytem.

— **Na wycieczkę i na święta** tylko z **aparatem** i filmem zakupionym w rewelacyjnej sprzedaż aparatów fotograficznych, najnowszych modeli 1938/39 **za gotówkę, w 12, lub 6 ratach miesięcznych** w Nowej Drogerii (wł. W. Baumgart) ul. **Gdańska 61 róg Cieszkowskiego, po najniższych cenach.** Wszelkie modele Kodaka, Leica i Voigtländera, w cenie od 12,50 do 680 zł. Stale na składzie i niemniej bogato zaopatrzony dział fotograficzny we wszelkie przybory fotograficzne: świeże błony, papiery, płyty itp. Dzięki ratom miesięcznym i niskiej wpłacie, **począwszy od 10 zł uprzystępniła** Nowa Drogeria każdemu nabycie aparatu fotograficznego. Więc radzimy każdemu zainteresować się tą rewelacyjną sprzedażą. Wypożyczamy o każdej porze po cenach przystępnych Cine Kodak 8 i dysponujemy wielkim wyborem filmów kinowych i to naukowych, historycznych, religijnych, rysunkowych i komicznych. Na życzenie nakręcamy kino-aparatem wszelkie uroczystości i imprezy i film pozostaje własnością osób zainteresowanych. **Uwaga fotoamatorzy.** Wykonujemy wszelkie prace fotoamatorskie w 8 godzinach. (9716

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 15 maja do 11 września 1938 r.

Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedz. i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05 13.20x, 17.00xx, 20.20, 22.00, 23.35
Wierzchucina 9.30, 22.25.
Opławca i Smukały 8.10, 8.25W, 9.30, 10.30W, 11.05, 12.20, 13.20, 14.20, 15.45, 17.00, 18.50, 20.20, 22.00, 23.35
Smukały Dolnej 8.25W, 10.30W, 14.20, 18.50.
Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 6.30, 7.50xx 11.10, 14.30x, 18.30x, 20.00, 22.05.

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 13.20x, 15.05,*†, 17.00,xx 20.20.
Wierzchucina Król. 11.45*, 14.00*, 15.45**, 19.35*.
Wąwelna 14.00, 19.35.
Opławca i Smukały 8.10, 8.25W 11.05, 11.45*, 13.20, 14.00*, 15.05*†, 15.45**, 17.00, 20.20.
Smukały Dolnej 8.25W.
Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 5.50*†, 6.30 7.50xx, 11.10, 14.30x, 18.30x.

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy i soboty. *† Pociągi kursują w soboty. ** Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. W **Pociąg popularny kursuje codziennie.** Wyjazd z Bydgoszczy o godz. 8.25 a oprócz tego w niedzielę i święta o godzinie 10.30. Przy przejazdach tymi pociągami, pasażerowie korzystają ze zniżki 50% od biletów normalnych. Powrót może nastąpić tego samego dnia dowolnym pociągiem. x Oznacza połączenie z Koleją Państwową w Koronowie do Tucholi wzgl. z Tucholi. xx Oznacza połączenie z Koleją Państwową w Koronowie do Pruszcz Bag. względnie Pruszcz Bagienica. (8837

Uwaga! Urzędnicy Państwowi i urzędnicy samorządu terytorialnego oraz członkowie ich rodzin (to zn. żona i dzieci do lat 18) oraz młodzież szkolna korzystająz zniżki w wysokości 50% za okazaniem legitymacji służbowej lub szkolnej.

Upozorował napad w lesie gdańskim.

Woźnica ks. proboszcza Szwedowskiego w Osielsku Franciszek Rachubiński przywiózł wczoraj rano mleko do Bydgoszczy i otrzymał polecenie za zainkasowane pieniądze zakupić prosięta na targowisku. Tymczasem woźnica dał się wciągnąć do gry w karty przez znanych szulerów, grających na targowisku i przegrał całą zainkasowaną kwotę. W swej rozpaczy wymyślił napad rabunkowy, którego rzekomo padł ofiarą w lesie gdańskim. Kłamstwo jednak niebawem wyszło na jaw i przyparty do muru woźnica przyznał się, że napad bandycki upozorował, ażeby ukryć stratę. Woźnica za wprowadzenie władzy policyjnej w błąd, odpowiadać będzie jeszcze przed sądem.

Wypadek na budowli.

Zajęty przy budowie domu przy ul. Sieradzkiej nr 1 murarz Anastazy Adamski, liczący lat 47 i zamieszkały w Gżynie pow. Chełmno, stracił wczoraj równowagę i spadł z rusztowania. Murarz doznał skomplikowanego złamania nogi i przewieziono go w stanie ciężkim karetką Pogotowia Ratunkowego do Lecznicy Miejskiej.

Wypadł z pociągu.

Dzisiejszej nocy zauważono leżącego na torze kolejowym niedaleko przejazdu przy ul. Gdańskiej młodego mężczyznę, którego zawezwaną karetką Pogotowia Ratunkowego przewieziono do Szpitala Miejskiego. Jak się okazało, nieszczęśliwy młodzieniec wypadł z pociągu osobowego, jadącego około północy z Bydgoszczy do Torunia, przy czym odniósł ogólne potłuczenie ciała. Ofiarą własnej nieostrożności padł 18-letni robotnik Aleksander Zachorski, zam. w Błoniach pod Warszawą.

Tydzień propagandowy Polskiego Czerwonego Krzyża od 1-10 czerwca.

Na tak ważnym odcinku jakim jest dla państwa polskiego Pomorze, prace PCK. nabierają szczególnie doniosłego znaczenia państwowego. Na plan pierwszy wybijają się przygotowania mające na celu zapewnienie pomocy sanitarnej dla wojska, jak i dla ludności cywilnej. To też przez rok cały prowadzi PCK. z największym natężeniem pracę organizacyjną wyszkoleniową i zaopatrzeniową w dziedzinie pogotowia sanitarnego, a w szczególności przygotowuje drużyny rat.-san., szkoli siostry pog. sanitarnego, zakupuje samochody sanitarne, szkoli pog. sanitarno-drogowe na wypadek katastrof samochodowych. W razie klęski żywiołowej jak powódź, organizuje pogotowie odżywczo sanitarne. Przygotowuje młodzież w szkołach do akcji i prac czerwonokrzyskich. Hasło czerwonokrzyskie: Miłuj bliźniego! znajduje szeroki oddźwięk w masach, bo praca w PCK. jest rzetelna.

Kwesta uliczna na dzieci
przystępujące do I. Komunii św.

Nadszedł dzień Wniebowstąpienia Pańskiego. W dniu tym każdy katolik pragnie zaskarbić sobie względy Tego, który kiedyś zadecyduje nad szczęściem wiecznym. Najlepszą gwarancją tych względów jest sprawienie ulgi ubogim i biednym. Ich dzieci przygotowują się do I Komunii św. i wyciągają swe rączki o pomoc w uzyskaniu odzieży. Gdy więc w uroczystość **Wniebowstąpienia Pańskiego Panie Miłosierdzia zbierać będą na terenie parafii farnej,** która obecnie gości u siebie największą liczbę ubogich, wtedy niech każda katoliczka, każdy katolik, gdziekolwiek spotka się z puszką dla ubogich, poczuwa się do świętego obowiązku złożenia choć drobnej ofiary z uśmiechem, boć datkiem swym przyczyni się do tego, że przynajmniej w dzień I Komunii św. biedne dziecko nie odczuje tak bolesnego kontrastu, jaki zwykle dzieli je pod względem ubioru dziecka rodziców bogatych.

Składajcie więc ofiary na biedne dzieci parafii farnej.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia przy Farze.

Do Lwowa na zlot. Kto chce skorzystać z taniej okazji na zlot do Lwowa, niech się zgłosi jeszcze dziś do sekretariatu Sokoła (filia „Dziennika Bydgoskiego"), Dworcowa 5. Pociąg popularny wyjeżdża z Torunia 3 czerwca br. o godz. 19, we Lwowie będzie 4. VI. o 12. Powrót ze Lwowa 6. VI. o godz. 22, przyjazd do Torunia 7. VI. o godzinie 15.

— **Ekspedycja wykopaliskowa w Kamieńcu pod Bydgoszczą** zakończyła w bieżącym tygodniu swoje prace na grodzisku „łużyckim". Tereny wykopaliskowe zostały zamknięte dla publiczności.

Sprawy sokole.

— **Stow. Dzieci Marii u św Floriana. Wycieczka do Chełmna nie odbędzie się w święto Wniebowstąpienia, lecz w następną niedzielę 29 maja. Wyjazd z dworca autobusowego punktualnie o godz. 8,30.**

— **Nowy sukces znakomitego skrzypka w stolicy.** W ub. tygodniu wystąpił ponownie w filharmonii warszawskiej znakomity skrzypek-wirtuoz p. Wiktor Winterfeld, osiągając nowy wielki sukces. Orkiestrą filharmoniczną dyrygował znany polski dyrygent p. Józef Oziminski. Gra młodego artysty spotkała się z burzą oklasków. Prasa warszawska poświęciła bydgoskiemu artyście bardzo pochlebne recenzje. Niektóre dzienniki przyniosły fotografie bydgoskiego artysty.

— **Usuńmy żydowskich domokrążców! Popierajmy przemysł ludowy!** Warto przypomnieć, że rodacy nasi z wschodniej Małopolski urządzili w Bydgoszczy wystawę artystycznych kilimów w lokalu dawnej kawiarni „Bristol" przy ulicy Mostowej. Na wyróżnienie zasługują wyroby glinianskie, według wzorów wybitnych artystów-malarzy, tudzież prace domowe panny Jossówny z Bydgoszczy, córki rewidenta spółdzielczych kas Stefczyka. Wystawę warto zwiedzić; potrwa do przyszłej niedzieli. Wstęp bezpłatny. Wzorów kopiować nie wolno!

— **Piękna uroczystość sodalicyjna.** 22 b. m. odbyło się we Farze uroczyste przyjęcie 6 nowych członków do Sodalicji Kupców oraz 2 członków do Sodalicji Nauczycieli w Bydgoszczy. Aktu tego dokonał ks. kan. Schulz przede mszą św. o godz. 8. Kandydatów z zapalonymi świecami przyprowadzili do ołtarza pp. Baranowski, Nagel i Dolczewski. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kan. Schulz. Nowo przyjęci sodalisi głośno odmówili akt wiary i ofiarowania się Najśw. Maryi Pannie, po czym ks. Kanonik wręczył im medale sodalicyjne i dyplomy. Do Sodalicji przyjęci zostali pp.: I Drewek, L. Słomiański, J. Kaniasty, Fr. Krasiński, Wł. Cywiński, Fr. Swat, W. Bina i Sz. Rybski.

— **Rowerzyści!** Najlepszą ochroną przed złodziejami jest **„Przechowalnia rowerów"** przy ul. Jagiellońskiej (naprzeciw kościoła Klarysek), która istnieje już przeszło 2 lata. Przyjmuje ona za minimalną opłatą w przechowanie rowery i motorowery w dni powszednie i święta od godz. 7 rana do 8 wieczorem bez przerwy. (9721

— **Powtórne szczepienie.** Przy pierwotnym szczepieniu przeciw błonicy w dniach 19 kwietnia do 11 maja br. bardzo duża ilość dzieci poddana była tylko jednorazowemu szczepieniu zamiast dwukrotnemu. Wobec tego należy się zgłosić do powtórnego szczepienia, które odbędzie się 27 bm. dla dzieci, których nazwiska rozpoczynają się od litery A do M i 28 bm. dla dzieci, których nazwiska rozpoczynają się od litery N do Z. Wyjaśnia się, że świadectwa o szczepieniu otrzymają tylko te dzieci, które były szczepione dwukrotnie.

Premiery kinowe.

„ZWYCIĘSKA WALKA" (kino „Apollo").

Amerykańscy producenci filmowi czerpią tematy do swych obrazów z każdej dziedziny życia. Pod tym względem wyprzedzają innych. Codzienne wydarzenia to dla nich zbyt płytka studnia. Sięgają więc dzisiaj już do zakulisowych dziejów wynalazców. Treść i akcję podmalowują barwami sensacyjności i film, niekiedy bardzo interesujący, jest gotowy. Tematem „Zwycięskiej walki" to właśnie walka wynalazcy aparatu telewizyjnego z różnymi przeszkodami: brakiem funduszów na wykończenie aparatu, z niedowierzaniem finansistów i z ludźmi, pragnącymi w podstępny sposób zniweczyć dzieło długich lat pracy i doświadczeń. Z tymi ostatnimi zmuszony był nawet stoczyć walkę na pięści, którą doskonale działający aparat przekazał zebranym finansistom. Uwierzyli wreszcie i wynalazek kupili. Emocji więc nie brak, sensu i życia w akcji także. Reszty dopełnia gra Mary Astor i in. — Drugi film (gdyż jest to podwójny program) to „Zdradziecki wąwóz" z Ken Meynardem, dostarczający również wiele dreszczyku sensacyjności, jak każdy film, ilustrujący życie dzikiego Zachodu Ameryki Północnej.

†

Dnia 24 bm. o godz. 3 rano zasnęła w Bogu, za opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia ś. p.

Anna Lexandrowicz

przeżywszy lat 77, o czym donoszą w smutku pogrążeni

Janostwo Lexandrowiczowie.

Bydgoszcz, Poznań, Gdynia, Kemberg, Szanghai.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 28 bm. o godzinie 17-tej w Poznaniu (5775

POLECENIA

Wózki
dziecięce, rowerki, pantofle, koszulki gimnastyczne. Długa 25. (9724

Meble
kupisz zawsze najtaniej **tylko u** (2812
Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, **Długa 10.**
Uwaga na imię **Bernard.**

Pióra wieczne
Ołówki automatyczne
Albumy, Papiery listowe najtaniej (33022
Kazimierz Bartel
Hurtownia papiernicza Bydgoszcz, Sniadeckich 38.

Dywany
chodniki, **wyroby Kokosowe, ceraty,** materiały meblowe, tanio. **M. Szmolke** Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (5769

Meble
solidne kupisz najtaniej tylko w
składzie fabrycznym
T. Kasprowicz,
ul. Długa 34. 9227

Futra
na letnie przechowanie! Fachowa konserwacja! Przeróbki w lecie tańsze!
Stanisław Rudak
mistrz kuśnierski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 70, tel. 19-05. 2026


Od 1-go złotego
reperuje
Maszyny do szycia
wszelkich systemów były starszy mechanik Comp. Singer, przychodzi w dom. (9777
Bydgoszcz
A. Antoniewicz
Cieszkowskiego 8—8.

Belki
kantówki oraz szalówki w każdych ilościach dostarcza na budowy Tartak Mariański, Toruńska 95, Tel. 37-92. Specjalność: Suche deski podłogowe i listwy. (4924

Łodzie
wszelkiego rodzaju buduje Leon Tetzlaff, budowniczy łodzi, Bydgoszcz, Św. Trójcy 27. (9735

Ceraty
hurtownie wielki wybór
Zb. Waligórski
Bydgoszcz, ul. Gdańska 12
telefon 1223 (9476
Przyjmuję asygnaty „Kredyt".

Książki
do nabożeństwa do pierwszej Komunii św., różańce, medaliki, łańcuszki, świece, pamiątki książki „W górę serca" poleca w dużym wyborze „Tani Bazar" Stary Rynek obok apteki. (8031

Wielki transport
notłów i wanien do prania po korzystnych cenach poleca 8089
B. Kaczmarek
ul. Podwale 12 naprzeciw Hali Targowej, tel. 2371.

Tapczan (5773
fotele, leżanki, gabinet okazyjnie tanio. Sala Licytacyjna, Gdańska 42.

Śmietanę
maślankę w każdej ilości oddam. Zgłoszenia pod „5.000". (9772

ZAMIANY

Zamienię
nową superheterodynę Philipsa na używany motocykl, ewentl. dopłacę. Zgłosz. Dzien. Bydg. Toruń „B. F". (9753

Noszoną
garderobę męską zamieniam na najmodniejsze materiały bielskie. Utschiński, tel. 17-09. (9771

Zamiana.
45 mórg roli w tym 4 morgi łąki bez zabudowań, zamienię na domeczek mieszkalny. Wiadomość Chodkiewicza 18—3. (5745

SPRZEDAŻE

Rusztowanie
malarskie całe lub częściowo sprzedam. Grabowski, Nowogrodzka 2. 9614

Nieruchomość
czynszowo - przemysłowo-handlowa z dwoma placami budowlanymi centrum miasta. 8 tys. rocznego dochodu zaraz tanio do sprzedania. Informacje ul. Racławicka 7—1, od 1 do 4 po południu. 5585

Samochód
sportowy w najlepszym stanie korzystnie do oddania. Chrobrego 14. Bydgoszcz. (9515

Willę
7 pokojową, bezpodatkową, komfortową, centralne łazienka, wodociągi, kanalizacja, garaż., zabudowania gospodarcze z przylegającymi $8^1/_2$ mórg (ogród, sad oparkaniony i rola) w klimatycznie i pięknie położonym Czarnkowie, na skutek przeniesienia sprzedam. Potrzebna gotówka 18.000 zł. Ewentualnie wydzierżawię osobie majątkowo pewnej. Oferty „7 pokojową" Dzien. (9514

Restaurację
z pełnym wyszynkiem, wielką salą parkietową, ogrodem, wydzierżawię, wzgl. sprzedam od zaraz. Hotel Wielkopolski, Starogard. (9668

Samochód (5725
osobowy, małolitrażowy, okazyjnie sprzedam. Kościuszki 25 w podwórzu.

Dwupiętrowy
dom, centrum, dochód 4300 wpłata 14000, cena 29.000.

Dom
dwupiętrowy, centrum, dochód 12000, wpłata 30000, reszta amortyzacja. Dużo innych korzystnie sprzeda Sokołowski, Sniadeckich nr 52. (5747

Okazja!
Dom ogrodem, wolne mieszkanie, cena 2 200, wpłata 1 600. 5748

Dom
3 morgi ziemi, przedmieście, cena 2 700 sprzeda Sokołowski, Sniadeckich nr 52.

Rozpoczętą
budowę sprzedam tanio. Grunwaldzka 190/2. (9709

Domek (9708
sprzedam. Strzelecka 29.

Rolwóz
sprzedam. Długa 11. (9739

Budowę
rozpoczętą sprzedam. Gnieźnieńska 10. (9725

W miejscowości
klimatycznej sprzedam willę wraz wspaniałym ogrodem, sadem owocowym otoczonym wysokim Schönbrunskim żywopłotem, 15 000 zł. Wiadomość Dziennik Bydgoski. (9718

Dom 9720
nowy składem ogrodem 9000, dom nowy 5000. Kaszubska 2, Nowakowski.

Skład (9723
kolonialny ruchliwej ulicy, urządzeniem, towarem, mieszkaniem. Cena 1000 zł. Adres wskaże Dziennik.

Rower
damski, męski sprzedam. Żwirki i Wigury 25-5. (9719

Sprzedam
skład broni, amunicji, przyborów myśliwskich, centrum miasta, powód choroba z towarem lub bez. Informacje Sniadeckich 31, „Rekord". 5743

Kasę
National o czterech szufladach, jak nową sprzedam korzystnie. Zgłosz. pod „J. G. 1". (9747

Sprzedam
samochód marki Chrysler, bardzo dobrym stanie tanio. Cieślewicz, Grudziądz Młyńska 20. 9750

Rower 9736
męski, damski, nowe. Okazja! Sniadeckich 41—5

Sprzedam
motocykl DKW. Długa 49 m, 5. 9782

Kawiarnię (9763
centrum Poznania sprzedam 2.000. Kawiarnia Poznań, Chwaliszewo 3—4.

Śniadalnię
w Gdyni, w bardzo dobrym położeniu, kompletnie urządzoną, sprzedam zaraz. Z towarem 1200 zł, dzierżawa tania, sklep z pokojem 70 zł miesięcznie. Oferty Dziennik Bydgoski **Gdynia,** „Korzystne kupno". (9762

Centryfugi
dwadzieścia Diabolo] 70-200 litrów okazyjnie tanio. Gdańska 45—2. (5771

Skład
kapeluszy damskich w Tczewie dobrze prosperujący z powodu wypadku śmierci i choroby tanio do oddania. Reflektanci na serio dysponujący gotówką zechcą się zgłosić ekspedycji pod „Skład kapeluszy". (9768

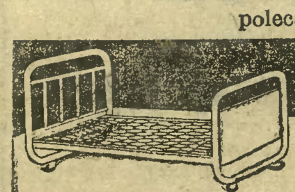
Rzeźnicki 9776
kloc nowy sprzedam. Wojciechowski skład drzewa Pomorska 36 telefon 1189

Rower
damski, męski, nowe okazyjnie. Królowej Jadwigi 6 (poddasze). (5761

Dom
dochód 1 200 rocznie, sprzedam. Różana 17. (9773

Gospodarstwo
kompletne 22 morgi sprzedam. Pochowski Leon, Gogolin, pow. Bydgoszcz. (9746

Na sezon letni
Łóżka polowe
Hamaki
9128 **Leżaki**

poleca

A. Hensel
właśc. Sierpiński i Kasprzak
Bydgoszcz
Dworcowa 4, tel. 3193
Przyjm. asygnaty „Kredyt"

Okazja 9757
Bilardownię dobrze prosperującą, świetna egzystencja w Gdyni z powodu choroby za 1700 zł sprzedam. Oferty Dzien. Bydg. **Gdynia** „Bilard".

KUPNA

Kupię
za gotówkę dwu — trzy piętrową kamienicę. Oferty do adm. Dziennik Bydg. pod „Hank". 9712

Kasę
składową, automatyczną, nowoczesną w dobrym stanie kupię. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Maszyna". (9745

Kupię
sztancę do kostek miodowych, dwa kotły miedziane na 25 i 10 ltr. oraz inne formy i przybory do fabrykacji cukrów. Oferty Dziennik Bydgoski Bydgoszcz „Sztanca". (9760

Pianino 9765
krzyżowe kupię. Oferty ceną filia Dzien. „Pianino"

Kupię
używaną kuchnię westfalkę. Zgłoszenia do Dziennika pod „Westfalkę". 9781

LEKCJE

Maturzysta
udziela korepetycji. Zgłoszenia ul. Poznańska 14, I. piętro. (8667

Stenografii
pisania maszyną, księgowości, w języku polskim i niemieckim. Biuro Kupieckie Vorreau, ul. Marsz. Focha 10. (8185

Maturzysta
udzieli korepetycyj. Zgł. „Wakacje" do filii. (5736

POSADY WOLNE

Agentów (4674
do zbierania zamówień na portrety nowości „Semi-Email" poszukuje na doskonałych warunkach Renesans, Kielce, Focha 14.

Fryzjer
pierwszorzędny potrzebny. Woelk, Toruń, Żeglarska 26. (9754

Ekspedient
dzielny, energiczny, do działu kolonialnego, ze znajomością żelastwa, od zaraz poszukiwany. Pisemne zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem bliższych warunków przy wolnym utrzymaniu skierować Karol Schleifer, Świecie n/W. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. (9748

Potrzebna 9744
zdolna ekspedientka do obuwia. Bydgoszcz, Mostowa 9, Grzegorzewski.

Dzielna
ekspedientka branży rzeźnickiej od 1. 6. potrzebna. Swiadectwa, fotografie, wiek i pensja pożądane. Hennig, Grudziądz Toruńska 11. (9752

Czeladnik
szewski potrzebny na szpilkową sandałkową pracę zaraz. Gdańska 44—12. (9726

Dziewczyna 5758
dobre świadectwa potrzebna. Zamojskiego 15—7.

Potrzebny
cukiernik, siła dobra od 1 czerwca. „Bristol", Grudziądz, Legionów 7. (9751

Służąca
gotowaniem potrzebna. Garbary 19, skład. (9737

Przychodnia
czysta, na kilka godzin dziennie potrzebna. Weyssenhoffa 2, m. 4. (9733

Fryzjerka
pierwszorzędna siła z żelazkową, trwałą ondulacją i manikure potrzebna. Zbożowy Rynek 6. (9728

Fryzjerkę
trwałą, wodną, żelaskową manikur poszukuje Iwankowski **Gdynia** Świętojańska 116. (9758

Drażetkarz
dobry fachowiec zaraz potrzebny. Oferty odpisami świadectw, podaniem przebiegu pracy do firmy Gaede, Poznań. (9764

Uczeń
piekarski potrzebny zaraz. Gdańska 120. (5753

Podręczna (9713
i pomocnik krawiecki potrzebni. Sw. Trójcy 25—8.

Dziewczyna
gotowaniem potrzebna. H. Frankego 11, m. 3. (5735

Panienka (5741
obsługi gości potrzebna. Restauracja, Długa 82.

Czeladnik (9710
piekarski młodszy potrzebny. Nowartowski Koronowo pow. Bydgoszcz.

Osoba
zaufana z samodzielnym gotowaniem i do wszelkiej pracy domowej potrzebna. Cieszkowskiego 4, m. 5. (5751

Fryzjer
i fryzjerka potrzebni. Bocianowo 28. (5732

Bufetowa
z obsługą potrzebna. Bar, Sniadeckich 32. (5750

Pisarz gospodarczy
lat 21 ukończona Szkoła Rolnicza i 2 letnia praktyka. Maj. Modejowo, pocz. Słupca Poznańskie. Alfons Pastwa. (9707

Pomocników
krawieckich przyjmie. Długa 45. (9770

Spawacze
potrzebni do ram rowerowych. Guzek, Grunwaldzka 75. (9684

Chłopca
poniżej 14 do 16 lat przyjmę. Zgłoszenia godz. 18-ta Zygm. Augusta 26. (9667

Fryzjer(ka)
biegły, wodnej, żelazkowej, poszukiwany. W. Białowicz Tuchola, Rynek 10. (9609

Kablownik
majster, samodzielny, długoletnia praktyka, znający gruntownie fabrykację kabli, przewodów prądów silnego, słabego, mieszanki gumowe — poszukiwany. Świadectwa, referencje. Oferty „Zaraz", Reklama Prasowa, Warszawa, Poznańska 22. (8143

Fryzjerka
w żelazkowej od 10. 6. potrzebna Posada stała. Zgł. Dz. Bydgoski, Bydgoszcz. (9766

Dziewczynę
przyjmę. Różana 18. (9783

Panna
do mereżkowania potrzebna. Herm. Frankego 7, pralnia. 5762

Fryzjerka
dzielna zaraz. Glatz, Gdańska 17. 5776

Ekspedientka
do składu piekarsko-cukierniczego, z polskim i niemieckim językiem. Of. filia Dziennika Bydgoskiego „P. C." (5768

Potrzebny
piekarz - cukiernik samodzielny. Józef Kosznik, piekarnia - cukiernia, Kościerzyna. 9784

Pomocnik
fryzjerski zaraz potrzebny. Gdańska 111. (5774

POSADY POSZUKUJĄ

Trio
koncertowo - dancingowe dobrze zgrane, 1. 6, wolne. Łaskawe zgłoszenia Tczew, Nowa 8—5. (9611

Maturzysta
szuka jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia proszę pod „Zajęcie" do Dziennika Bydg. (8668

Gosposia
samodzielna gotowaniem, szyciem, szuka posady. Pod „Gosposia", filia Dziennika. (5742

Panienka (9740
dobrej rodziny, zna fryzjerstwo, haft, poszukuje posady do pomocy pani domu. Zgłoszenia Administracji pod „Sympatyczna"

Sierota
poszukuje posady do kiosku, piekarni, składu cukierków. Filia pod „Sierota". (5757

Zdolna
poszukuje zaraz posady za kelnerkę lub pokojową do pensjonatu chętnie (Jastarnia, Jurata). Oferty Dzien. Bydgoski **Gdynia** „Dzielna". (9756

Inteligentna
panna, pracowała samodzielnie w dużym składzie zbożowym, kilka lat praktyki handlowej, za skromnym wynagrodzeniem, poprowadzi interes lub gospodarstwo jak własne. Oferty Dziennik Bydgoski **Gdynia,** „Sympatyczna". (9755

Gospodyni
kucharka hotelowa szuka posady od 1. lub 15. 6. najchętniej wyjazd. Of. Dziennik Bydgoski Grudziądz „30". (9749

DZIERŻAWY

Piekarnię
w pełnym biegu z mieszkaniem w Szubinie wydzierżawię od 1. 7. 1938 r. lub sprzedam. Oferty Pelagia Dąbrowska wdowa, Szubin, Dworcowa 9. (9691

Piwnicę
jasną na składnicę browaru lub warsztat wydzierżawię. Długa 65. (5752

Warsztat
Toruńska 128—4. (5740

Owocarnia
z mieszkaniem do objęcia. Poznańska 19. (9730

POKOJE WOLNE

Pokój
umeblowany. Mazowiecka 23—4. 5738



9699

Słoneczny
umeblowany. Nowogrodzka 10—6. (9732

Pokój
kuchnia. Kujawska 58. (9769

Pokój
dla pań. Sienkiewicza 38, m. 6. (5763

Pokój
Dworcowa 3. (5759

Słoneczny
osobne wejście. Sienkiewicza 35—6. (5755



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

2 pokojowe:
kuchnia. Nakielska 149.

4 pokojowe:
łazienka. M. Focha 22, m. 3.

6 pokojowe 5580
z komfortem, noworemontowane, I piętro, od 1. VI. do wynajęcia. Gdańska 91.

Mieszkanie 5696
4 pokoje, łazienka ul. 3 Maja 1. 7. wolne. Oferty filia Dziennika „Lipiec".

5 pokojowe
wolne. Długa 32. (5737

4 pokojowe (9711
komfortowe mieszkanie z ogrodem owocowo - warzywnym od 1. VI. 38 do wynajęcia, ul. Stroma 31.

Pokój 9738
słoneczny dla bezdzietnych. Ks. Skorupki 127.

Dwa pokoje
z kuchnią do wynajęcia od pierwszego. Brzozowa nr 40. 9743

5 pokojowe
Paderewskiego 24. (5756

Mieszkanie
czteropokojowe. Chwytowo 9—4. (9734

5 pokojowe
Libelta 10. 5769

6 pokoi 5764
komfort. Kołłątaja 6, m. 3.

4 pokoje
komfortowe. Swiętojańska 1. 5778

Jednopokojowe
mieszkanie do wynajęcia. Ul. Ziemska 20. (9774

2 pokoje
z balkonem, kuchnią, I ptr. od 1. VI. do wynajęcia. Bielawki, ul. Kosynierów 5, przy ul. Bart. Głowackiego. (9787

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokoju
pustego poszukuję. Oferty do Dzien. „Samotny". (5734

Inżynier
poszukuje pokoju komfortowego, okolica Św. Trójcy, Focha. Oferty pod „Inżynier". (9722

MIESZKANIA SZUKA

5—6 pokojowego
mieszkania, pełnokomfortowego w dzielnicy willowej, nie wyżej 1-go ptr. poszukuję. Of. pod „Przemysłowiec" do filii Dzien. Bydg. (5739

LETNISKA

Muszyna koło Krynicy.
Chrześcijański pensjonat „Władysława" poleca komfortowe pokoje pierwszorzędnym utrzymaniem. Maj-czerwiec ceny ryczałtowe. 9335

Borówno
pensjonat-letnisko, utrzymaniem 4 złote. Telefon Trzeciewiec 8. (5475

Pełnię
czarów przepięknych borów Tucholskich osiągniesz, jeśli spędzisz Twój urlop w pensjonacie „Tucholanka" w Tleniu, poczta Osie, stacja kolejowa Tleń. (9533

Zakopane
pensjonat „Rose Marie" ul. Chałubińskiego wydzierżawia pokoje z utrzymaniem lub bez tanio. (9761

RÓŻNE

Jasnowidz
Lewando, znany z trafnych przepowiedni w Polsce, za granicą, przyjmuje: Pomorska 42—1. (5749

Obelgę
rzuconą na kolejarza W. Binkowskiego z Ostromecka niniejszym odwołuję. Fr. Urbański, Ostromecko. 9378

ZGUBY

Zgubiłem
książeczkę czeladniczą na nazwisko Józef Drozd. Unieważniam. (5746

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 30, posiada skład rzeźnicki, dla braku znajomości poszukuje żony do lat 28, dla wspólnego dobra majątek pożądany od 5 tysięcy złotych. Zgłoszenia wraz fotografią Dziennik Bydgoski pod „Rzeźnik". 9695

Rozwódka
bezdzietna nie swej winy, przystojna, miłej powierzchowności, łagodnego i wesołego usposobienia, domatorka, gospodarna, zdrowa, bez nałogów, niezależna, poszukuje towarzysza życia o podobnych zaletach, po 40-ce. Poważne oferty Dzien. Bydgoski pod „Wspólna przyszłość". 9611

Kawaler (9706
lat 33, przystojny, zgrabny, kupiec samodz., 35 tys. gotówki, bardzo solidny, relig., zazdroszczonej opinii, wesołego usposobienia, szuka towarzyszki życia. Tylko pani religijna, starannie i praktycznie wychowana, nieposzlakowanej przeszłości, zacnej rodziny, elegancka, ładnie zbudowana, szlachetnych rysach twarzy, kobiecym sercu, do lat 28, może się zgłosić. Elegancka wyprawa pożądana — majątek mile widziany. Zgłoszenia z fotogr. do adm. Dzien. Bydg. pod „Szukam też".

Kawaler 5733
lat 30, posiada 2000 zł, poszukuje panny z braku znajomości najchętniej na małe gospodarstwo. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pomorzanin".

Na sezon kąpielowy



Płaszcze kąpielowe w różnych wielk. i przepięknych deseniach 14,80, 12,50 zł **8.90**

Ręczniki frotté białe i deseniowe 2,30, 1,95, 1,55, 0,85 . . . zł **0.45**

Prześcieradła białe i kolorowe wielk. ca 150×200 16,50, 11,90 zł **8.90**

Prześcieradła dziecięce dobry gatunek wielk. ca 90×110 4,50, 3,90 . zł **2.50**

Kostiumy kąpielowe wełniane olbrzymi wybór najnowszych modeli 11,85, 8,25 . zł **6.90**

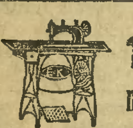
Kapy kąpielowe gumowe w rozmaitych kolorach 3,50, 2,35 . . . . . zł **1.60**

Buciki kąpielowe we wszystkich wielk. 3,85, 3,35 . . . . . . zł **2.90**

Be De Te
BYDGOSKI DOM TOWAROWY

9729) Tel. 33-54 i 30-17 **BYDGOSZCZ** Gdańska 15

Pij „Franka Złoty“ płyn owocowy, to smak i zdrowie



15 zł miesięcznie
NA RATY



E. Kromczyński
POZNAŃ (9589
Św. Marcin 47.
Agenci potrzebni

Meble
solidne najtaniej 8010
Centrala Mebli
właśc.: Łucja Małecka
Długa 42.

TANATOL



tępi KARALUCHY i PRUSAKI

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: Dziś premiera! „Swiat mówi o nas” z Maurice Chevalierem, Jackiem Buchaninem i June Knight. Jutro o godz. 12,30 po cenach zniżonych „Kraj miłości” z Gusti Huber i Oskarem Sima.

MARYSIEŃKA: Dziś Heleny Mniszkówny „Trędowata”, „Ordynat Michorowski” w jednym programie. W roli gł. Barszczewska, Wiszniewska, Brodniewicz.

APOLLO: Dziś premiera! Podwójny program „Zwycięska walka” i „Zdradziecki wąwóz” z słynnym Ken Meynard. W czwartek o godz. 12,30 „Blaski i cienie kobiety”. Cały parter 25 gr, balkon 50 gr.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4: Dziś 2 filmy polskie „Będzie lepiej” z Sielańskim, Fertnerem i in. „Niedorajda„ z Dymszą.

BAŁTYK: „Statek niewolników” i „Zamek tajemnic”.

Rury cementowe
do kanalizacji
100×1000
125×1000
150×1000
200×1000
250×1000
300×1000
400×1000
500×1000
600×1000
Kolana i odgałęzienia
Rury studzienne
800×1000
900×1000
1000×1000
oraz wszelkie wyroby cementowe dostarcza bardzo korzystnie i punktualnie
Fa E. Haw
ulica Toruńska nr 1.
Tel. 3793 Tel. 3793
(8592



Leżaki
w wielkim wyborze poleca
F. Kreski
Gdańska 9. 7524



Cierpisz NA WĄTROBĘ ŻOŁĄDEK, KISZKI NERKI lub PĘCHERZ
pij sok
ŚWIĘTOJAŃSKIEGO ZIELA MAGISTRA GOBIECA
WARSZAWA, MIODOWA 14
APTEKI i DROGERIE

Zgubiono
złoty zegarek nr 37538
Alex Hünig, Genève. Zwrot za **wysokim wynagrodzeniem.** Zgłoszenia Chiffra J. F. 63. (9502

Lokomobilę
na kołach Lantza r. 1903 powierzchnia ogrzewalna 13,5 m² 8 apm. sprzedam tanio. (9714
R. Łaska
Bydgoszcz, Artyleryjska 11

ZAWIADOMIENIE.

Uprzejmie donosimy, że od następnej loterii (od czerwca br. początkiem 42 Lot. Klas.) (9741

kolektury prowadzić nie będziemy.

Dotychczasowe numeracje naszych losów przejęła na podstawie wspólnego porozumienia miejscowa chrześcijańska kolektura

Konstantego Rzannego

przy PL. TEATRALNYM 2, narożnik H. Frankego.

Prosimy uprzejmie kolekturę p. Rzannego zaszczycić takim samym zaufaniem, jakim u naszych Szanownych Klientów cieszyliśmy się przez kilka lat.

Z prawdziwym poważaniem
ZARZĄD:
Tow. Kredytowo-Oszczędnościowego Bydgoszcz, Herm. Frankego 1.

Nawiązując do powyższego uprzejmie donoszę, że losy wyż. wymienionego Towarzystwa są w moim oddziale Pl. Teatralny 2 już do nabycia.

(—) *Konstanty Rzanny*

INTERNATOWE GIMNAZJUM

z prawami
Szkoła Powszechna III stopnia
S. S. URSZULANEK S. J. K.
W OTOROWIE.

przyjmuje zgłoszenia na nowy rok szkolny 1938/39. Poziom naukowo-wychowawczy wysoki. Opieka troskliwa, zdrowe, higieniczne, wiejskie warunki.

Prospekty na żądanie. (9696

Poczta Otorowo, powiat szamotulski, woj. poznańskie

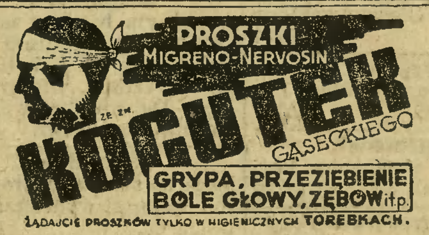
ZWIEDZAJCIE FRANCJĘ

40% ZNIŻKI NA KOLEJACH FRANCUSKICH

Bony benzynowe, uprawniające do nabywania benzyny po cenie zniżonej o 0.60 fr. na litrze za okazaniem „KARTY TURYSTYCZNEJ“

INFORMACJE: (9769
FRANCUSKI URZĄD TURYSTYCZNY
Warszawa, Ossolińskich 4 — Telefon 6.84-85, oraz biura podróży

---



8291

Ekspedientka
z branży artykułów męskich, siła pierwszorzędna, zaraz potrzebna. Oferty do filii Dziennika **„R. L. 101“.** (5767

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“.

Piękny
ogród, dom czteropokojowy, urocze letnisko, sprzedam. Pijarów 19. (8662

PLUSKWY oraz wszelkie inne robactwo
tępimy w 3 godziny elektr. syst. „PAREX“ — bez uszczelniania drzwi, okien — nieszkodliwy dla ludzi, roślin, bezwonny, niepalny. (9717
„PAREX“, Gdańska 36.
Telefon 21-06.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy
poszukuje
inżyniera
na stanowisko kierownika oddziału czyszczenia miasta.

Stanowisko powyższe jest zaraz do objęcia.

Podania z określeniem żądanego wynagrodzenia oraz z dołączonym życiorysem i odpisami świadectw należy nadsyłać do Zarządu Miejskiego, ulica Jezuicka nr 1, w terminie do dnia 4 czerwca 1938 r.

Prezydent Miasta:
9791 (—) L. Barciszewski.

---

1 samochód
4-osobowy
6 cylindrowy marki „Cakland” w dobrym stanie, użytkowy (9793
do sprzedania.
Konsul Steinbrück
Gdańsk
Hindenburgallee 27
telefon 41933.

Wszelkie druki
wykonuje
tanio szybko gustownie
DRUKARNIA BYDGOSKA
Spółka Akcyjna
Bydgoszcz, Poznańska 12-14

INTELIGENTNY PIES.



— Ładny z pana dostawca, panie Buda! — sprzedał mi pan tego psiaka do strzeżenia składu, a ta głupia bestia dziś w nocy, gdy przyszli złodzieje, sam skrył się pod stół...

— Widzi pan, zaraz mówiłem, że to pies inteligentny... On nie chciał, żeby go panu skradli.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203 713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.